



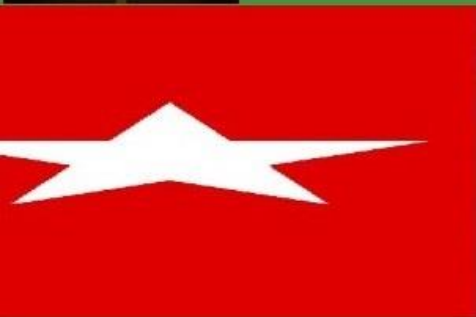
LATARNIK PAPUASKI



STYCZEŃ - LIPIEC 2023

BIULETYN INFORMACYJNY

PAPUA ZACHODNIA



PAPUA ZACHODNIA

**60 LAT OKUPACJI I KOLONIZACJI
INDONEZYJSKIEJ**

DŁUGA DROGA DO WOLNOŚCI

PUBLIKACJA: SIERPIEŃ 2022
(Tom III)

AUTORZY TREŚCI

Rafał Szymborski

Damian Żuchowski

REDAKCJA
Damian Żuchowski

** Latarnik Papuaski to niekomercyjna, bezpłatna publikacja, której celem jest dostarczenie rzetelnej informacji na temat wysiłku zachodniopapuaskiego społeczeństwa i organizacji niepodległościowych z Papui Zachodniej, a także propagowanie dokonań zachodniopapuaskich twórców: dziennikarzy, publicystów, filozofów, społeczników, a także ludzi kultury, tradycji, nauki i etyki.*

SPIS TREŚCI

TRZY GŁÓWNE TEMATY NUMERU

Wzrosły Szanse Na Nadanie ULMWP Statusu Pełnego Członkostwa w Melanesian Spearhead Group. Premier Fidżi zapowiedział wsparcie dla ULMWP na tonie MSG	4
Krwawy Wtorek w Wamenie	7
Nowozelandzki Pilot Zakładnikiem TPN-PB	10

DZIAŁ INFORMACJI DYPLMATYCZNYCH

Wydarzenia Wokół Szczytu MSG W Port Villa oraz inne oświadczenia polityczne

Spotkanie Organizacji Niepodległościowych w Hamburgu	16
Inicjatywy na Rzecz Rozpoznania Problemów Nękających Papuę Zachodnią Będą Rozbrzmiewały Dosadniej w Parlamencie Brytyjskim	16
Czy Indonezyjska Pomoc Humanitarna ma Również Funkcję Nacisku Dyplomatycznego?	16
Aresztowania za Zbiórkę Funduszy dla Ofiar Cyklonów na Vanuatu	17
Yulvin Mote Żąda Poszanowania Wolnościowych Aspiracji Ludu Papui Zachodniej	17
Byli Premierzy Vanuatu Negatywnie o Obecności Indonezji w Melanesian Spearhead Group (MSG)	18
Konferencja Kościołów Pacyfiku Podtrzymuje Swoje Zobowiązanie do Wspierania i Inspirowania Działań na Rzecz Solidarności z Zachodnimi Papuasami na Drodze do MSG	19
Raki Ap, Rzecznik Free West Papua Campaign, Udał się z Ważną Misją do Melanezji	19
Koteka Wenda Przejmuje Nowe Obowiązki we Free West Papua Campaign	21

INFORMACJE Z POLA WALKI

Operacje Wojskowe i Dalsze Wydarzenia po Uprowadzeniu Philipa Merthensa

Sprawa Porwania Philipa Merthensa, Pilota Susi Air. Ciąg Dalszy	23
TPN-PB Nduga Przyznało się do Zastrzelenia 9 Członków TNI/Polri	24
Kwestia Linii Lotniczych Susi Air. Wypowiedzi Właściciela Susi Air i Rzecznika TPN-PB	25
Dyplomata TPN-PB OPM Wzywa Australię do Mediacji w Sprawie Konfliktu w Papui Zachodniej oraz Wsparcia Sił Walczących z Indonezyjską Okupacją	25
Indonezyjskie Siły Bezpieczeństwa Zaskoczone przez TPN-PB pod Koniec Maja 2023 Roku.	
TPN-PB Raportuje o Około 10 Ofiarach po Stronie Indonezyjskiej	26
Krótką Sylwetka Egianusa Kogoyi w Kontekście Ostatnich Wydarzeń	26
Indonezyjscy Żołnierze Zamordowali Dwunastolatka w Akcie Zemsty	27
Indonezyjscy Żołnierze Znęcali się nad Młodymi Ludźmi we Wiosce Kyawagi	27
Anton Gobay Zatrzymany na Filipinach	28
Błędne Założenia i Interpretacje Związane z Aresztowaniem Antona Gobaia na Filipinach	28
Niepokój w Yahukimo po Ostrzeleniu Samolotu przez TPN-PB	29

ŁAMANIE PRAWA CZŁOWIEKA, WOLNOŚĆ SŁOWA, WIĘŹNIOWIE POLITYCZNI

Indonezyjska Armia Okaleczyła i Zabiła Kobiętę w Pamebut. Osiem Innych Osób Rannych	31
Benny Wenda Apeluje Do Świata. Indonezyjskie Służby Wciąż Zabijają Papuaskich Cywilów	32
Lukas Enembe, Gubernator Prowincji Papua, Aresztowany i Wywieziony do Stolicy Indonezji	33
Sprawa Victora Yeimo. Rozwój Sytuacji w Pierwszej Połowie 2023 roku	34
Dyskusja o Bezprzedmiotowości tzw. Zarzutu "Makar"	36
Wolność Słowa i Zgromadzeń w Papui Zachodniej	36
LP3BH Kwestionuje Zaangażowanie Indonezyjskiego Państwa w Sprawę Krwawego Wasior	37

Aresztowania za Dystrybucję Ulotek Dotyczących Wolności Słowa	38
Amnesty International Indonesia Wystąpiło w Obronie Trzech Papuaskich Więźniów Skazanych na Kary Pozbawienia Wolności Po Rozprawie Sądowej na Sulawesi	38
Zatrzymanie Yusaka Package	39
Katolicki Biskup Potępia Brutalność Indonezyjskiej Armii w Merauke	39
PRAWA DO ZIEMI, TRADYCYJNE PRAWA, OCHRONA ŚRODOWISKA, PODZIAŁ PROWINCJI	
Podział Prowincji Generuje Konflikty	40
Tworzenie Nowych Prowincji i Regencji Nasila Procesy Migracyjne i Ryzyka Konfliktowe	41
Walka z Ekspansją Palmy Olejowej w Papui Zachodniej	42
Greenpeace Indonesia Przestrzega przed Inwazyjnymi Planami w Papui Zachodniej, Związanymi ze Sektorem Palmy Oleistej	43
DOB i Ekspansja: Lasy Ludu Moi Zagrożone	43
Zagrożenia Związane z Planami Budowy Tamy Warsamson w Dolinie Klaso	44
Papuasi nie Powinni Polegać Jedynie na Pomocy Rządowej. Rdzenna Ludność Musi Zajmować się Ogrodnictwem	45
PRZEGLĄD RÓŻNYCH INFORMACJI	
1 Maj 1963 Roku - Upamiętnienie 60. Rocznicy Aneksji Papui Zachodniej	46
52. Rocznica Historycznej Deklaracji z Markas Victoria	47
MRP Przeciwnie Szafowaniu Papuaskimi Nazwiskami i Tytułami	48
Holender Deportowany z Indonezji za Podniesienie Flagi Republiki Moluk Południowych	48
ODESZLI	
Gerardus Thommey	49
Tom Beanal	51
DZIAŁ POŚWIĘCONY JAKÓBOWI SKRZYPSKIEMU, POLSKIEMU WIĘŹNIOWI POLITYCZNEMU W INDONEZJI, PRZEDEDNIU PIĄTEJ ROCZNICY JEGO KRYMINALIZACJI I UWIĘZIENIA	
Jakób Skrzypski od Końca 2022 roku Przebywa w Więzieniu Abepura	52
Andrzej Poczobut i Jakób Skrzypski - Polscy Więźniowie Polityczni za Granicą	52
Arsul Sani, Zastępca MPR-RI Uzyskał Tytuł Doktora Nauk Prawnych na Polskiej Uczelni Collegium Humanum	53
Ogólny Wzór Listu w Sprawie Jakóba Skrzypskiego Przed 5. Rocznicą Kryminalizacji i Uwięzienia Polskiego Więźnia Politycznego w Indonezji	53
WYBRANE ŹRÓDŁA	56
STOPKA KOŃCOWA. ADRESY I KONTAKT	60

TRZY GŁÓWNE TEMATY TRZECIEGO BIULETYNU

WZROSŁY SZANSE NA NADANIE ULMWP STATUSU PEŁNEGO CZŁONKOSTWA W MELANESIAN SPEATHEAD GROUP. PREMIER FIDŻI ZAPOWIEDZIAŁ WSPARCIE DLA ULMWP NA ŁONIE MSG

Zachodni Papuasi, których ziemie de facto od lat 1960. znajdują się pod kontrolą państwa indonezyjskiego, dążąc do przywrócenia, odebranego im prawa do niepodległości, zwracają się ku wszystkim lokalnym i ponadlokalnym panelom międzynarodowym. W wymiarze lokalnym szczególnie ważnymi na tym etapie pozostają dwa spośród nich. Pierwsze to Forum Wysp Pacyfiku (PIF), przy którym afiliowane są wszystkie państwa polinezyjskie, melanezyjskie i mikronezyjskie. Drugim jest Melanesian Spearhead Group (MSG) – międzyrządowa grupa państw Melanezji, do której kulturowo i etniczne przynależą Papua Zachodnia.

Począwszy od swojego powstania, Zjednoczony Ruch Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP), jako organizacja parasolowa, reprezentująca różne środowiska niepodległościowe, społeczne i kulturowe w Papui Zachodniej, dąży do uzyskania pełnego członkostwa w Melanesian Spearhead Group (MSG). Pełna akcesja do MSG, oprócz swojego wymiaru kulturowego i gospodarczego, ma istotny kontekst polityczny. Jakkolwiek nie będzie oznaczała jeszcze pełnego uznania prawa do niepodległości Papui Zachodniej ze strony Papui-Nowej Gwinei (PNG), Fidżi, Wysp Salomona, Vanuatu czy Frontu Narodowego i Socjalistycznego Wyzwolenia Kanaków z Nowej Kaledonii (FLNKS) – członków MSG – to pełna akcesja będzie stanowiła zaproszenie do zasiadania z nimi przy melanezyjskim stole, jak równy z równym. A to istotna zmiana w rozpoznaniu ludu zachodniopapuaskiego, w porównaniu z praktyką ostatnich dziesięcioleci.

W 2016 roku ULMWP uzyskało status obserwatora przy Melanesian Spearhead Group (MSG). Pomimo że wielokrotnie pozytywnie na wizję nadania statusu pełnego członkostwa dla ULMWP spoglądało Vanuatu, Wyspy Salomona i FLNKS, to z pewną dozą sceptycyzmu na te rozwiązanie zapatrywały się gabinety rządowe w Papui-Nowej Gwinei i Fidżi. Pełne uznanie ULMWP było dla krajów melanezyjskich problematyczne, ponieważ negatywnie na jakiegokolwiek formy nobilitacji niepodległościowych organizacji papuaskich zapatrywał się wielki sąsiad ze wschodu – Indonezja. Indonezyjska dyplomacja, aby zapobiec jednomyślności melanezyjskiej w tym zakresie, symulowała zarówno obrazę dyplomatyczną, jak i kusiła kraje regionu wizjami pakietów inwestycyjnych i pomocowych. Doszło do tego, że aby złagodzić reakcję Dżakarty na nadanie ULMWP statusu obserwatora, kraje MSG, z inicjatywy ówczesnego premiera Fidżi Franka Bainimaramy, jednocześnie przyjęły Indonezję na łono organizacji na wyższym poziomie – członka stowarzyszonego. Tłumaczono to wybiegiem, iż w granicach całej Indonezji, nie li tylko w samej Papui Zachodniej, leży kilka prowincji zamieszkałych przez Melanezyjczyków.

Przez kolejne sześć lat status Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP) na łonie MSG nie ulegał zmianie. Zachodni Papuasi, posiadający poparcie społeczeństw obywatelskich wielu krajów Melanezji, nie zrażeni, poszukiwali jednak głębszego uznania, potwierdzającego, że są pełnoprawnymi członkami rodziny melanezyjskiej. Z tą samą misją rozpoczęli rok 2023. 13 lutego 2023 roku delegacja zachodniopapuaska przybyła do Suvy, stolicy Fidżi. W jej skład weszli: Benny Wenda, Tymczasowy Prezydent Papui Zachodniej z ramienia ULMWP; Morris Kaloran, tymczasowy minister spraw zagranicznych Papui Zachodniej oraz Rex Rumakiek, sekretarz ULMWP. Miejscowa gazeta „Fiji Times” i ukazująca się w Papui „Tabloid Jubi” informowały, że delegacja ULMWP spędzi na Fidżi tydzień, by spotkać się ostatecznie z rządem tego kraju i „lobbować na rzecz wsparcia Papui Zachodniej w sprawie pełnego członkostwa w Melanesian Spearhead Group (MSG)”. 18 lutego 2023 roku delegacja ULMWP spotkała się z miejscowymi przedstawicielami kościołów.

Do spodziewanych rozmów między przedstawicielami papuaskimi, a rządem Fidżi doszło 22 lutego 2023 roku w hotelu Sheraton na Wyspie Denarau (w konurbacji Nadi). „Dzisiaj przeprowadziłem owocną dyskusję z delegacją z Papui Zachodniej” – napisał w mediach społecznościowych Stiveni Rabuka, premier Fidżi. W spotkaniu wziął również udział Biman Prasad, wicepremier i minister finansów Fidżi, który stwierdził, że rozmowy przyniosły efekty.

Nawiązując rozmowy z przedstawicielami ULMWP, Stiveni Rabuka stał się pierwszym przywódcą Fidżi od 16 lat, który odbył indywidualne spotkanie z oficjalnymi delegatami zachodniopapuaskiego ruchu niepodległościowego. Co więcej, Stiveni Rabuka w swoich deklaracjach po rozmowach, poszedł zdecydowanie dalej niż jego poprzednicy „potwierdzając, że jego rząd będzie wspierał działaczy niepodległościowych, którzy chcą zostać pełnoprawnymi członkami MSG”. Zastrzegł jednak, że „będzie należało rozważyć kwestię suwerenności”, sygnalizując prawdopodobnie, że aprobatą dla dołączenia do MSG, nie oznacza jeszcze sprzyjania wszystkim celom ULMWP. Przy wszystkich poczynionych przez niego zastrzeżeniach, należy podkreślić, że deklaracja premiera Fidżi stanowi zasadniczy przełom.

Prezydent Benny Wenda powiedział, że przyjęto go z otwartym sercem i wysłuchano relacji o okrucieństwach i łamaniu praw człowieka. „Melanezja się zmienia” – podkreślił. Niesamowite wrażenie na Tymczasowym Prezydencie Papui Zachodniej zrobił widok Rabuki trzymającego flagę Gwiazdy Porannej, zakazanej w Indonezji. „Mieszkańcy Papui Zachodniej świętują, ponieważ po 16 latach ktoś [z rządu Fidżi] stanął w obronie Papui Zachodniej i trzymał flagę Gwiazdy Porannej z prezydentem ULMWP” – powiedział Benny Wenda, podkreślając, że to wydarzenie „daje nam pewność, że problem jest teraz w rękach Melanezji”.

Stiveni Rabuka rozmawiając o perspektywach stojących przed ULMWP przypomniał, że FLNKS (partia Kanaków) stała się pełnoprawnym członkiem MSG, zanim Nowa Kaledonia, jako taka, dołączyła do MSG, a teraz ULMWP będzie wspierane przez jego rząd „ponieważ [także] są Melanezjczykami”. Zjednoczony Ruch Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP) i Papuasi spoglądają teraz ze szczególnymi nadziejami w kierunku ciepłych, lipcowych dni. To wtedy ma dojść do spotkania liderów Melanesian Spearhead Group. Przy tej okazji premier Fidżi z pewnością podniesie kwestię statusu ULMWP w MSG. Simion RW Alua Surabut, sekretarz Rady Papui Zachodniej przy Rządzie Tymczasowym ULMWP, podkreśla, że „Papua Zachodnia ma takie same prawa jak inne kraje melanezyjskie do wspólnego zasiadania na forum MSG”, które jest niczym jak „honai wszystkich Melanezjczyków”. Toteż w przekonaniu Simiona Alua Surabuta, „Papuasi powrócą do swoich melanezyjskich braci i sióstr poprzez MSG, już nie jako obserwator, ale jako pełnoprawny członek”.

Warto w kontekście spotkania rząd Fidżi – ULMWP, przypomnieć, że w tym samym czasie doszło do spotkania na linii premier Papui-Nowej Gwinei (PNG) – Premier Fidżi, podczas którego przywódcy obu krajów starali się przekonywać opinię publiczną, że ich państwa szanują suwerenność Indonezji. James Marape, premier PNG, podczas konferencji prasowej w Suvie powiedział, że „Papua Zachodnia jest kwestią, która wielokrotnie powracała na marginesie spotkań i zobowiązań Forum Wysp Pacyfiku (PIF). Sympatyzujemy z Melanezjczykami, ale po drugiej stronie jest jednak więcej Melanezjczyków niż tylko Papua Zachodnia”. Marape przy tym przekonywał, że otrzymał informację, iż „na suwerennym terytorium Indonezji może żyć ponad 10 milionów Melanezjczyków”. Kreśląc te zależności, premier PNG zaznaczył, że Papua Zachodnia pozostaje dla niego „nieodłączną częścią Indonezji”, toteż wszelkie kwestie praw człowieka w Papui Zachodniej będą rozpatrywane w kontekście „suwerenności Indonezji”.

„Nie chcemy zaburzać równowagi. W Papui-Nowej Gwinei mamy obecnie problem z suwerennością. Nie mamy prawa rozmawiać o kwestiach suwerenności innych państw, ponieważ kontrolujemy własne kwestie suwerenności” – zaznaczył. Zgodził się z nim w dużym stopniu Stiveni Rabuka opisując sytuację, w jakiej znajduje się Fidżi: „Mamy społeczność mikronezyjską na Fidżi, mamy [też] społeczność melanezyjską na Fidżi. Ich kraje pochodzenia szanują suwerenność Fidżi [...] Musimy uszanować tam [w Indonezji] kwestię suwerenności, ponieważ jeśli spróbujemy traktować ich jako odrębny naród [Zachodnich Papuasów], to może również wpłynąć na nas”.

Camellia Webb Gannon, koordynatorka projektu poświęconego Papui Zachodniej na Uniwersytecie Wollongong w Australii, komentując te oświadczenia stwierdziła, że spotkanie Benny'ego Wendy z premierem Fidżi nadało Papui Zachodniej nowe znaczenie, chociaż jak przyznaje, należy dostrzec deklarację Rabuki i Marapre dotyczącą poszanowania suwerenności Indonezji. Zestawienie obu rozmów i deklaracji prowadzi do konkluzji, że chociaż kraje członkowskie MSG wciąż nie popierają niepodległości Papui Zachodniej, to jednocześnie przyznają, że doszło tam do naruszeń praw człowieka i są to sprawy, którymi chcieliby się zająć.

Spotkanie Stiveni Rabuki z Bennym Wendą zostało odnotowane przez dyplomację indonezyjską. 28 lutego 2023 roku, rzecznik indonezyjskiego MSZ, Teuku Faizasyah powiedział, że Indonezja wysłała notę dyplomatyczną na Fidżi. „Indonezja wyraziła głębokie rozczarowanie spotkaniem premiera Fidżi z kimś, kto jednostronnie stwierdził, że reprezentuje Papuasów w Indonezji” – poinformował. Rozczarowanie jest tym większe, zauważa Stephen Wright na łamach „Benar News”, jako że w ostatnich latach [rząd Indonezji] starał się neutralizować krytykę ze strony niektórych państw wyspiarskich na Oceanie Spokojnym, oferując im pomoc ekonomiczną i techniczną. „Pomoc Dżakarty jest niewielka w porównaniu z wieloletnimi darczyńcami, takimi jak Australia, ale wciąż znacząca dla gospodarczo zapóźnionych krajów wyspiarskich. Indonezja niedawno na Fidżi sfinansowała odbudowę dwóch internatów za 1,9 mln dolarów USD, zniszczonych przez cyklon tropikalny” – zauważa S. Wright.

Głos ten wspierają interpretację obserwatorów indonezyjskich. „Ten kontakt między Rabuką a Wendą, może zaszkodzić stosunkom dwustronnym Fidżi-Indonezja, które opierają się na zasadzie wzajemnego poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej” – powiedział cytowany na łamach magazynu Tempo, Teuku Rezasyah, wykładowca Uniwersytetu Padjadjaran (4/3/2023). Reza uważa, że choć to spotkanie „krótco trwało” wzmocniło rozgłos Benny'ego Wendy, to jednocześnie „może zdenerwować ludzi z Indonezji, a zwłaszcza wschodniej Indonezji”.

Benny Wenda oświadczenie indonezyjskich władz na temat jego rozmów na Fidżi uznał za „akt groteskowej hipokryzji”. „Rząd Indonezji ze złością protestuje przeciwko decyzji Fidżi o poparciu pełnego członkostwa ULMWP w Melanesian Spearhead Group. Ten sam rząd wielokrotnie deklarował własne poparcie dla walki palestyńskiej [...] Jak może wspierać samostanowienie w jednym przypadku, a w drugim nie? Jaka jest różnica między Papuą Zachodnią a Palestyną?” – zastanawia się przewodniczący ULMWP. „Indonezja ma rację, wspierając walkę palestyńską – pisze dalej Wenda – ale podczas gdy Joko Widodo powiedział, że chce, aby Palestyna została pełnoprawnym członkiem ONZ, sprzeciwia się temu, by Papua Zachodnia została pełnoprawnym członkiem MSG. Nasza kultura, zwyczaje, pochodzenie etniczne i tradycję są melanezyjskie. Przez sześćdziesiąt lat nasze głosy były uciszane, a społeczność międzynarodowa zamiatała naszą sprawę pod dywan. Teraz, gdy melanezyjscy przywódcy stają w obronie swoich braci i sióstr z Papui Zachodniej, sieć kłamstw, którą Indonezja opowiada światu o Papui Zachodniej, rozpada się pod ciężarem ich własnej hipokryzji”.

KRWAWY WTOREK W WAMENIE

23 lutego 2023 roku wydarzenie, w którego centrum znalazło się dziecko, stało się przyczyną eskalacji przemocy w regencji Wamena, położonej w historycznym regionie Papui Zachodniej, znajdującej się od lat 1960. pod kontrolą Indonezji.

Dziewczynka wywodząca się z rdzennej społeczności papuaskiej, została podobno porwana przez dwóch wędrownych sprzedawców artykułów spożywczych, którzy namawiali ją, by wsiadła do samochodu. Indagowana dziewczynka odmówiła, po czym uciekła i poinformowała o zajściu członków rodziny. Informacja o zagrożeniu w jakim znalazło się papuaskie dziecko wywołała wrzawę wśród lokalnej społeczności. Członkowie jej rodziny zaalarmowani o zajściu, wsiedli na motocykle i pojechali za domniemanymi sprawcami do Sinakmy. Kiedy dotarli na miejsce, doszło do konfrontacji, wokół której zgromadził się duży tłum. Oskarżonymi o porwanie byli indonezyjscy migranci, natomiast w tłumie żądającym sprawiedliwości znaleźli się głównie Rdzenni Papuasi.

Do Sinakmy, miejsca zajścia, wezwani zostali policjanci, którzy pojawili się w liczbie kilkunastu, uzbrojeni w karabiny szturmowe. Publicznie poproszono dziewczynę, gdy ta stała wyraźnie zdezorientowana i przestraszona, otoczona przez skierowane w jej stronę spojrzenia, aby zrelacjonowała przebieg wydarzeń związanych z „uprowadzeniem”. Policjanci próbowali rozładować napięcie, przekonując zgromadzonych, że nie ma ryzyka porwania. Jeden z oskarżonych starał się dać do zrozumienia, że nie stało się nic poważnego. Ze strony tłumu dochodziły równocześnie okrzyki: „Nie kłam”! Emocje zaczęły wymykać się spod kontroli. W pewnym momencie tłum ruszył w stronę domniemanych porywaczy, migrantów indonezyjskich stojących przed zabudowaniami oraz indonezyjskich policjantów. Doszło do eskalacji konfliktu. W ruch poszły kamienie, podpalono również domy i sklepy należące do rzekomych porywaczy i Indonezyjczyków.

Indonezyjscy funkcjonariusze pojawili się na miejscu by rozproszyć tłum. Jak powiedział rzecznik prasowy indonezyjskiej policji w Timice, Benny Adi Prabowo, wśród nich znajdowali się członkowie mobilnych brygad policji BRIMOB i regularni żołnierze indonezyjskiej armii (TNI). Jego zdaniem „tłum zaczął stawać się coraz bardziej anarchizujący i obrzucił funkcjonariuszy kamieniami”, dopuszczał się także uszkodzeń mienia. Świadkowie twierdzą, że indonezyjskie siły bezpieczeństwa rozpyliły gaz łzawiący w stronę uczestników zamieszek, na materiale filmowym z kolei uwieczniono dym z płonących budynków, zaciemniających niebo. Policjanci nie będąc zdolni do opanowania zamieszania, sięgnęli po radykalne środki. Trwająca walka wręcz, była przerywana przez noszący się po okolicy dźwięk wystrzałów. Policjanci użyli broni palnej. W rezultacie tego ludzkie ciała zaczęły słać się na ziemię.

Według różnych rachub do teraz obecnych w przestrzeni medialnej, w wydarzeniach zginęło od 11 do 12 osób. W trakcie zamieszania nożem zadźganych zostało dwóch indonezyjskich migrantów podejrzanych o porwanie dziewczynki. Jednocześnie zginęło przynajmniej dziewięciu Rdzennych Papuasów, na których ciałach odkryto ślady kul indonezyjskich sił bezpieczeństwa. Kilkadziesiąt innych osób zostało rannych. Theo Hesezem, obrońca praw człowieka, który był na miejscu powiedział, że sytuacja była podminowana, ludzie „przepełnieni strachem, byli w traumatycznym stanie”. Hesezem podejrzewa, że strzały nie były przypadkowe. Za użycie ostrej amunicji odpowiadały mobilne brygady policji (Brimob), znane ze szczególnej brutalności. „Wiele osób zostało postrzelonych w szyję, głowę, klatkę piersiową, plecy oraz uda. To była celowa strzelanina, która zakończyła się śmiercią na miejscu” – ocenił Hesezem, który zresztą wkrótce został koordynatorem zespołu humanitarnego ds. incydentu w Sinakmie.

Z potępieniem zajęć w Wamenie wystąpił Yan Christian Warinussy, prawnik z LP3BH Papua i rzecznik Papuaskiej Sieci Pokoju (JDP), który przedstawił własne podejrzania, co do właściwego tła wydarzeń: „Jako rzecznik JDP, sądzę, że sprawa Wameny, jest próbą odwrócenia uwagi od sytuacji zakładnika, pilota Philipa Marka Merthensa z Nowej Zelandii w dystrykcie Paro [...] Papuaska Sieć Pokoju podejrzewa, że pojawiły się nieodpowiedzialne osoby, które bawiły się kwestią uprowadzenia dziecka, celem wzbudzenia emocji wśród ludności cywilnej. Doprowadziło to do starć, a policja posunęła się do działań niezgodnych z jej procedurami, w rezultacie czego 9 osób zginęło, a 18 zostało rannych”.

Benny Wenda, Tymczasowy Prezydent Papui Zachodniej oznajmił, iż ze złamanym sercem dowiedział się o nowej masakrze w Papui Zachodniej” do której doszło w jego lokalnej ojczyźnie. „Słowa potępienia nie wystarczą – kontynuował – bez podjęcia konkretnych działań Indonezja będzie nadal działała z całkowitą bezkarnością w Papui Zachodniej. Wielokrotnie pokazali już, że pod ich rządami nie jesteśmy bezpieczni. Świat musi zainterweniować. Pilnie potrzebujemy wizyty Komisarza ONZ ds. Praw Człowieka”.

Solidarnościowa sieć aktywistów z Nowej Zelandii (Aoteraroa), działających na rzecz niepodległej Papui Zachodniej wezwała Rząd Nowej Zelandii, aby wyraził zaniepokojenie procederem łamania praw człowieka w Papui Zachodniej. Catherine Delahunty, była nowozelandzka posłanka oraz rzeczniczka tej grupy podkreśla, że nieustanne zwiększanie liczby wojsk w Papui Zachodniej, jest ściśle skorelowane z niekończącym się dramatem rdzennej ludności, która pada ofiarą brutalnego łamania praw człowieka. Rząd Nowej Zelandii nie powinien zapominać o Philipie Merthensie, który od kilku tygodni jest zakładnikiem Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB) w regencji Nduga.

Do procesu rozwiązania sporu w Wamenie postanowiło włączyć się Stowarzyszenie Regentów prowincji „Pegunungan Papua”, a także samorząd prowincji „Pegunungan Papua”. Regenci wezwali do wypłaty odszkodowań dla członków rodzin ofiar, a także ofiar zająć.

Spotkanie Regentów z lokalnymi społecznościami odbyło się 28 lutego 2023 na placu edukacyjnym w Wamenie. Celem spotkania było wypowiedzenie się oraz przedłożenie władzom roszczeń, wynikających ze straty członków rodzin. Pierwsi głos zabrali mieszkańcy z Regencji Lanny Jaya domagając się za głowę każdego martwego członka społeczności grzywny w wysokości 5 miliardów rupii indonezyjskich. Wysokość stawki za osoby ranne to 1 miliard rupii indonezyjskich. Mieszkańcy Yahukimo zażądali takiego samego odszkodowania. Poszkodowani z Jaywijaya domagali się 30 sztuk świń, natomiast reprezentacja społeczności z regencji Nduga pragnęła przedyskutować wysokość stawek jeszcze raz w tradycyjnym domu narad plemiennych.

2 marca 2023 roku doszło do spotkania w biurze regenta Jayawijaya, w którym wzięli udział regenci Jayawijaya, Nduga, Yahukimo, Lanny Jaya oraz członkowie Samorządu Prowincji Papua. Ostatecznie zgromadzono fundusze w wysokości 4,5 mld rupii indonezyjskich „aby zorganizować pomoc w żałobie dla każdej z rodzin ofiar”. Theo Hesegem stwierdził, że „pieniądze [...] nie były rekompensatą ani odszkodowaniem, ale funduszem żałobnym mającym na celu rozładowanie sytuacji, tak by zapobiec eskalacji”. Podobną opinię wyraził Namantus Gwijangge, członek papuaskiego parlamentu regionalnego (DPR-P).

Zastrzeżenia, co do tego postępowania były jednak obecne w przestrzeni publicznej. Należy pamiętać, że po brutalnym zamordowaniu czterech Papuasów w Nduga, ludzie związani z wojskowymi sprawcami morderstwa i rabunku, ostatecznie skazanymi na kary wieloletniego więzienia, próbowali wcześniej podrzucić pieniądze dla rodzin ofiar, poszukując najpewniej „równoważenia ciężaru winy sprawców oraz łagodniejszego potraktowania”.

ZBIOROWE ZABÓJSTWO CYWILÓW W WAMENIE POWINNO ZOSTAĆ PODDANE ZWYKŁEJ JURYSDYKCJI PRAWNEJ

Gustaf R. Kawer, dyrektor Papuaskiego Stowarzyszenia Rzeczników Praw Człowieka (PAHAM), skrytykował proces mediacji w sprawie ostrzelania i zabójstwa cywilów przeprowadzony przez Stowarzyszenie Regentów Prowincji „Pegunungan Papua”, którzy wyrazili zgodę na wypłatę odszkodowań lub grzywien rodzinom ofiar. Kawer uważa, że wypłacanie odszkodowań i grzywien nie służy edukacji społeczeństwa i może stać się w przyszłości motywem przestępstw o charakterze korupcyjnym. Wzorzec rozliczeniowy, zastosowany przez regentów nowej górskiej prowincji, powołanej do życia w listopadzie 2022 roku, jest zdaniem papuaskiego prawnika, błędny z punktu widzenia procesu tradycyjnego, a także egzekwowania prawa i praw człowieka.

„Ofiarami w incydencie z 23 lutego 2023 roku byli mieszkańcy, a sprawcami policja, tymczasem problem był rozwiązywany przez Stowarzyszenie Regentów Prowincji Pegunungan Papua – zauważa Kawer, dodając, że środki jakie podjęto w tej sprawie, to z jednej strony „przykład, którego nie

należy naśladować w rozwiązywaniu kwestii praw człowieka w Papui”, a z drugiej „metoda, która zaburza mądrość lokalnej społeczności”. Kwestie przemocy jakiej dopuszczają się indonezyjscy funkcjonariusze wojska i policji „nie znajduje się w centrum rozwiązywania problemów charakterystycznych dla instytucji tradycyjnych i rdzennych ludów”. Papuaski prawnik uważa, że „mechanizmem rozstrzygania przypadków naruszeń praw człowieka jest proces sądowy w sprawie domniemyanych naruszeń praw człowieka, prowadzony przed Trybunałem Praw Człowieka, a także za pośrednictwem Komisji Prawdy i Pojednania (TRC)”. Postępowanie przed takimi gremiami obok przyznania się do winy i przeprosin ofiar, obejmuje możliwość przyznania im odszkodowań, przy zachowaniu proporcjonalnej kary dla sprawców przestępstwa państwowego.

W tym samym duchu wypowiedział się Zhelsius Henius Asso, działacz młodzieżowy, który oskarżył wojsko i policję o brak profesjonalizmu i chęć uniknięcia właściwych procedur. Wskazawszy na to, że „życia ludzkiego nie można zastąpić żadnymi dobrami, w tym pieniędzmi czy świniami, gdyż nawet zapłacenie bilionami rupii w gotówce, nie zakończy konfliktu, zwłaszcza w regionie Pegunungan Papua” – H. Asso uznał „Sprawiedliwość Naprawczą poprzez wypłatę odszkodowań w formie pieniężnej lub rzeczowej” za metodę nieczystą. Akceptacja takich form zadośćuczynienia będzie w przyszłości inspirowała pewne grupy poszukujące korzyści w takich sytuacjach. Papuaski działacz młodzieżowy stwierdza, że doszło tutaj do nadużycia władzy, a urzędnicy, którzy zaangażowali się w ten incydent „powinni być dżentelmenami, którzy przystaną na pociągnięcie ich do odpowiedzialności karnej”.

Benyamin Lagowan, koordynator Forum Młodzieżowego Przeciw Wojnie Etnicznej i na rzecz Pokoju w artykule „Sistem Bayar Kepala Oleh Negara di Wamena: Jalan Tol Pembersihan Etnis” posuwa się jeszcze dalej i poddaje w wątpliwość jakoby „proces polubowny polegający na płaceniu odszkodowań za zamordowane osoby” był kiedykolwiek elementem tradycyjnego systemu prawnego obowiązującego w Wamenie i w obszarze plemiennym Lapago. Jego zdaniem tradycyjny system wojenny w tym obszarze nigdy nie obejmował systemu mediacji, negocjacji i rozwiązywania problemów. Jeżeli „plemię A wygrywało, plemię B akceptowało swoją porażkę, czekając aż urośnie w siłę, np. poprzez nowe sojusze i pewnego dnia stanie się gotowym do zemsty i rewanzu”.

W narracji Lagowana „paradygmat tradycyjnej wojny” stopniowo zmniejszał napięcie, intensywność i częstotliwość. Jak pisze, było to „ściśle związane z początkami misji i rządów holenderskich, które dążyły do powstrzymania konfliktów międzyetnicznych w Wamenie, których częstotliwość była bardzo wysoka. To poprzez program pacyfikacyjny zachęcano do zaprzestania wszelkich praktyk kulturowych, które uważano za przynoszące cierpienie ludzkiemu życiu”. Tym sposobem, pisze dalej ten sam autor celem „rozwiązywania sporów lub konfliktów, zaczęto korzystać z systemu mediacyjnego, aby nie poświęcać już wielu istnień ludzkich. Misja i rząd stały się pośrednikami pokojowymi. Ostatecznie wszystkie problemy można było rozwiązać poprzez pojednanie”. A zatem „koncepcja pojednania i pokoju między [zwaśnionymi] stronami pojawiła się wraz z objawieniem się figury facylitatora w postaci przybycia i osadzenia się w pejzażu społecznym, pełniących tę rolę osób z zewnątrz. Tym sposobem lud Wameny poznał termin pojednania (islah) między zwaśnionymi stronami. Aby zmniejszyć [moc zemsty] i uniknąć tworzenia podobnych problemów, uzgodniono, że zapłacą sobie nawzajem w postaci materiałów, towarów lub żywego inwentarza. W tym miejscu stworzono też znane warunki oraz [obustronne] porozumienie, w ramach którego udawało się rozpoznać, które strony są ofiarami, a które były sprawcami”.

„System pojednania” – pisze dalej Lagowan – „był zasilany przez nauczanie religijne (prawo miłości wypływające z Pisma Świętego) i edukację społeczną, dotyczącą rządowego prawa pozytywnego”. Ulegając modyfikującym wpływom tych wszystkich czynników „mieszkańcy Wameny mogli przyzwyczaić się do akceptacji systemu pojednania przez neutralną stronę trzecią, jako nowego mechanizmu rozwiązywania problemów, a zwłaszcza w przypadku dotychczasowych wojen między sojuszami”. Lagowan, podobnie jak przytaczane wcześniej osoby, robi tu istotne zastrzeżenie: „Należy podkreślić, że pojednanie w omówionej formie następowało jedynie między sojuszami funkcjonującymi na łonie społeczności rdzennych mieszkańców [dzisiejszej regencji] Wamena. Nie obejmowało podmiotów innych niż rdzenni mieszkańcy, ani nawet elementów państwowych”. Dotyczyło więc ściśle podmiotów objętych regionalną tradycją konfliktów. Dlatego – pyta dalej – „czy to normalne że państwo toczy kolejną wojnę plemienną z własnymi obywatelami? Czy właściwym

jest, aby państwo zabijało własnych obywateli, a następnie płaciło za głowy” w ramach systemu mediacji?

Benyamin Lagowan piętnując taką praktykę odrzuca ją, ostrzegając, że jej akceptacja doprowadzi do patologii społecznych i powstania „czarnego rynku handlu głowami”. Podmioty operujące rezerwami kapitałowymi i materiałowymi – urzędnicy państwowi, władcy i grupy oligarchiczne – w dowolnym momencie będą mogły prowadzić „transakcje handlu ludzkimi głowami na czarnym rynku, po to aby celować w głowy przeciwników politycznych, wrogów urojonych, starych wrogów i innych” [...] Koniec tego, pod względem ilościowym i jakościowym, będzie taki, iż doprowadzi do depopulacji rdzennych mieszkańców Papui i wyludnienia [ziemi]. Ten system będzie bardzo niebezpieczny dla papuaskich ugrupowań niepodległościowych, życie i bezpieczeństwo ich członków będzie zagrożone” – przestrzega autor.

NOWOZELANDZKI PILOT ZAKŁADNIKIEM TPN-PB

Wydarzenia w Papui Zachodniej zazwyczaj są pomijane przez międzynarodowe media. Bardzo niewiele czasu kwestii przywrócenia sprawiedliwości i prawa do dekolonizacji, w tym aktualnej sytuacji w Papui Zachodniej, poświęcają również polskie media. Przekonaliśmy się o tym – jako Free West Papua Campaign Poland w 2022 roku – kiedy jeden z rozpoznawalnych dziennikarzy ogólnopolskich na wysłane mu zaproszenie na demonstrację pod Ambasadę Indonezji odpowiedział prośbą o „usunięcie go z tej listy mailingowej”. Zagraniczne media, w tym te polskie, często milczą gdy z rąk indonezyjskich w Papui Zachodniej giną dziesiątki cywilów, a tysiące innych stają się uchodźcami wewnętrznymi. Reguła ta ulega zmianie, gdy w Papui Zachodniej dochodzi do wydarzeń narażających na szwank obcokrajowców z zachodnioeuropejskiej strefy kulturowej. Los nowozelandzkiego pilota Philipa Merthensa z miasta Christchurch, który na początku lutego został uprowadzony przez członków III Oddziału Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej Ndugama Derakma (III Kodap TPN-PB Ndugama Derakma), potwierdzają tę nieproporcjonalną zasadę.

7 lutego 2023 roku grupa zbrojna TPN-PB, pod dowództwem Egianusa Kogoyi, spaliła samolot Susi Air ze znakiem wywoławczym PK-BVY, który wylądował w dystrykcie Paro w regencji Nduga. Samolotem Susi Air podróżował zespół wizytowy, który miał za zadanie dokonać przygotowań pod otwarcie nieczynnej od dłuższego czasu kliniki w Paro. Po wylądowaniu nagle około 15 pasażerów samolotu znalazło się na łasce papuaskich partyzantów. Członkowie TPN-PB jednakże, wbrew pierwszym medialnym publikacjom, w krótkim czasie pozwolili odejść całej piętnastce jako, że byli oni Papuasami. Inny los spotkał pilota samolotu. TPN-PB poinformowało, że dokonała aresztowania i zatrzymania Philipa Marka Merthensa, obywatela Nowej Zelandii. Jego sytuacją zainteresowali się nowozelandzcy dyplomaci, którzy 13 lutego przybyli do Timiki, stolicy regencji Mimika w indonezyjskiej prowincji Papua Środkowa. Według informacji udzielonej przez indonezyjskie Regionalne Dowództwo Wojskowe (Kodam XVII/Cenderawasih) przedstawicielami tymi byli Brendan Andrew Stanbury (zastępca szefa nowozelandzkiej misji dyplomatycznej), Patrick John Fitzgibbon i Alexander Mcsporrان (obaj z ambasady Nowej Zelandii), oddelegowani do monitorowania postępów w poszukiwaniu Merthensa. Towarzyszyło im dwóch pracowników indonezyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych: Dionisius Elvan Swasono oraz Nicolas Hendrik Theodorus.

Sebby Sambom, rzecznik Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB) zapowiedział, że zakładnik zostanie uwolniony jedynie wtedy, gdy władze Republiki Indonezji uznają zachodniopapuaskie prawo do samostanowienia, wycofają z Papui zintegrowane siły indonezyjskiego wojska i policji (TNI/Polri), a także usiądą wraz z TPN-PB do stołu negocyjnego. Sambom odrzucił indonezyjskie żądania bezwarunkowego uwolnienia zakładnika oraz program rozwoju infrastrukturalnego, wdrażany przez indonezyjskie władze w głębi terytorium papuaskiego. Ostrzegł również przed terroryzowaniem lokalnej ludności papuaskiej, którego może dopuścić się strona indonezyjska pod pretekstem odbicia Merthensa.

14 lutego 2023 roku, opublikowano nagranie, na którym uwiecznieni zostali członkowie TPN-PB z oddziału Ndugama Derakma, a także Philip Merthens. Na nagraniu Egianus Kogoya zapowiedział, że

pilot zostanie uwolniony, jeżeli państwo indonezyjskie przyzna, że Papua jest niepodległa, ponieważ jak stwierdził, Papua od dawna jest już niezależna. Na zarejestrowanym zapisie głos zabiera również sam Merthens, który powiedział, że „Indonezja musi uznać niepodległość Papui”. W tym samym czasie, jak informował Mathius Fakhiri, szef regionalnej, indonezyjskiej policji w Papui, członkowie indonezyjskiej administracji i policji kontaktowali się z miejscowymi przywódcami plemiennymi i religijnymi w celu sformowania zespołu negocyjnego, który mógłby nawiązać kontakt z oddziałem TPN-PB. Ostatecznie udało się sformować zespół negocyjny złożony z rdzennej ludności oraz „kilku wpływowych postaci z Nduga” – oznajmił Fakhiri.

Zatrzymanie nowozelandzkiego pilota przez oddział TPN-PB wywołało strach i panikę mieszkańców dystryktu Paro i jednostek samorządowych z nim graniczącym. Mieszkańcy regencji Nduga pamiętają traumatyczną operację wojskową, jaką indonezyjskie siły bezpieczeństwa rozpoczęły na przełomie lat 2018/2019, po śmierci pracowników firmy Istaka Karyah. Wtedy w rezultacie prowadzonych działań, tylko do początku 2020 roku życie straciło ponad 200 osób, a kilkadziesiąt tysięcy innych zostało zmuszonych do opuszczenia własnych domów. Teraz spodziewając się siłowej zemsty na mieszkańcach regionu, niektóre społeczności zaczęły opuszczać własne miejsce zamieszkania. Tilas Moom, przewodniczący Kościoła KINGMI w Papui poinformował, że odnotowano ruch mieszkańców w Paro i czterech sąsiadujących z nimi dystryktami, w tym Geselma, Yenggelo i Mapenduma. W regionie świeże są zarówno doświadczenia z lat 2019-2020, jak i pamięć o wydarzeniach z Mapendumy w 1996 roku, kiedy domy i ogrody były niszczone przez indonezyjskich żołnierzy, a świnie, ważny atrybut gospodarczy, były zabijane. Palono również kościoły i mordowano pastorów. Pamięć o tamtych wydarzeniach sprawiła, że wraz ze spalaniem samolotu Susi Air, niektórzy z mieszkańców regionu, pragnąc uniknąć zemsty, zaczęli kierować się ku Kenyam i Wamenie. Mając to na uwadze, papuaski prawnik Yan Christian Warinussy, będący również rzecznikiem Papuaskiej Sieci Pokoju (JDP), wezwał „prezydenta Republiki Indonezji do natychmiastowego wdrożenia podejścia pokojowego, na drodze dialogu”. Oznaczać to musi również gotowość Dżakarty do rozmów z TPN-PB. Zdaniem JDP, Joko Widodo powinien „rozpocząć negocjacje z TPN-PB” nie tylko w tej sprawie, ale też „w celu zakończenia trwających aktów przemocy, które miały miejsce w konfliktach zbrojnych w Papui na przestrzeni ostatnich 50 lat”.

Deklaracje napływające z Dżakarty rozmijały się jednak z wolą wdrożenia rozwiązań dialogowych. Menkopolhukam Mahfud, minister Indonezji ds. koordynacji polityki, prawa, stwierdziwszy, że opiera się na Konstytucji i prawie międzynarodowym oraz fakcie, że „Papua jest prawną częścią Unitarnego Państwa Republiki Indonezji”, zadeklarował, że nie ma przestrzeni do negocjacji ze sprawcami porwania nowozelandzkiego pilota. „Nie ma żadnych negocjacji w tej sprawie. Wyeliminujemy każdego, kto chce wziąć choćby strzęp Zjednoczonej Republiki Indonezji” – zapowiedział 16 lutego 2023 roku w Dżakarcie.

Dowódca Regionalnego Dowództwa Wojskowego w regionie, generał dywizji Muhammad Saleh Mustafa, związany z indonezyjskimi siłami specjalnymi Kopassus, zainicjował operację w celu uwolnienia nowozelandzkiego pilota. Na czoło Specjalnego Dowództwa Operacyjnego (Dankolakops) powołał generała brygady, Junta Omboha (JO) Sembiringa. Zadaniem postawionym przed JO Sembiringiem stało się „uwolnienie pilota Susi Air, przetrzymywanego w niewoli”. JO Sembiring oświadczył, że w akcję ratowania Merthensa zaangażowana jest Państwowa Agencja Wywiadu (BIN). „Cały potencjał i zasoby zintegrowanych sił indonezyjskiego wojska i policji (TNI/Polri), aktywne w Papui, zostaną wykorzystane. Dystrykt Paro jest teraz kontrolowany przez siły bezpieczeństwa, więc można korzystać z połączeń lotniczych” – to słowa wypowiedziane przez JO Sembiringa w Jayapurze (17/2/2023). Zdawał on sobie sprawę z popłochu jaki wywołują indonezyjskie ruchy w regionie: „Obecnie wszyscy mieszkańcy Paro uciekli do dystryktu Kenyam”. Jednocześnie szef Dankolakops zapowiedział gotowość do stosowania form odpowiedzialności zbiorowej: „Jeśli istnieją strony, które będą utrudniały, lub nie będą wspierały działań organów ścigania, będą one uważane za część grupy TPN-PB”.

Ones Suhuniap, rzecznik prasowy Komitetu Narodowego Papui Zachodniej (KNPB), wypowiedział się negatywnie na temat zaangażowania indonezyjskiego rządu w rozwiązanie konfliktu. Według niego,

uwolnienie pilota z Nowej Zelandii, obliguje indonezyjskie władze do naciskania na negocjacje pokojowe. Alternatywnym rozwiązaniem pozostają wojna i operacje militarne, powiększające tylko rany i upust krwi cywilów w Papui, w tym zwłaszcza mieszkańców Nduga. "Odmowa Menkopohukama Mahfuda, aby nie negocjować, pokazuje, że państwo chce podtrzymać przemoc i konflikty na ziemi Papui" – podsumował.

Markus Haluk, Dyrektor Wykonawczy Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP) przypomniał, że opór TPN-PB, w tym Egianusa Kogoyi, polega na realizacji prawa do samostanowienia w imię niepodległości i politycznej suwerenności narodu papuaskiego. Papuaski naród nie wierzy już w rozwiązanie kwestii łamania praw człowieka w Papui przez aktualny rząd. W trakcie wywiadu dla magazynu Tabloid Jubi (23/2/2023), M. Haluk powiedział, że „eskalacja przemocy, która miała miejsce na początku 2023 roku, stworzyła przestrzeń braku zaufania narodu papuaskiego dla zaangażowaniu indonezyjskiego rządu w rozwiązywanie konfliktu i aktów przemocy, zarejestrowanych podczas sześciu dekad okupacji Papui przez Indonezję”.

Markus Haluk zestawiał ze sobą trzy daty: 21 styczeń 2023 roku, kiedy indonezyjscy funkcjonariusze policji zabili dwóch cywilów w regencji Dogiyai; 7 luty 2023 roku, kiedy doszło do porwania nowozelandzkiego pilota Susi Air i wreszcie 23 luty 2023 roku, kiedy indonezyjskie siły bezpieczeństwa otworzyły ogień do cywilów w regencji Wamena, zabijając przynajmniej 9 spośród nich. Każdy z tych przypadków, zdaniem Dyrektora Wykonawczego ULMWP, pokazuje, że „indonezyjski rząd nie ma planu rozwiązywania konfliktu w Papui w sposób pokojowy, godny i kompleksowy”. Rzecz ma się biegunowo odmiennie: „Indonezyjski rząd tworzy, dopuszcza i podtrzymuje ciągłe konflikty w Tanah Papua. Ten stan dowodzi, że Melanezyjczycy w Papui Zachodniej doświadczają procesu ludobójstwa, ekobójstwa i etnocydu”.

Wbrew próbom przypięcia łatki „terrorystów” i „kryminalnych grup zbrojnych” w indonezyjskich mediach, Markus Haluk uważa, że „TPN-PB jest częścią ruchu oporu, który konsekwentnie walczył w obronie ojczyzny Papui Zachodniej. Dotyczy to także grupy TPN-PB kierowanej przez generała brygady Egianusa Kogoyę”. Trwające konflikty zbrojne w regencjach Maybrat, Pegunungan Bintang, Yahukimo, Intan Jaya, Puncak, Puncak Jaya, Yapen i Nduga na przestrzeni ostatnich lat, jak wylicza Haluk, spowodowały śmierć setek osób i doprowadziły do wysiedlenia 67 tysięcy cywilów z ich miejsca zamieszkania. „Operacje wojskowe aparatu indonezyjskiego wojska i policji (TNI/Polri) wykorzystują szkoły, kościoły i ośrodki zdrowia do zakwaterowania żołnierzy. TPN-PB wielokrotnie ostrzegało TNI/Polri, aby zaprzestały wykorzystywania obiektów cywilnych do prowadzenia operacji wojskowych, lecz przestrogi te zostały zignorowane. Spalenie samolotu Susi Air i wzięcie Philipa Merthensa jako zakładnika było wynikiem kumulacji ignorowania ostrzeżeń TPN-PB przed wykorzystaniem obiektów cywilnych na rzecz operacji TNI/Polri”.

Powoławszy się na przedstawiony ciężar nadużyć, Markus Haluk odrzuca wszelkie próby angażowania indonezyjskich sił bezpieczeństwa, indonezyjskiej Narodowej Komisji Praw Człowieka (Komnas Ham) oraz innych indonezyjskich instytucji rządowych, jako forpocztę rozwiązania problemu łamania praw człowieka w Papui. Trudno bowiem od sprawcy oczekiwać rzetelnego audytu własnego postępowania. Wobec tego Haluk stwierdza, że problem łamania praw człowieka musi zostać rozwiązany za pomocą międzynarodowego mechanizmu. Dyrektor Wykonawczy ULMWP zwrócił się przy tej okazji również do rządu Nowej Zelandii, aby ten zaprzestał kontaktów z policją indonezyjską w ramach współpracy rządowej z Dżakartą. Haluk przypomina, że aparat TNI/Polri bierze udział w różnych przypadkach przemocy i łamania praw człowieka w Papui Zachodniej, a to nie licuje z prawnymi zobowiązaniami państwa nowozelandzkiego i etycznymi oczekiwaniami jego obywateli. Daniel Randongkir, szef biura prawa i praw człowieka Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP), przy wszystkich wnoszonych zastrzeżeniach, zaapelował aby nie tracić z oczu motywów pojmania Merthensa przez TPN-PB, której akcja, jakkolwiek skrajna, „jest próbą zwrócenia uwagi świata na kryzys humanitarny, który ma miejsce w Papui, a także apelem do społeczności międzynarodowej o uznanie politycznej niepodległości Papui Zachodniej, okupowanej przez Indonezję od 1 maja 1963 roku”. Środki zastosowane przez TPN-PB mogą wydać się radykalne, niedopuszczalne i nie licujące z podstawowymi zasadami, gdy przyłożymy je do prawa

międzynarodowego, ale jak zauważa D. Randongkir, analizując strategię ostatnich lat, dostrzegamy, że „kiedy Indonezja prowadziła operacje wojskowe w Papui Zachodniej, nie zwracała uwagi na międzynarodowe prawo humanitarne”. Co bowiem indonezyjska armia miała i będzie miała do zaferowania papuaskiej społeczności podczas operacji militarnej? „Zniszczą obiekty cywilne, takie jak kościoły, szkoły i ośrodki zdrowia. Spalą domy, zniszczą ogrody, zabiją zwierzęta należące do społeczności. Będą aresztowali, a nawet zabijali cywilów, których uznają za podejrzanych o przynależność do TPN-PB” – przestrzega Randongkir. Ta praktyka, powtarzana jak mantra przez indonezyjskie służby bezpieczeństwa, nie spotyka się z walnym potępieniem społeczności międzynarodowej, chociaż ma podłoże terrorystyczne.

Członkowie UMLWP zwracając się do społeczności międzynarodowej o zachowanie proporcji, jednocześnie odcinają się od metod związanych z porywaniem zakładników. Benny Wenda, Tymczasowy Prezydent Papui Zachodniej z ramienia ULMWP, wezwał do bezwarunkowego uwolnienia nowozelandzkiego pilota zaznaczając, że organizacja na której czele stoi jest oddana „strategii pokojowej dyplomacji”. Apel został odrzucony przez struktury TPN-PB.

Rada Kościoła Papui poprosiła Armię Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB) o uwolnienie Philipa Marka Merthensa, pilota Susi Air, przetrzymywanego przez oddział terytorialny pod dowództwem Egianusa Kogoyi. Pastor Benny Giay, reprezentujący Kościół KINGMI, powiedział, że wzięcie zakładnika stanowi wielki niepokój psychiczny dla rodziny, żony i dzieci pilota Susi Air. „Z humanitarnego punktu widzenia pilot Susi Air, musi zostać uwolniony, a jeżeli nastąpi uwolnienie, to TPN-PB zyska również sympatię społeczności globalnej, w tym zwłaszcza ludności Indonezji”. Zdanie te podzielają zarówno Benny Giay jak i Socratez Sofyan Yoman z kościoła baptystycznego. Obaj duchowni pragną zwrócić uwagę na inne korzyści, jakie może wynieść z tej sytuacji TPN-PB. Pastor z Kościoła KINGMI podkreśla konieczność wyłonienia neutralnego mediatora lub negocjatora, któremu zaufa zarówno TPN-PB, społeczność cywilna i państwo indonezyjskie. Mediator jest pilnie potrzebny. Jeśli nie zostanie wyłoniony i zaakceptowany przez wszystkie strony trwającego pata – zauważa – to pewnym jest, że będzie wiele ofiar śmiertelnych, a tego przecież „nikt nie chce”. Zdaniem Benny’ego Giaya, zespół negocjacyjny przysłużył się już rozładowaniu napięcia w najnowszej historii konfliktu papuasko-indonezyjskiego. Stało się tak w 2010 roku w Iladze, kiedy gwarantycie bezpieczeństwa dał bezpośrednio Made Pastika, ówczesny szef regionalnej policji indonezyjskiej w Papui.

III Oddział Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej Ndugama Derakma (TPN-PB III Kodap Ndugama Derakma), ustami swojego dowódcy Egianusa Kogoyi, w nawiązaniu do głosów podnoszonych w przestrzeni publicznej, powtórzył, że nie zaakceptuje żadnej formy zespołu negocjacyjnego w sprawie uwolnienia Philipa Merthensa, utworzonego przez Indonezję. Egianus powiedział, że jeśli dojdzie do ataku indonezyjskich sił bezpieczeństwa, drogą powietrzną lub lądową, to automatycznie podejmą decyzje mające na celu zabicie pilota z Nowej Zelandii. „Atak z powietrza lub ziemi oznacza, że indonezyjskie wojsko zastrzeli tę osobę. Prosimy tylko, aby Indonezja uznała Papuę za niepodległą i przedstawiła stronę trzecią do podjęcia negocjacji, a my przekazemy tę osobę (pilota). Inaczej jej nie wydamy”! – zapowiedział Egianus Kogoya. Dowódca III oddziału TPN-PB postawił również twardą linię tolerancji. „Każdy kto w imieniu zespołu ze strony organizacji pozarządowych, regionalnych urzędników, sołtysów i innych stron zechce się ze mną spotkać, narazi się na ryzyko rozstrzelania [...] Bo my nie żartujemy. Naprawdę walczymy o niepodległą Papuę” – zagroził.

Wysłuchując się w przekazy mediów, także tych polskich, powtarzających za międzynarodowymi agencjami prasowymi narrację indonezyjskich służb, mogliśmy usłyszeć, że „indonezyjskie siły bezpieczeństwa otoczyły partyzantów przetrzymujących pilota z Nowej Zelandii”. Stan faktyczny był odległy od tego przekazu. W drugim tygodniu marca 2023 roku indonezyjskie służby poszukiwały Philipa Merthensa na obszarze kilku różnych regencji. Faizal Ramadhani, szef operacji Carstensz Damai 2023, powiedział, że poszukują pilota z Nowej Zelandii nie tylko w regencji Nduga: „Rozszerzyliśmy poszukiwania na sąsiednie regencje, w tym Intan Jaya”. Zaangażowana grupa TPN-PB

„stale zmienia swoje położenie, więc poszukiwania prowadzone przez siły bezpieczeństwa nie są optymalne”.

Szef indonezyjskiej policji, Listyo Sigit Prabowo; szef indonezyjskiej policji w Papui, Mathius D. Fakhiri; a także wspomniany Faizal: wszyscy oni swoje dobre intencje kryją za kryptonimem akcji pokojowej (damai). Na ich słowa padają jednak cienie indonezyjskiego rządu w Dżakarcie oraz indonezyjskich sił specjalnych, które w celu wypłoszenia partyzantów, w odpowiednim momencie mogą wdrożyć operację zamykania, strategię zbiorowego ataku na obiekty cywilne, zmuszającego kolejne tysiące osób do opuszczenia swoich domów. Według niektórych przekazów, indonezyjskie dowództwo mierzyło się już z planem rozpoczęcia operacji siłowej, lecz strona nowozelandzka zatroskana o bezpieczeństwo własnego obywatela, wyraziła wolę wstrzymania się z użyciem ciężkich środków zagrażających jego życiu.



Benny Wenda, Tymczasowy Prezydent z ramienia Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP) podczas historycznego spotkania ze Steveni Rabuką, premierem Fidżi (22 II 2023)



Urowadzenie Philipa Merthensa, obywatela Nowej Zelandii i pilota linii Susi Air (po środku) przez oddział TPN-PB, dowodzony przez Egianusa Kogoyę (po lewej obok Merthensa), wywołało sensację w międzynarodowej prasie i stało się przedmiotem dyplomatycznych zabiegów i militarnych operacji.

DZIAŁ INFORMACJI DYPLOMATYCZNYCH

Wydarzenia Wokół Szczytu MSG W Port Villa oraz inne oświadczenia polityczne

SPOTKANIE ORGANIZACJI NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH W HAMBURGU

W dniu 28 stycznia 2023 roku w Hamburgu odbył się coroczny zjazd niepodległościowych działaczy Aceh, Papui Zachodniej oraz Moluków Południowych. Moluki reprezentowała Regina Parinussa, Aceh - Ariffadilah, natomiast Papuę Zachodnią - Oridek Ap (Szef Misji Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej do Unii Europejskiej – ULMWP EU MISSION).

Oto treść ich wspólnego oświadczenia:

„W dniu 10 grudnia 2023 roku Organizacja Narodów Zjednoczonych będzie obchodziła 75. rocznicę Uniwersalnej Deklaracji Praw Człowieka (Powszechna Deklaracja Praw Człowieka – j. polski). Od momentu jej przyjęcia stała się ona, niejako mapą dla realizacji takich wartości jak prawa podstawowe, prawo do wolności, prawo do samostanowienia oraz prawa jednostek, grup i narodów. Na przestrzeni ostatniego roku odnotowano wiele przejawów progresu w tym zakresie, lecz wiele z tych deklarowanych wartości jest bezustannie zagrożonych przez trwające kryzysy. Republika Indonezji jest jednym z przykładów. Od momentu powstania Indonezja w rażący sposób łamie podstawowe pryncypia tej Deklaracji, poprzez represje zadawane mieszkańcom Aceh, Moluków Południowych, a także Papui Zachodniej.

Nasze prawa, nasza wolność, godność i sprawiedliwość są stale łamane. Nasze trzy narody łączy wspólny duch zaangażowania w obronę naszych niezbywalnych praw, a przede wszystkim prawa do samostanowienia. W imieniu ludu Aceh, Papui Zachodniej i Moluków Południowych będziemy organizowali rozliczne akcje w krajach całego świata, w związku ze zbliżającą się 75. rocznicą Uniwersalnej Deklaracji Praw Człowieka.

Zwyciężymy!

Wolny Aceh! Wolna Papua! Wolne Moluki Południowe! Wolność dla nas wszystkich!

INICJATYWY NA RZECZ ROZPOZNANIA PROBLEMÓW NĘKAJĄCYCH PAPUĘ ZACHODNIĄ BĘDĄ ROZBRZMIEWAŁY DOSADNIEJ W PARLAMENCIE BRYTYJSKIM

26 kwietnia 2023 roku był historycznym dniem dla Papui Zachodniej. W budynku brytyjskiej Izby Gmin w Londynie zainaugurowano „The Labour Friends of West Papua”, nową kampanię na rzecz wzmocnienia polityki zagranicznej Wielkiej Brytanii, w kierunku niezbywalnego prawa Papui Zachodniej do samostanowienia.

Wśród prelegentów znaleźli się Alex Sobel, poseł z Leeds North; Benny Wenda, Tymczasowy Prezydent Papui Zachodniej z ramienia ULMWP; Chris Saltmarsh, założyciel „Labour for a green new deal”, a także Koteka Wenda, rzecznik Free West Papua Campaign we Wielkiej Brytanii.

CZY INDONEZYJSKA POMOC HUMANITARNA MA RÓWNIEŻ FUNKCJĘ NACISKU DYPLOMATYCZNEGO?

W maju 2023 roku Rząd Indonezji wysłał 30 ton pomocy humanitarnej na Vanuatu. Celem przekazu materiałowego była pomoc w odbudowie Vanuatu po trzech poważnych klęskach jakie dotknęły Vanuatu w pierwszej połowie 2023 roku. Pomoc humanitarną wysłano samolotem transportowym

My Indo Airline B737-800, który wystartował z międzynarodowego lotniska Soekarno-Hatta i wylądował na międzynarodowym lotnisku Bauerfield na Vanuatu. Wśród dostarczonych towarów znalazła się żywność, namioty i sprzęt rolniczy. W przekazie władz w Dżakarcie „zaangażowanie Indonezji w udzielanie pomocy Vanuatu świadczy o silnych związkach Indonezji z regionem Pacyfiku, a także o ciągłych wysiłkach na rzecz promowania współpracy i wsparcia regionalnego”.

Lai Sakita, wiceprezes działającego na Vanuatu, Stowarzyszenia Wolnej Papui (Free West Papua Association), był obecny na lotnisku podczas lądowania samolotu. Dostawę pomocową z Indonezji opisał jako bardzo podejrzaną.

W odpowiedzi na wzrastającą uwagę krajów Oceanii wobec tego co dzieje się w Papui Zachodniej, indonezyjskie państwo wdraża w ostatnich latach tzw. dyplomację finansową. Strategicznym trzonem tej dyplomacji jest dostarczanie pomocy finansowej, inwestycyjnej i materiałowej na rzecz krajów Melanezji, Polinezji i Mikronezji, w oczekiwaniu na osłabienie ich gorliwości w zakresie stanu praw człowieka i statusu politycznego Papui Zachodniej.

Lai Sakita ostrzegł, że rząd Vanuatu musi zachować ostrożność wobec indonezyjskiej pomocy, która zostanie mu przekazana latem 2023 roku podczas spotkania przywódców Melanesian Spearhead Group (MSG).

ARESZTOWANIE ZA ZBIÓRKĘ FUNDUSZY DLA OFIAR CYKLONÓW NA VANUATU

Dwudziestu Zachodnich Papuasów, którzy zbierali fundusze dla ofiar cyklonów tropikalnych na Vanuatu zostało aresztowanych przez indonezyjską policję w mieście Jayapura.

Do zatrzymania doszło 29 marca 2023 roku podczas zbierania funduszy przez aktywistów Solidarności Papui Zachodniej na rzecz ofiar klęski żywiołowej w państwie Vanuatu. Kiedy działacze wyszli pokojowo na ulice indonezyjska policja pojawiła się na miejscu, aby zablokować akcję przy użyciu siły. 20 osób zostało zatrzymanych i przewiezionych na komisariat.

W trosce o ludzkość i więzi łączące ich z melanezyjskim kręgiem kulturowym, Papuasi kontynuowali jednak zbiórkę, narażając się na szykany służb indonezyjskich.

YULVIN MOTE ŻĄDA POSZANOWANIA WOLNOŚCIOWYCH ASPIRACJI LUDU PAPUI ZACHODNIEJ

„Rząd Republiki Indonezji musi otworzyć się tak szeroko, jak to możliwe, aby mówić o różnych aspiracjach narodu papuaskiego. Papuasi mówią dziś, że chcą niepodległości, jednakże [indonezyjski] rząd nigdy się tym nie przejmował” – to słowa docierające do nas z regencji Dogiyai.

Yulvin Mote, autor tych słów, który działa od jakiegoś czasu w Partii Wschodniej Gwiazdy (Partai Bintang Timur - PBT) zaznacza, że wbrew postulatowi dialogowemu, Indonezja nadal buduje prowokacyjne narracje, mające oddalić kwestię niepodległości Papui. Partia Wschodniej Gwiazdy odrzuca „wszystkie narracje, które kolonizują Papuasów, ponieważ te narracje nie zawierają fundamentalnych faktów historycznych”.

Zdaniem Yulvina Mote Indonezja trwa w obecnej formie ponieważ pomijane są historyczne dowody z lat 1961-1969, dotyczące Papui Zachodniej. Wobec tego, naród papuaski pozostaje konsekwentny w walce o wyrwanie się z okowów ucisku i okupacji. „Podobnie jak inni aktywiści, nie błagam Indonezji, nie proszę o nic, nie proszę o pracę. Prosimy jedynie państwo o uszanowanie szlachetnej, politycznej walki ludu papuaskiego” – deklaruje Y. Mote.

Konsekwentnym elementem tej postawy jest również odrzucenie, firmowanej przez rząd centralny w Dżakarcie, Specjalnej Autonomii dla Papui Zachodniej (OTSUS). Wartość OTSUS sprowadza się do „paczki ryżu” dostarczanej administratorom i przedsiębiorcom w Kraju Papui. OTSUS w oczach Yulvina Mote, to kompleksowa wizja i misja, której celem jest „wykorzystywanie, uciskanie i zabijanie rdzennych Papuasów”.

BYLI PREMIERZY VANUATU NEGATYWNIE O OBECNOŚCI INDONEZJI W MELANESIAN SPEARHEAD GROUP (MSG)

Były premier Vanuatu, Joe Natuman powiedział, że wydarzenie do którego doszło za czasów, kiedy premierem Vanuatu był Sato Kilman – wejście Indonezji do Melanesian Spearhead Group (MSG) – było dużym błędem. „My Melanezyjczycy mamy moralny obowiązek wspierania walki narodu Papui Zachodniej, zgodnie z wezwaniem naszych poprzedników, w tym pierwszego premiera Vanuatu, pastora Waltera Liniego, wodza plemienia Bongmatur” – powiedział J. Natuman.

„Vanuatu ponad 40 lat temu przecięło własne łódzie i z powodzeniem wypłynęło na Ocean Niepodległości. W tym samym duchu musimy pomóc naszym braciom i siostram ze Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP), przeciąć ich łódzie, podnieść żagle. Musimy pomóc im w żeglowaniu w tę samą przyszłość, w kierunku Ziemi Obiecanej” – przekonuje Natuman. Były premier Vanuatu uczestniczył w spotkaniu z zespołem dyplomatycznym z Papui Zachodniej, który przybył na rozmowy z Jothamem Napatem, ministrem spraw zagranicznych Vanuatu, który również potwierdził swe wsparcie dla Papui Zachodniej. W trakcie rozmów Natuman podziękował aktualnym przedstawicielom rządu Vanuatu: szefowi MSZ, premierowi Ismaelowi Kalsakau, a także Ralphowi Regenvanu, ministrowi ds. zmian klimatycznych.

Joe Natuman wspomina, że kiedy przywódcy Melanezji zakładali MSG była to organizacja polityczna. Kwestie gospodarcze i inne, jako dodatkowe klastry działalności organizacji, dołączono później. MSG od początku wspierało chociażby wysiłki Kanaków w Nowej Kaledonii. Natuman wspomina: „Po uzyskaniu przez nas niepodległości 30 lipca 1980 roku, szefowie różnych partii politycznych na Nowej Kaledonii, zaczęli odwiedzać Port Villa, aby dowiedzieć się, w jaki sposób walczyć nieugięcie o niepodległość [wobec obecności na wyspie Francji]. Dołączyłem wtedy do zespołu, ponieważ byłem zaangażowany w rządzie premiera Waltera Liniego. W tamtym czasie zasugerowaliśmy przywódcom politycznym Nowej Kaledonii utworzenie politycznej organizacji parasolowej, która posłuży do walki w ich sprawie. Tak utworzyli FLNKS”.

Tamte doświadczenie stało się z perspektywy Natumana modelowym. Powtórzono je w przypadku Papui Zachodniej: „W 2014 roku w Port Villa utworzyliśmy również ULMWP, aby stało się polityczną organizacją patronacką Papui Zachodniej. Po stworzeniu dziecka, któremu pomagamy, musimy nadal z nim współpracować, tak aby rozwijało się w kierunku swego przeznaczenia”. Joe Natuman, podobnie jak minister spraw zagranicznych Vanuatu, Jotham Naphat, wezwał rząd Vanuatu do dalszego wspierania misji ULMWP, tak aby wkrótce wszyscy przywódcy Melanesian Spearhead Group (MSG) jednogłośnie wybrali Papuę Zachodnią na pełnoprawnego członka MSG. Zauważa jednak problem związany z pozycją Dżakarty: „Gdy teraz Indonezja jest wewnątrz (MSG), nie jest zainteresowana kwestią ULMWP, lecz działa we własnym interesie. Musimy być więc tutaj ostrożni. Przyjęliśmy rezolucję w sprawie praw człowieka, ONZ zaś zatwierdziło wizytę Komisarza Praw Człowieka ONZ w Papui Zachodniej, tak aby złożył on raport na temat sytuacji w regionie. Dżakarta zablokowała tę wizytę”.

Joe Natuman rzuca wyzwanie rządowi Vanuatu, aby ten nie pozwolił Indonezji działać twardo wobec MSG, prowadząc do ignorowania żądań ULMWP. Niemniej twarde stanowisko zajął Barak Sope, również były premier Vanuatu. Gdy na początku roku na agendzie MSG pojawiła się propozycja zatrudnienia konsultantów z Indonezji, nie tylko zwrócił on uwagę na fakt, że regulamin pracowniczy MSG zabrania zatrudniania pracowników spoza Melanezji, ale wręcz wezwał do usunięcia Indonezji z ciała Melanesian Spearhead Group. Barak Sope stwierdził, że pomimo statusu „członka stowarzyszonego” w MSG, Indonezja nie powinna być częścią melanezyjskiej rodziny (13.02.2023). Barak Sope to postać głęboko zaangażowana na rzecz przywrócenia sprawiedliwości w Melanezji. W 1980 roku sprowadził on na Vanuatu uchodźców z Papui Zachodniej. Wśród nich znalazł się Andy Ayamiseba, lider i menadżer legendarnej grupy muzycznej Black Brother. Sope otrzymał również „Order Timoru Wschodniego” (Ordem de Timor-Leste), za wkład we walkę o niepodległość Timoru Wschodniego. Skrytykował również rządy Fidzi i Papui Nowej Gwinei, których postawa dotychczas

sprawiła, że walka Melanesian Spearhead Group o przywrócenie sprawiedliwości dla Papui Zachodniej była nieskuteczna.

Joe Natuman wyraża nadzieję, że postawa Fidżi w najbliższym czasie zmieni się. Nowy premier Fidżi, Stiveni Rabuka nie będzie rządził w taki sam sposób, jak wieloletni premier Bainimarama, czego rękojmią wydaje się ożywienie fidżyjskiej Rady Wodków, którą ustępujący premier usunął. Jak zachowają się Manasseh Sogavare, premier Wysp Salomona oraz James Marape, premier Papui Nowej Gwineji? Natuman ufa, że Sogavare nadal będzie wspierał ULMWP i że uda się wpłynąć na Marape.

KONFERENCJA KOŚCIOŁÓW PACYFIKU PODTRZYMUJE SWOJE ZOBOWIĄZANIE DO WSPIERANIA I INSPIROWANIA DZIAŁAŃ NA RZECZ SOLIDARNOŚCI Z ZACHODNIMI PAPUASAMI W DRODZE DO MSG

Konferencja Kościołów Pacyfiku (PCC) z końcem czerwca 2023 roku gościła partnerów reprezentujących społeczeństwo obywatelskie, a także Benny'ego Wendę, przewodniczącego Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP). Zebrani wzięli udział w czuwaniu modlitewnym w Suvie na Wyspach Salomona, w trakcie, którego podniesiono niepodległościową flagę Papui Zachodniej. Wydarzenie zorganizowano na krótko przed planowanym szczytem przywódców międzyrządowej organizacji państw Melanezji (Melanesian Spearhead Group – MSG), które zaplanowano w Vanuatu.

W trakcie spotkania Benny Wenda wręczył Jamesowi Bhagwanowi, sekretarzowi generalnemu PCC, flagę, która symbolizuje nadzieję i jedność, pomimo rażących naruszeń praw człowieka, jakich dopuszcza się Indonezja w Papui Zachodniej. Wielebny Bhagwan, oświadczył, że wszystkie gesty łączące kościoły i mieszkańców Pacyfiku, pozwalające skupić naszą uwagę na walce siostr i braci na Ziemi Papui są ważne”.

„PCC wywieszała flagę Gwiazdy Zarannej, mimo że była w strzępach, robiliśmy to po to aby przypomnieć, że pomimo tego, iż nasza rodzina w Papui jest uciskana, wysiedlana i represjonowana, stawiając czoła ciągłym atakom na własną godność i prawa człowieka, to wciąż posiada nadzieję na własne prawo do samostanowienia” – oznajmił pastor Bhagwan.

RAKI AP, RZECZNIK FREE WEST PAPUA CAMPAIGN UDAŁ SIĘ Z WAŻNĄ MISJĄ DO MELANEZJI

Raki Ap, międzynarodowy rzecznik Free West Papua Campaign, który wraz ze swoim bratem Erishamem odwiedził Polskę w 2019 roku, uczestnicząc w Apatria Fest, w czerwcu 2023 roku rozpoczął historyczną, z punktu swojego zaangażowania politycznego, wizytę na Wyspach Salomona. Latem 2023 roku zapaść miały kluczowe decyzje dotyczące statusu Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP) w międzyrządowej organizacji państw Melanezji – Melanesian Spearhead Group (MSG). Raki Ap pojawił się na Wyspach Salomona, aby wygłosić przemówienie na Narodowym Uniwersytecie Wysp Salomona. Wcześniej wziął udział w gościnnym dialogu w INSIGHT, moderowanym przez Salomona Yeo. Obok Rakiego Apa w dyskusji uczestniczył Matthew Wale, lider parlamentarnej opozycji na Wyspach Salomona.

W trakcie rozmowy Raki Ap, zauważył, że pojawił się w Melanezji po wielu dekadach, kiedy to w 1984 roku, opuścił ojczystą Papuę Zachodnią w łonie swojej matki, przychodząc na świat jako uchodźca w Królestwie Niderlandów. Wychodźstwo rodziny Ap z Papui Zachodniej poprzedziło polityczne morderstwo jego ojca – Arnolda Apa a także wujków Ediego Mofu i Baldusa Mofu, którzy jako czołowi działacze kulturalni i polityczni, stali się jednymi z wielu tysięcy papuaskich ofiar indonezyjskiej okupacji Papui Zachodniej. Raki Ap opisał historyczne tło kolonizacji Papui Zachodniej, wskazując na odpowiedzialność państw melanezyjskich: w obecnej dobie powinny wyciągnąć one rękę do swoich braci i siostr z Papui Zachodniej. W Papui Zachodniej zginęło ponad 100 tysięcy rdzennych mieszkańców. Pomimo doznanych szkód mieszkańcy tego terytorium nie doczekali się sprawiedliwości. Raki Ap wskazał na bieżące reakcję Europejczyków, którzy solidaryzują się z

mieszkańcami Ukrainy. Jego zdaniem przyszedł czas, aby mieszkańcy Melanezji w pełni odpowiedzieli się za prawami melanezyjskiego ludu, który padł ofiarą podobnego najazdu i trwającej od dekad skutecznej, indonezyjskiej okupacji.

Matthew Wale, lider opozycji Wysp Salomona przypomniał, że MSG powstało pierwotnie po to, aby wspierać wysiłek dekolonizacyjny na Pacyfiku. Z biegiem kolejnych dekad pola współpracy na łamach MSG zostały poszerzone o kolejne przestrzenie – handlowe, kulturalne, te dotyczące bezpieczeństwa. Zdaniem M. Wale, te zmiany nie mogą znieść założycielskiego fundamentu jaki legł u podwalin powołania organizacji: dekolonizacji. Wyspy Salomona kilka lat temu były jednym z głównych sponsorów wniosku Polinezji Francuskiej, aby przywrócić te terytorium na Listę Dekolonizacji ONZ. Zdaniem Wale jego kraj powinien w obecnej dobie zrobić dokładnie to samo dla Papui Zachodniej. Jeżeli jednak z jakiś powodów Wyspy Salomona nie są w stanie zdobyć się na ten krok, nie chcą przemawiać w imieniu Papui Zachodniej, tak jak zrobili to dla Polinezji Francuskiej, nie mogą przeszkadzać Zachodnim Papuasom, w tym aby przemawiali w swoim własnym imieniu. Takim upodmiotowieniem będzie przyjęcie ULMWP na łono MSG. Matthew Wale wskazał, że odpowiedzialność za Papuę Zachodnią wykracza daleko poza Melanezję. W regionie Pacyfiku „jeśli nie odpowiedzialność prawną, to z pewnością odpowiedzialność moralną”, za to co wydarzyło się i dzieje się w Papui Zachodniej ponoszą największe populacyjnie podmioty polityczne jakimi są Australia i Nowa Zelandia.

W trakcie wizyty na Wyspach Salomona, Raki Ap, wygłosił również przemówienie w Centrum Handlowym w Auki, stolicy wyspy i prowincji Malaita. Podczas wystąpienia dedykowanego mieszkańcom wyspy Malaita, Raki Ap opisał historię swojej rodziny i społeczeństwa Papui Zachodniej, którzy przeżywają tragedię od momentu wkroczenia administracji i sił bezpieczeństwa Indonezji. Zdaniem Rakiego Apa, pod wpływem różnych czynników związanych z przemocą, zbiorowymi morderstwami, niszczeniem środowiska życia i kolonizacją, Papua Zachodnia mogła stracić nawet 1/3 swojej populacji.

Przemawiając obrazowo do zgromadzonych słuchaczy Raki Ap mówił: „Wyobraźcie sobie, że największa kopalnia złota znajduje się tutaj w Malaita, największa na świecie kopalnia złota. Tak było w Papui . Mamy też drugie, co do wielkości zasoby miedzi na świecie [...] Indonezja ma to wszystko [teraz], a zachodnia korporacja kradnie nasze zasoby, pozostawiając nasz lud biednym. A Indonezja zabija jedną trzecią nas wszystkich – Was wszystkich”.

Raki Ap – niejako parafrazując słowa lidera opozycji Wysp Salomona - przekonywał zgromadzonych, że Zachodni Papuasi, z racji swoich doświadczeń i przynależności do rodziny melanezyjskiej powinni zostać członkami MSG. Jeżeli z jakiś powodów członkowie MSG, ich przywódcy, nie mieliby odwagi przemawiać w imieniu Papuasów, to powinni przynajmniej umożliwić im przemawianie na równych warunkach własnym głosem. Dzisiaj za sprawą Papui Zachodniej w MSG ujął się Stiveni Rabuka, premier Fidżi. Potrzebny jest jednak też głos Wysp Salomona, którego społeczeństwo i przedstawiciele ujmowali się już za sprawą papuaską i teraz nie powinni milczeć...

Po Rakim Apie głos zabrali miejscowi mieszkańcy, w tym działacze kulturalni i polityczni z Malaita, którzy przypomnieli, że przedstawiciele Malaity posiadają zapis wsparcia i zrozumienia sprawy papuaskiej. W tych dniach Malaita i Wyspy Salomona również nie mogą milczeć. Były przedstawiciel Malaity przekonywał, że teraz lud Wysp Salomona również musi poprzeć niepodległościową sprawę Papui Zachodniej. Wyraźnie wzruszony i ocierający łzy mówił, że „nie możemy zapominać o cierpieniach Papui”. Dodał również, kierując uwagę zgromadzonych ku rzecznikowi Free West Papua Campaign : „Jego głos jest dzisiaj pojedynczym głosem na pustyni. Mój dobry ludu Malaity stań wraz z nim. Mój dobry ludu Wysp Salomona, wesprzyj go, brata Rakiego Apa”.

KOTEKA WENDA PRZEJMUJE NOWE OBOWIĄZKI WE FREE WEST PAPUA CAMPAIGN

Koteka Wenda, która towarzyszyła swojemu ojcu, Benny'emu Wendzie od dziecka w działaniach na rzecz Papui Zachodniej, wraz ze wzrostem obowiązków Benny Wendy na forum międzynarodowym, przejęła ciężar prowadzenia kampanii Free West Papua Campaign w Wielkiej Brytanii.

Koteka Wenda podsumowała przełomowe wyzwania jakie czekają Papuę Zachodnią w najbliższym czasie: „W przyszłym miesiącu Vanuatu odbędzie się tegoroczny szczyt liderów grupy Melanesian Spearhead Group (MSG), międzyrządowej organizacji skupiającej przywódców państw w całej Melanezji. Jego zadaniem będzie omówienie spraw regionalnych. Indonezyjski rząd posiada obecnie status członka w MSG, jednocześnie organizując masowe ludobójstwo przeciwko rdzennym Melanezyjczykom w okupowanej Papui Zachodniej.

Tymczasem, My Zachodni Papuasi (dosłownie Melanezyjczycy!) jesteśmy zwykłymi obserwatorami, a zatem posiadamy bardzo niewielką władzę podczas tych spotkań. Nasi melanezyjscy liderzy mają moc, by tworzyć historię i głosować za wnioskiem o członkostwo Papui Zachodniej w MSG, wniesionym przez Zjednoczony Ruch Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP). Do tego momentu, premier Fidżi Stiveni Rabuka; premier Vanuatu, Ishmael Kasakalu, a także FLNKS (sojusz partii politycznych w Nowej Kaledonii) wyrazili swoje poparcie. Mijamy nadzieję, że inni przywódcy melanezyjscy podążą w tym samym kierunku podczas głosowania.

Jeśli Papua Zachodnia osiągnie pełne członkostwo, będzie to dotychczas najważniejsze osiągnięcie dyplomatyczne dla ruchu niepodległościowego. Pozwoliłoby to Papui Zachodniej na pewną przestrzeń egzekwowania swojej suwerenności oraz na zaangażowanie w znaczący dialog z innymi krajami melanezyjskimi, w kwestiach będących przedmiotem wspólnego zainteresowania, w tym tych dotyczących praw człowieka. Pozwoliłoby to na wysłanie jasnego komunikatu do globalnej społeczności, że Papua Zachodnia jest rzeczywiście państwem czekającym (na swój czas). Dążność Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP) do stania się pełnoprawnym członkiem MSG jest obecnie fundamentalnym celem na którym skupiamy się w nadchodzących tygodniach. To jest nie tylko test dla melanezyjskiej solidarności, ale również melanezyjskiego przywództwa”.



Raki Ap, rzecznik Free West Papua Campaign (po prawej), a także Mathew Walle, lider opozycji Wysp Salomona (po lewej) podczas wspólnej debaty zorganizowanej przez INSIGHT



Po osiemnastu latach prowadzenia intensywnej kampanii Free West Papua Campaign w Wielkiej Brytanii przez Benny'ego Wendę, nowe obowiązki związane z koordynacją FWPC na wyspach przejęła Koteka Wenda, która od dzieciństwa towarzyszyła ojcu w wielu działaniach na rzecz Papui Zachodniej.

INFORMACJE Z POLA WALKI

Operacje Wojskowe i Dalsze Wydarzenia po Urowadzeniu Philipa Merthensa

SPRAWA PORWANIA PHILIPA MERTHENSEA, PILOTA SUSI AIR. CIĄG DALSZY

W marcu 2023 w artykule obszernie informowaliśmy o przebiegu, motywacjach i konsekwencjach porwania pilota Susir Air. W tym zbiorze faktów i komentarzy opisujemy dalszy przebieg wydarzeń związanych z wielomiesięcznym ubezwłasnowolnieniem obywatela Nowej Zelandii przez oddział Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB) pod dowództwem Egianusa Kogeyi.

Dnia 7 lutego 2023 roku, Egianus Kogeya, dowódca Regionalnego Komanda Obronnego Armii Wyzwolenia Papui Zachodniej w Regencji Ndugama (Komando Daerah Pertahanan III Ndugama Derakma) dokonał wzięcia w charakterze zakładnika nowozelandzkiego pilota Philipa Merthensa. Wydarzenie to miało miejsce w Dystrykcie Paro w Regencji Nduga. Pod koniec maja 2023 roku Gen. Egianus Kogeya oświadczył, że jeżeli władze Zjednoczonej Republiki Indonezji (Negara Kesatuan Republik Indonesia) w ciągu 2 tygodni nie usiądą do stołu negocjacyjnego z Armią Wyzwolenia Papui, to Merthens zostanie rozstrzelany. Siły zbrojne Republiki Indonezji poniosły straszną klęskę podczas militarnej próby odbicia zakładnika. Jednakże liczne kręgi liderów i społeczeństwa zachodniopapuaskiego pragną zakończenia indonezyjskiej interwencji militarnej i wycofania zaangażowanych w nią wojsk.

Szczególną troskę o ocalenie życia Phillipa Merthensa prezentuje Rada Kościołów Papui (Dewan Gereja Papua - DGP). Jej liderzy to Pastor Benny Giay (Moderator), Pastor Socrates Sofyan Yoman, Pastor Dorman Wandikbo oraz Pastor Andrikus Mofu. Moderator mediujący z władzami Indonezji Pastor Benny Giay uważa, że władze Zjednoczonej Republiki Indonezji nie traktują ich poważnie, ponieważ nie traktują poważnie podstawowego postulatu o wycofanie sił TNI/Polri i tym samym zakończenia interwencji militarnej w Regencji Nduga. Giay prosi Prezydenta Republiki Indonezji, Joko Widodo o to, by usiadł wraz ze stroną TPN-PB OPM do stołu negocjacyjnego. Jeżeli tego nie uczyni, będzie współwinny śmierci pilota Philipa Merthensa. Benny Giay namawia także Ministerstwo Spraw Zagranicznych Nowej Zelandii, aby naciskało ono na Dżakartę, by negocjacje pokojowe zostały urzeczywistnione, tak jak domaga się strona TPN-PB.

Co prawda pojawiły się pogłoski, że wojskowi też wolą realizować drogę pokojowych negocjacji, ale siły indonezyjskiej policji i wojska nadal pozostawały aktywne w regencji Nduga. Głównodowodzący Indonezyjskich sił zbrojnych, Generał Laksamana Yudo Morgono w wywiadzie dla mediów z Sulawesii, oświadczył, że liczy na mediacje ze strony lokalnych władz oraz kościołów (07.06.2023). W podobnym duchu mówi dowódca policji w Papui gen. Mathias D. Fakhiri, jednakże Benny Giay, wraz z innymi liderami Rady Kościołów Papui podkreśla, że takie oświadczenia, nie potwierdzone zakończeniem interwencji militarnej, są jedynie werbalną żonglerką, nie adekwatną do kryzysowej sytuacji, w wyniku której obywatel Nowej Zelandii może za chwilę zginąć.

Przewodniczący Zjednoczonego Ruchu na rzecz Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP), Benny Wenda, zaapelował do liderów (TPN-PB), aby bardzo poważnie rozważyli sensowność zabicia nowozelandzkiego pilota Philipa Merthensa. Benny Wenda zwraca uwagę na to, iż taki akt byłby sprzeczny z wartościami, jakie głosi i do jakich aspiruje lud Papui Zachodniej, a także na to, że śmierć człowieka, który niczym nie zawinił w stosunku do ludu papuaskiego, od ponad 60 lat walczącego o wolność, mogło by przynieść niepowetowane straty w dziedzinie wsparcia ruchu niepodległościowego na całym świecie. Według B. Wendy pilot powinien szybko wrócić do rodziny. Wzmocniłoby to również dobrą opinię na temat zachodniopapuaskich bojowników o wolność.

Sebby Sambom poinformował, że 23 marca 2023 roku o godzinie 01.00 w nocy indonezyjskie wojsko rozpoczęło szturm na pozycje Regionalnego Komanda Obronnego Darakma w Regencji Nduga) dowodzonego przez Egianusa Kogeyę . W wyniku ostrzału pozycji bojowników, zginął Wisul Gwijangge, a inny partyzant, Eborowak Gwijangge, został ciężko ranny. Obydwaj są otoczeni ciasnym kordonem przez indonezyjskie wojska.

Sebby Sambom ostrzega, że szturm na bojowników TPN-PB, zagraża życiu nowozelandzkiego zakładnika Philipa Merthensa. Może on odnieść rany od tzw. " zbłąkanych kul", ale przede wszystkim wobec zapowiedzi TPN-PB OPM , świat zewnętrzny musi być świadomy ,że może być na nim dokonana egzekucja. Jej wykonaniem grozili członkowie TPN-PB w wypadku podjęcia szturm przez stronę TNI/Polri, a także w przypadku braku woli negocjacji na wysokim poziomie.

Sebby Sambom informuje ponadto, że 25 marca 2023 roku w Regencji Puncak Jaya zostali zabici dwaj członkowie indonezyjskiego aparatu bezpieczeństwa, Meizar Indey z Posterunku Policji w dystrykcie Ilu, a także Serda Riswar z jednostki Koramil 1714-02 Dystryktu Ilu). Dwaj inni zostali ranni i walczą o życie w szpitalu. Ataku dokonali bojownicy z grupy obronnej Sinak. Ponadto strona TNI/Polri twierdzi, że zabiła jednego z bojowników w dystrykcie Ilaga w regencji Puncak.

W dniu 3 kwietnia 2023 roku w regencji Nduga zginął indonezyjski żołnierz Pratu Hamdan, z kolei, jak doniósł Kav Herman Taryaman z indonezyjskiego wojskowego biura informacyjnego w dniu 9 kwietnia 2023 roku o godzinie 16.00 czasu lokalnego (WIT) we wsi Titiga w dystrykcie Sugapa (regencja Intan Jaya) miała miejsce konfrontacja zbrojna, w wyniku której zginął Robertus Simbolon, żołnierz jednostki Satgas Para Raider 305/TKR Sertu.

TPN-PB NDUGA PRZYNAŁO SIĘ DO ZASTRZELENIA 9 CZŁONKÓW TNI/POLRI

Armia Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB) przyznała się do zastrzelenia 9 członków zintegrowanych sił indonezyjskiego wojska i policji (TNI/Polri), a także przejęcia 9 sztuk broni palnej. Za operacje są odpowiedzialni członkowie trzeciego komanda obronnego operującego w obszarze Nduga (Kodap III Ndugama Derakma). W trakcie zasadzki zorganizowanej 15 kwietnia 2023 roku w dystrykcie Yal w regencji Nduga (prowincja Papua Pegunungan), zachodniopapuascy partyzanci przejęli również 9 sztuk broni palnej należącej do sił bezpieczeństwa Republiki Indonezji.

Sebby Sambom, rzecznik TPN-PB poinformował, że działaniami organizacji na tym odcinku dowodził Perek Tear Kogoya, działający pod dowództwem Egianusa Kogoyi. Przy tej okazji S. Sambom skierował również słowa do społeczności międzynarodowej, w których przypomniał, że TPN-PB zwróciło się do rządu Nowej Zelandii i rządu Indonezji w Dżakarcie z apelem o podjęcie negocjacji pokojowych. Oba rządy jednak przez kolejne dwa miesiące ignorowały listy TPN-PB. „Rząd Indonezji nie wysłuchał naszych próśb i żądań, odpowiedział za to za pośrednictwem wojska i policji, przeprowadzając operację wojskową w Ndugama. 23 marca 2023 roku zabił dwóch członków TPN-PB, a do tego nawet kobiety w ciąży. Tak więc wojska TPN-PB podlegające dowódcy Egianusowi Kogoyi, zaczęły się mścić” – relacjonował Sebby Sambom.

Agencja Associated Press (AP), powołująca się na źródła indonezyjskiego wojska, co do przebiegu opisywanych wypadków, podała początkowo, że zginęło przynajmniej sześciu żołnierzy. Jak poinformował dziennikarzy AP pierwszy admirał Julius Widjojono, napastnicy najpierw zastrzelili żołnierza, który wpadł do głębokiego na 15 metrów wąwozu, a następnie korzystając z zamieszania podczas wydobywania ciała poległego, przeprowadzili drugi atak.

W odpowiedzi na straty indonezyjskiej armii, które odbiły się głębokim echem w Indonezji i na całym świecie, 18 kwietnia 2023 roku dowódca indonezyjskiej armii, admirał Yugo Margono, podniósł status operacyjny w Papui Zachodniej do rangi stanu gotowości bojowej. Po podniesieniu statusu operacji wojskowej pojawiły się informacje o przerzuceniu wojska na wiele obszarów, ze szczególnym uwzględnieniem regencji Mimiki w prowincji Papua Tengah (Papua Środkowa), regencji Wamena i

Yahukimo w prowincji Papua Pegunungan (Papua Górską), a także regencji Maybrat w prowincji Papua Barat Daya (Papua Południowo-Zachodnia).

KWESTIA LINII LOTNICZYCH SUSI AIR. WYPOWIEDZI WŁAŚCIELI SUSIR AIR I RZECZNIKA TPN-PB

Głos w sprawie pilota Philipa Marka Merthensa, zabrał Susi Pudjiastuti, będący właścicielem linii lotniczych Susi Air. Nie zważając na los własnego pracownika domaga on się od indonezyjskiej armii zbombardowania wszelkich punktów, gdzie mogą grupować się partyzanci Armii Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB OPM).

Sebby Sambom rzecznik TPN-PB podkreśla, że jego organizacja w swych oświadczeniach stanowczo zakazuje poruszania się samolotów transportujących żołnierzy i alkohol po obszarach, gdzie toczą się walki ze zintegrowanymi siłami indonezyjskiego wojska i policji (TNI/Polri). Tak funkcjonowała również linia Susi Air, która „przez transport alkoholu do bardzo niedostępnych wiosek w głębi lądu przyczyniała się do powolnej zagłady i degeneracji kolejnych pokoleń Papuasów”. Transport żołnierzy i sprzętu wojskowego, do tego pociąga za sobą „ryzyko ostrzeliwania takich samolotów przez TPN-PB i to rzeczywiście miało miejsce”.

Rzecznik TPN-PB mówi, że obecność Indonezyjczyków w Papui Zachodniej jest nielegalna, tak samo jak akty prawne takie jak PEPERA 1969 oraz Rezolucja ONZ 2504 XXIV, są niczym innym jak inwalidztwami prawnymi, które tą nielegalną okupację usankcjonowały. Sebby Sambom ocenia oświadczenie właściciela linii lotniczych Susi Air jako nielogiczne, desperackie i niehumanitarne.

DYPLOMATA TPN-PB OPM WZYWA AUSTRALIĘ DO MEDIACJI W SPRAWIE KONFLIKTU W PAPII ZACHODNIEJ I DO WSPARCIA SIŁ WALCZĄCYCH Z INDONEZYJSKĄ OKUPACJĄ

Akoubo Amatus Douw, szef spraw zagranicznych i przewodniczący Rady Dyplomatycznej, działający z ramienia TPNPB-OPM poprosił Anthony'ego Albanese, premiera Australii o podjęcie rozmów w sprawie trwającej wojny w Papui Zachodniej, która eskaluje nieopodal granic Australii (22.04.2023). A. A. Douw przypomniał, że podczas indonezyjskiego ataku wojskowego w regencji Ndugama, mającego rzekomo na celu uwolnienie więzionego pilota Susi Air, zginęło dwóch cywilów. Armia Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB) zemściła się, zabijając 4 członków indonezyjskiej armii (TNI), a także dokonując konfiskaty 3 karabinów maszynowych, 9 karabinów snajperskich i ponad 3000 sztuk amunicji. Dyplomata działający z ramienia papuaskiej grupy zbrojnej wskazał na to, że TPN-PB pozwoliło indonezyjskiej armii zabrać ciała ich żołnierzy. Wyraził również apel do rządów Australii i Nowej Zelandii, aby te podjęły działania zmierzające do zakończenia wojny.

„Po 6 dekadach, jest to jeden z najbardziej przedłużających się konfliktów zbrojnych” – przekonywał dalej, przypominając, że Papua Zachodnia jest nielegalnie okupowana przez Indonezję. Rezolucja ONZ nr. 2504 (XXIV) z 19 listopada 1969 roku opiera się na fałszywym fundamencie sprowadzającym się do legitymacji „Aktu Wolnego Wyboru” z 1969 roku, w którym armia indonezyjska wybrała zaledwie 1025 osób spośród blisko milionowej populacji papuaskiej. Te 0,1 procent ludzi, pod groźbą użycia broni, została zmuszona do głosowania na Indonezję. Wobec tego jedną z alternatyw staje się to, aby „roszczenia Indonezji wobec Papua skierować do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w celu uzyskania opinii prawnej, zgodnie z art. 37 Karty Narodów Zjednoczonych”.

Akoubo Amatus Douw cofając się jeszcze bardziej wstecz, ku początkom współczesnej indonezyjskiej państwowości powiedział, że „Papua Zachodnia toczy wojnę z faszystowską dyktaturą wojskową stworzoną przez Cesarską Armię Japonii podczas wojny na Pacyfiku”. Papuasi także walczyli w ANZACS, aby „zapobiec inwazji Japonii na Australię i Nową Zelandię podczas drugiej wojny światowej”. Wobec tego „OPM wzywa Australię i Nową Zelandię do przestrzegania programu Rezolucji ONZ nr. 2621 (XXV) uchwalonej w celu pełnej realizacji deklaracji o przyznaniu niepodległości krajom i narodom skolonizowanym”. Rezolucja ta nakłada na kraje członkowskie ONZ

konieczność udzielenia potrzebnej pomocy moralnej i materialnej narodom na terytoriach kolonialnych, toczących walkę o niepodległość. „TPN-PB OPM wzywa rządy Australii i Nowej Zelandii, do przyścia nam z pomocą, wysłania wojsk australijskich i nowozelandzkich do Papui, a także do dostarczenia nam broni, amunicji, granatów, rakiet i sprzętu telekomunikacyjnego” – zaapelował A.A. Douw.

Swój apel dyplomata reprezentujący papuaską grupę zbrojną podparł uwagą dotyczącą ostatnich wydarzeń na Ziemi Papuaskiej. Rząd Indonezji wprowadził niedawno de facto stan wojenny, by następnie wysłać do regencji Nduga personel wyposażony w wojskowy sprzęt wojenny. Tak rozpoczęły się represje wojenne wobec rdzennych Papuasów. „Dlatego wzywam również państwa członkowskie ONZ, które rzeczywiście udzieliły pomocy wojskowej Ukrainie, aby dostrzegły, że nastał czas, aby udzielić takiej samej pomocy Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej – Ruch Wolnej Papui, aby [wspólnie] poszukać sposobu na niepodległość Papui Zachodniej”.

Oświadczenie jest zgodne z apelem Sebbby’ego Sambona, rzecznika prasowego TPN-PB, który potwierdził, że TPN-PB wystosowało oficjalnie taki apel za pośrednictwem rady dyplomatycznej. Pomoc zbrojeniowa ze strony państw członkowskich ONZ, w tym Australii i Nowej Zelandii, jest oczekiwaną formą wsparcia. Wolę tę wyraził bezpośrednio generał dywizji Terrianus Satto z dowództwa Szefa Sztabu Generalnego TPN-PB.

INDONEZYJSKIE SIŁY BEZPIECZEŃSTWA ZASKOCZONE PRZEZ TPN-PB POD KONIEC MAJA 2023 ROKU. TPN-PB RAPORTUJE O OKOŁO 10 OFIARACH PO STRONIE INDONEZYJSKIEJ

Regencja Nduga to jeden z najbardziej zapalnych regionów w Papui Zachodniej. To tu od wielu lat toczą się częste walki pomiędzy TPN-PB (Armia Wyzwolenia Papui Zachodniej - Organizacja Wolnej Papui), a zintegrowanymi siłami indonezyjskiego wojska i policji (TNI/Polri). To także tutaj jest przetrzymywany jako zakładnik nowozelandzki pilot Philip Merthens.

W dniu 19 czerwca 2023 roku dowództwo TPN-PB OPM zorganizowało konferencję (siaran pers), w trakcie której ujawniło, iż w dniach 29/30 maj TPN-PB dokonało ataku na posterunek wojskowy w Dystrykcie Mugi. Atak był prowadzony z dwóch kierunków. Jeden kierunek ataku był prowadzony przez Elibana Karunggu, dowódcy KOWIP 3 (KOWIP 3 - Komando Wilayah Pertahanan 3), natomiast drugi przez Eyakagita Unue. zastępcę (Wakil) Batalionu Albu. W wyniku działań pierwszego dowódcy zginęło siedmiu funkcjonariuszy 81. jednostki indonezyjskich sił specjalnych Kopassus, natomiast drugi dowódca donosi o zabiciu 3 członków Kopassus lub TNI/Polri. Łącznie zginęło nawet 10 członków aparatu bezpieczeństwa. Obaj dowódcy podlegają Generałowi Brygady Egianusowi Kogeyi - dowódcy KODAP III Ndugama Derakma (KODAP- Komando Dearah Pertahanan - Regionalne Komando Obronne). Powyższe wiadomości zostały potwierdzone przez Sebbby’ego Samboma, rzecznika Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej.

Duża intensywność walk w Regencji Nduga pociąga za sobą wielkie przesiedlenia mieszkańców, którzy stają się wewnętrznymi uchodźcami. Partyzancka walka TPN-PB jest kontynuowana, aby wymusić na Rządzie Zjednoczonej Republiki Indonezji (Negara Kesatuan Republik Indonesia) rozmowy o statusie Papui Zachodniej przy stole negocjacyjnym, do którego zasiedliby przedstawiciele czynnika neutralnego (ONZ). Celem TPN-PB OPM jest pełna niepodległość Papui Zachodniej.

KRÓTKA SYLWETKA EGIANUSA KOGOYI W KONTEKŚCIE OSTATNICH WYDARZEŃ

Egianus Kogeya to pochodzący z ludu Nduga młody dowódca Regionalnego Komanda Obronnego Ndugama Derakma (KODAP III Ndugama Derakma). Zasłynął on bardzo kontrowersyjnymi działaniami, które przykuły uwagę świata. Dnia 2 grudnia 2018 roku w Yigi Kali Aurak (Dystrykt Yigi) wraz ze swymi podkomendnymi dokonał egzekucji 31 pracowników PT Istaka Karyah, realizujących inwestycje infrastrukturalne (pembangunan infrastruktur) w ramach Projektu Trans Papua. Według Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB OPM) wśród pracowników PT Istaka Karyah znajdowali się zamaskowani członkowie wywiadu (anggota intelejen yang menyamar) i to właśnie było przyczyną takiej akcji. Poza tym była to radykalna forma przeciwstawienia się inwestycjom

infrastrukturalnym, traktowanym, jako forma indonezyjskiej kolonizacji. Według strony indonezyjskiej był to brutalny atak wymierzony w ludność cywilną i wiele wskazuje na to, że byłby on badany jako przypadek naruszenia praw człowieka.

Czyn Egianusa Kogeya wywołał zmasowaną interwencję militarną zintegrowanych sił wojska i policji (TNI/Polri) w Regencji Nduga, ta zaś zmusiła dziesiątki tysięcy ludzi do opuszczenia własnych domów, którzy zasilili szeregi wewnętrznych uchodźców. Dla niektórych Zachodnich Papuasów Egianus Kogeya to jednak narodowy bohater, który nie tylko do tej pory nie dał się schwytać, ale odniósł od grudnia 2018 roku wiele spektakularnych zwycięstw.

W dniu 7 grudnia 2023 roku dokonał on wzięcia jako zakładnika pilota linii Susi Air, Philipa Marka Merthensa). W późniejszym czasie wyznaczył indonezyjskim władzom 2 tygodnie, aby zmusić je do rozmów przy stole negocjacyjnym o statusie Papui Zachodniej, grożąc zabiciem zakładnika. Wyznaczony czas minął, jednak egzekucji Philipa Merthensa nie dokonał, zapewne mając świadomość, że zabicie niewinnego człowieka nie przysłuży się poparciu dla walki niepodległościowej Papuasów na świecie.

Egianus Kogeya, jako dowódca oddziału TPN-PB OPM uważa, że pokój w Papui Zachodniej może być osiągnięty jedynie dzięki walce zbrojnej. To przekonanie jest ufundowane na przeświadczeniu, że Organizacja Narodów Zjednoczonych nie reaguje na apele udręczonych narodów, do momentu aż w efekcie konfliktu zbrojnego nie poleje się krew. Reasumując, jak głoszą najzagorzalsi zwolennicy działań dowódcy III Komanda w regionie Nduga: „walka o niepodległość Papui Zachodniej jest dla Egianusa Kogeya najświętszą misją i celem jego egzystencji”.

INDONEZYJSCY ŻOŁNIERZE ZAMORDOWALI DWUNASTOLATKA W AKCIE ZEMSTY

22 marca 2023 roku indonezyjskie wojsko zastrzeliło, 12-letniego ucznia gimnazjum w Iladze, w regencji Puncak.

Po tym jak Armia Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB) pod dowództwem Lekagaka Telenggena zastrzeliła kierowcę motocyklowego, którego podejrzewano o bycie agentem wywiadu, siły indonezyjskiego wojska postanowiły wziąć swoisty rewanż.

Po zamordowaniu młodego Papuasa, indonezyjscy żołnierze wyraźnie święcili triumf, nagrywając film, w którym oznajmili „że się udało!”. Wydawali się być dumni ze swojej zbrodni. W rzeczywistości osobą, którą pozbawili życia okazał się 12-letni Enius Tabuni z wioski Yengernok położonej w regencji Puncak.

INDONEZYJSCY ŻOŁNIERZE ZNĘCALI SIĘ NAD MŁODYMI LUDŹMI WE WIOSCE KYAWAGI

14 kwietnia 2023 roku w regencji Puncak Jaya w Papui Zachodniej, funkcjonariusze indonezyjskich sił bezpieczeństwa złapali kilku młodych Papuasów i dopuścili się tortur. Ci młodzi Papuasi, byli zwykłymi cywilami mieszkającymi w lokalnej wsi, nie byli członkami Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (YPN-PB).. Pomimo to indonezyjscy funkcjonariusze, oskarżyli ich, przesłuchiwali i torturowali, dodatkowo nakazując jednej kobiecie rozebranie się.

Indonezyjskie wojsko, sfrustrowane tym, że nie potrafi namierzyć położenia bojowników TPN-PB, walczących o wolność w lesie, mści się na mieszkańcach Papui Zachodniej. Dlatego też żołnierze, policjanci i agenci wywiadu, służący Dżakarcie aresztują, oskarżają, przesłuchują i zastraszają cywilów, mieszkańców Papui Zachodniej, którzy nie są związani z TPN-PB. Wioska Kyawagi, jest miejscem gdzie żyją rdzenni mieszkańcy, nie jest siedzibą TPN-PB.

Ucisk, gwałty, tortury, porwania, niesprawiedliwość i zabójstwa jakich dopuszczają się indonezyjskie siły kolonialne, będące narzędziem okupacji Papui Zachodniej, są coraz szerzej znane, a jednak świat milczy na ten temat. Międzynarodowe media zbyt rzadko mówią, o tym, co naprawdę dzieje się w

Papui Zachodniej i o nielegalnej procedurze pozbawienia Papuasów prawa do prawdziwej dekolonizacji.

ANTON GOBAI ZATRZYMANY NA FILIPINACH

Filipińska policja poinformowała o aresztowaniu zachodniopapuaskiego działacza politycznego, Antona Gobai, za posiadanie dziesiątek sztuk broni palnej. A. Gobai został aresztowany 7 stycznia 2023 roku wraz z dwoma lokalnymi mieszkańcami w prowincji Sarangani na Filipinach. Akcję zatrzymania przeprowadził zespół operacyjny kierowany przez kapitana policji Ralpha Marvina Facia Riverę. Szef indonezyjskiej policji narodowej, Listyto Sigit Prabowo nakazał swoim podwładnym koordynację w tej sprawie z policją filipińską.

Demianus Magai Yogi poinformował, że obecność Antona Gobaia ma związek z misją prowadzonej na zlecenie Armii Papui Zachodniej (WPA). „Anton Gobai jest szefem sztabu sił powietrznych Armii Papui Zachodniej; jest również dyplomatą przydzielonym przez organizację do bloku zachodniego w Azji” – tłumaczy D.M. Yogi, który stoi na czele grupy zbrojnej operującej w regionie Paniai. Zabiegając o poparcie dyplomatyczne na Filipinach i jednocześnie poszukując atrybutów związanych ze sprzętem wojskowym, mężczyzna działał zgodnie z zaleceniami WPA. Przedstawiciel Armii Papui Zachodniej (WPA) przeprosił władze Filipin za niedogodności jakie przyniósł ten incydent i poprosił je by nie deportowały Antona Gobaia do Indonezji.

Oświadczenie Demianus Magaia Yogiego zostało wydane 10 stycznia 2023 roku. Wcześniej Sebby Sambom, rzecznik Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB) poinformował, że Anton Gobai nie ma nic wspólnego z jego organizacją. „To prawda, że A. Gobai kształcił się na pilota w Papui Nowej Gwinei i na Filipinach. Nie ma jednak z nami (TPN-PB) żadnego związku” - powiedział.

BŁĘDNE ZAŁOŻENIA I INTERPRETACJE ZWIĄZANE Z ARESZTOWANIEM ANTONA GOBAIA NA FILIPINACH

W dniu 7 stycznia 2023 roku na Filipinach został aresztowany Anton Gobai, pod zarzutem przemytu broni. Filipińscy funkcjonariusze aresztowali tego bojownika o wolność Papui Zachodniej, kiedy wraz z kilkoma Filipińczykami jechał po plaży rikszą wyładowaną bronią i amunicją (12 sztuk broni palnej). Ze strony indonezyjskich władz pojawiły się tendencje do wiązania Antona Gobaia z historią pojmania jako zakładnika nowozelandzkiego pilota Philipa Merthensa w Regencji Nduga. Łączenie tego człowieka z tą kwestią jest nielogiczne, ponieważ od pewnego czasu reprezentuje on Armię Papui Zachodniej (West Papua Army/Tentara Revolusioner West Papua - WPA-TRWP), konkurencyjną organizację zbrojną wobec Armii Wyzwolenia Papui Zachodniej (Tentara Pembebasan Nasional Papua Barat (TPN- PB). To właśnie bojownicy TP-PB OPM dokonali wzięcia zakładnika. Anton Gobai odszedł ze struktur TPN-PB OPM, po napadzie rabunkowym (z użyciem maczety), jakiego podczas referendum niepodległościowego na Bougainville, dokonał w sprzymierzeniu z miejscowymi łupieżcami, jeden z ówczesnych liderów TPN-PB OM, Jeffrey Bomanak. Zaatakowany maczetą Anton Gobai o mały włos nie stracił ręki. Stracił za to - podobnie jak Rzecznik TPN-PB OPM Sebby Sambom, który mu towarzyszył i również padł ofiarą napaści - dużą sumę pieniędzy, telefony oraz laptop.

Anton Gobai jest przedstawiany jako Szef Sztabu Sił Powietrznych West Papuan Army (Kepala Staf Angkatan Udara West Papua Army). Owszem jest pilotem, szkolonym w Papui Nowej Gwinei, ale trudno jest mówić o flocie powietrznej, w przypadku gdy Zachodni Papuasi prowadzą jedynie działania partyzanckie. Trudno oczekiwać, by siły partyzanckie dysponowały autentyczną flotą samolotów bojowych.

Można by przypuszczać, że próby wiązania Antona Gobaia z kryzysem w Nduga , przez indonezyjskie służby są zawołowaną próbą zdobycia informacji od papuaskiego bojownika, który przebywa w areszcie w filipińskiej prowincji Kiamba Zaranggani, a który to dobrze zna Rzecznika TPN-PB OPM Sebby'ego Samboma. Anton Gobai wyznaje, że w jego celi pojawił się pewnego dnia agent

indonezyjskich służb, podający się za dziennikarza, który pragnął wyłuskać poufne informacje o tajnikach działań TPN-PB.

W dniu 27 stycznia 2023 roku wywiad z Antonem Gobaiem przeprowadził przedstawiciel amerykańskiej ambasady na Filipinach, a 29 maja bieżącego roku Anton Gobai udzielił wywiadu dla Tim Konsentrasia Asia Terroris (Azjatycka grupa zajmująca się terroryzmem na tym kontynencie), w trakcie którego pytano go o związki z porwaniem Merthensa w Ndugama. Zachodniopapuaski pilot i bojownik WPA-TRWP oświadczył, że nie jest terrorystą, ani członkiem żadnej organizacji prowadzącej walkę zbrojną w Papui Zachodniej. "Nie jesteśmy terrorystami, a walczymy o niepodległość" -puentuje Gobay.

NIEPOKÓJ W YAHUKIMO PO OSTRZELANIU SAMOLOTU PRZEZ TPN-PB

W doktrynie wojennej Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB OPM) każdy cywil pochodzenia malajskiego wkraczający w strefę walki TPN-PB ze zintegrowanymi oddziałami indonezyjskiego wojska i policji TNI/Polri będzie traktowany jako zamaskowany reprezentant wywiadu (BIN lub BAIS). Dlatego ani motocykliści, ani piloci indonezyjskich linii lotniczych nie będą tolerowani przez partyzantkę TPN-PB. W dniu 9 września 2022 roku, Sebby Sambom, jako rzecznik TPN-PB wydał oświadczenie, w którym zawarł ostrzeżenie, że piloci i pasażerowie cywilnych linii lotniczych, potencjalnie mogących przewozić członków indonezyjskich sił kolonialnych nad strefami walk, muszą się liczyć z tym, że samoloty obsługujące wysiłek indonezyjskich służb będą ostrzeliwane.

Do takiej sytuacji doszło 11 marca 2023 roku, kiedy podczas lądowania na Lotnisku Nop Goliat w Dekai, w regencji Yahukimo doszło do ostrzelania samolotu linii Trigana Air typu B 373 -500 PK-YSC. W tym kontekście jasnym staje się aresztowanie 13 osób w dniach 11-12 marca w Braza (Regencja Yahukimo). Ignatius Beny Prabowo, szef Policyjnej Agencji Informacyjnej (Kepala Bidang Humas Polda Papua) przekazał, że te osoby zostały zwolnione z aresztu, z wyjątkiem 23-letniego Papuasa o inicjałach E.G, który jest posądzany o przynależność do czternastego komanda obronnego TPN-PB pod dowództwem Kopi Tua Heluka. Ignatius Benny Prabowo mówi, że zintegrowane siły TNI/Polri nadal prowadzą działania, w celu zabezpieczenia lotniska ,przed kolejnymi działaniami TPN-PB OPM.

Mathias D. Fakhiri, dowódca Policji w Papui, zwrócił się do Kwatery Głównej Indonezyjskiej Policji o przysłanie posiłków mobilnych brygad BRIMOB Nusantara, celem wzmocnienia sił policyjnych w Dekai (Stolica Regencji Yahukimo w Prowincji Papua Pegunungan - Górską Papua)) oraz do Regencji Dogiyai w prowincji Papua Tengah (Papua Środkowa) . Nie jest jeszcze określona liczba funkcjonariuszy BRIMOB, jaka by miała się w tych miejscach pojawić, ale Mathias D. Fakhiri podkreśla, że niepokoje w Dogiyai trwają już od stycznia, a 11 marca miejscowe zamieszki doprowadziły do istnej anarchii, natomiast w mieście Dekai został ostrzelany samolot linii Trigana Air przez TPN-PB.



Zatrzymanie na Filipinach Antona Gobała, stało się przyczynkiem do zauważenia, przez szerszą opinię publiczną, odrębnych identyfikacji między różnymi papuaskimi grupami zbrojnymi. Anton Gobay był indagowany przez agentów wywiadu i polityków, w nadziei, że zdradzi on tajniki operacyjne TPN-PB.

ŁAMANIE PRAWA CZŁOWIEKA, WOLNOŚĆ SŁOWA, WIĘZNIOWIE POLITYCZNI

INDONEZYJSKA ARMIA OKALECZYŁA I ZABIŁA KOBIETĘ W PAMEBUT. OSIEM INNYCH OSÓB RANNYCH

Neison Telenggen, koordynator młodzieżowego ruchu przy protestanckim Kościele KINGMI, poinformował, że podczas pościgu za Armią Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN/PB), indonezyjska armia (TNI) zastrzeliła i okaleczyła 35-letnią kobietę Tarinę Murib. Do wydarzenia doszło we wiosce Pamebut (dystrykt Yugumuak, regencja Puncak, prowincja Papua Środkowa). Ponadto ośmiu innych cywilów zostało rannych podczas próby ucieczki przed strzelaniną jaka wywiązała się w tym samym czasie tj. w dniu 3 marca 2023 roku.

Podczas korespondencji z magazynem Tabloid Jubi, Neison Telengen twierdził, że mama Tarina zaginęła podczas tego samego incydentu. Wówczas lokalni mieszkańcy rozpoczęli poszukiwania członkini społeczności. Jej ciało odnaleziono w sobotę 4 marca 2023 roku. Ciało Tariny Murib było zupełnie nagie i pozbawione głowy. Kobieta została poddana dekapitacji, odciętej części ciała nie ujawniono w miejscu zdarzenia. Indonezyjskie siły bezpieczeństwa nakazały lokalnemu księdzu spalenie zwłok okaleczonej kobiety.

Po walkach toczonych na początku marca 2023 roku, w dystryktach Yugumowak i Mageabume w prowincji Puncak, między indonezyjską armią a TPN-PB, setki osób uciekło na teren sąsiedniego dystryktu Sinak. Jak stwierdził inny działacz młodzieżowy, Denius Tabuni, przesiedlenie mieszkańców na teren Sinak wygenerowało pilne zapotrzebowanie na pomoc humanitarną w postaci żywności, odzieży i namiotów.

Z niezadowolaniem na pojawienie się tych informacji w przestrzeni publicznej zareagował Kav Herman Taryaman, szef biura informacyjnego Dowództwa Wojskowego XVII (Cenderawasih) (Kodam XVII). Doniesienia z Pamebut nazwał on kłamliwymi informacjami (berita hoax), rozprzestrzeganymi przez kryminalne, terrorystyczne grupy zbrojne (Kriminal Kelompok Teroris), pragnące zdyskredytować i zniszczyć dobre imię indonezyjskiej armii. Jest to według niego znamienne zwłaszcza teraz, gdy siły zbrojne są skoncentrowane na próbach odnalezienia i odbicia pilota samolotu Susi Air, który jest przetrzymywany jako zakładnik przez TPN-PB w Regencji Nduga. W oświadczeniu z 10 marca 2023 roku, Benny Wenda, Tymczasowy Prezydent Papui Zachodniej z ramienia ULMWP napisał, że „państwo indonezyjskie spowodowało ponowny kryzys humanitarny w okupowanej Papui Zachodniej”. W alarmistycznej nocie informacyjnym B. Wenda opisał tragiczną śmierć Tariny Murib, bestialsko zamordowanej i okaleczonej przez żołnierzy. Wspomniał również o osobach rannych, ze szczególnością zwracając uwagę na los jednorocznego dziecka Antona Kulua i jego matki Daisiny Alom. Kobieta została postrzelona w ramię, a jej dziecko w głowę.

„Brutalne morderstwo Tariny Murib przypomina o czterech Zachodnich Papuasach, którzy byli torturowani, zamordowani i poćwiartowani przez indonezyjskich żołnierzy w sierpniu ubiegłego roku. Jednakże Murib nie była bojowniczką, nie była nawet mężczyzną, była matką. Indonezja wyraźnie demonstruje brutalny i rasistowski charakter swojej okupacji. Porwanie pilota Phillips Mehrtensa skupiła uwagę społeczności międzynarodowej na Papui Zachodniej. Nie wolno jej teraz odwracać wzroku, kiedy jesteśmy masakrowani, okaleczani i wysiedlani przez ludobójczą okupację Indonezji” – to apel Benny Wendy do wszystkich, którzy w ostatnim czasie dostrzegli konflikt w zachodniej części Nowej Gwinei.

BENNY WENDA APELUJE DO ŚWIATA. INDONEZYJSKIE SŁUŻBY WCIAŻ ZABIJAJĄ PAPUASKICH CYWILÓW

Obwieszczenie Benny Wendy, Tymczasowego Prezydenta Papui Zachodniej z ramienia Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP), zachęcające świat zewnętrzny do reakcji na działania Zjednoczonej Republiki Indonezji (NKRI), która czyni z Papui Zachodniej przestrzeń konfliktu i zagrożenia militarnego:

„W Intan Jaya, Puncak Jaya i Nduga, indonezyjska armia (TNI) dopuszcza się barbarzyństwa w wioskach, dokonuje nalotów i przeszukań domostw, brutalnie bijąc mieszkańców (w tym również kobiety i dzieci). W okolicach Wameny Papuas Stefanus Wilil został przypadkowo postrzelony z broni palnej i w efekcie zabity, gdy przekraczał ulicę. Miesiąc temu (marzec 2023) młody chłopiec, Enius Tabuni (12 lat) został zamordowany przez Indonezyjską Armię, a jego zwłoki zostały sfilmowane, przez winnych tego mordu. Kilka dni temu pewna kobieta wracała z mężem do wioski. Zostali zatrzymani i pobici, następnie zastrzeleni przez żołnierzy. Kobieta oraz młoda dziewczyna zostały zgwałcone. Kościoły zostały spalone, a mieszkańcy opuścili 16 wiosek w Regencji Intan Jaya, stając się wewnętrznymi uchodźcami.

Moi rodacy żyją w warunkach bezustannego zagrożenia, a bogactwo bioróżnorodności mojej ojczyzny, jest niszczone. Ludzie stają się celem, czy to z powodu noszenia brody, dreadów, czy też brudnych ubrań. Podobnie są zatrzymywani, atakowani, czy traktowani jako podejrzani, kiedy z narzędziami rolniczymi, takimi jak siekiery czy szpadle idą pracować w ogrodach. Tysiące ludzi musi opuszczać domostwa, ponieważ są bezbronni wobec zbrojnych band zintegrowanego wojska i policji (TNI/Polri), korzystających z całkowitej bezkarności. Moi rodacy kryją się w lasach, cierpiąc z pragnienia, głodu i braku podstawowej pomocy medycznej. Nie są jednak i tam bezpieczni, ponieważ uzbrojona policja patroluje i okupuje wszelkie zakątki naszego kraju, sprawiając że nasza ziemia staje się niejako "terenem polowania na ludzi".

Przyjrzyjmy się naszym doświadczeniom przez pryzmat moich wspomnień z wydarzeń z lat 1977 - 1982, kiedy ukrywałem się w buszu przed indonezyjskimi żołnierzami. Operacje militarne w regionach wyżynnych są uznawane za Azjatycką Komisję Praw Człowieka za tzw "zapomniany genocyd". Republika Indonezji zabijała nas przy użyciu broni, bomb zrzuconych z helikopterów, jak i wywołując kryzysy żywnościowe, przez praktyki niszczenia ogrodów. Nawet jako dziecko wiedziałem, że dla kolonialnych władz Indonezji, życie rdzennych mieszkańców jest pozbawione wszelkiej wartości. Oto jest genocyd i praktyka depopulacji etnicznej w Papui Zachodniej. Nasza ojczyzna trwa w realiach cywilizacyjnego zaniedbania i zbrodni. W samym miesiącu lutym 2023 roku w Wamenie zginęło ponad 10 osób. Zgodnie z rachunkami ONZ pomiędzy 60.000 a 100.000 osób zostało zmuszonych do opuszczenia domostw w rezultacie interwencji militarnych w okresie 4 ostatnich lat.

Tym, co zwiększa rozmiary kryzysu humanitarnego w Papui Zachodniej jest świadome blokowanie przez władze Indonezji pomocy dla wewnętrznych uchodźców. Utrudniane jest przeprowadzenie wizyt przez duchownych i realizowanie przez nich działań humanitarnych, jak również głoszenie pocieszenia poprzez kazania, skierowane do ofiar systemowej przemocy.

Jest jasnym, że Indonezja wykorzystuje sytuację zakładnika Philipa Merthensa, obywatela Nowej Zelandii, do jeszcze mocniejszego zaciskania kleszczy kolonialnego ucisku. Ten ucisk dokonuje się przez rabunkową eksploatację konsorcjów wydobywczych, spółek drzewnych, przedsiębiorstw zajmujących się uprawą olejowca gwinejskiego, czy realizujących wielkie projekty infrastrukturalne jak Jalan Trans-Papua. To wszystko stanowi element rabunku naszych bogactw, jaki dokonuje się od 60 lat.

Jako Przewodniczący Zjednoczonego Ruchu na rzecz Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP) zwracam się z pokojowymi żądaniami do władz Zjednoczonej Republiki Indonezji:

- 1) Zezwolić instytucjom charytatywnym na udzielanie pomocy wewnętrznym uchodźcom i innym ofiarom przemocy, zadanej przez zintegrowane siły TNI/Polri;
- 2) Zezwolić na przybycie Wysokiego Komisarza Praw Człowieka ONZ do Papui Zachodniej, tak jak oto apeluje ponad 80 krajów z całego świata. Świat zewnętrzny musi zrozumieć, że praktyka utrudniania i opóźniania jego przybycia jest świadomym działaniem indonezyjskich władz;
- 3) Zezwolić na dostęp zagranicznych dziennikarzy, aby ci mogli naocznie przekonać się o sytuacji humanitarnej i społecznej w Papui Zachodniej;
- 4) Natychmiast wycofać wojska z terytorium Papui Zachodniej, aby wewnętrznym uchodźcy mogli wrócić do domostw.
- 5) Uwolnić wszystkich więźniów politycznych, łącznie z Victorem Yeimo, oraz trzema studentami, aresztowanymi i przetrzymywanymi od roku bez postawienia oskarżeń.

Jak długo jeszcze Zachodni Papuasi będą musieli umierać , zanim świat zwróci uwagę na naszą walkę niepodległościową i przestanie ją wreszcie lekceważyć?

Benny Wenda (12.04.2023)

LUKAS ENEMBE, GUBERNATOR PROWINCJI PAPUA, ARESZTOWANY I WYWIEZIONY DO STOLICY INDONEZJI

We wtorek 10 stycznia 2023 roku w regionie Kotaraja (Dystrykt Abepura) o godzinie 11.00 czasu lokalnego (w lokalnej jadalni) nastąpiło aresztowanie Lukasa Enembe, gubernatora prowincji Papua. Został on przetransportowany do posterunku Mako Brimob Kotaraja w asyście funkcjonariuszy BRIMOB.

Do aresztowania odniósł się Sebby Sambom, rzecznik Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB). Stwierdził on, że Lukas Enembe jakkolwiek sprawuje swój urząd z ramienia władz centralnych w Dżakarcie, to stał się nie wygodny, ponieważ wielokrotnie ujmował się za swoim uciśnionym ludem. W związku z tym Dżakarta pragnie go przywołać do porządku. Takie aresztowanie to według Samboma standard, nic zaskakującego, więc i opór organizacji niepodległościowych, takich jak TPN-PB będzie kontynuowany.

Z kolei Victor Makbon, dowódca policji w Jayapurze mówi, że sytuacja jest stale monitorowana, stabilna, chociaż obserwowano przemieszczenia się grup Papuasów wzburzonych faktem tego aresztowania. Pomimo zgromadzenia się licznych zwolenników gubernatora Enembe' przed posterunkiem Mako BRIMOB nikt nie został ranny. Makbon stwierdza, że zgodnie z prawem sympatycy Gubernatora mogą apelować o jego zwolnienie, ale wszystko musi odbyć się zgodnie z literą prawa, ponadto apeluje do nich, aby respektowali procedury prawne Republiki Indonezji oraz nie ulegali fałszywym pogłoskom (berita hoax).

Lukas Enembe jest oskarżony ze strony organu znanego jako KPK (Komisi Pemberantasan Korupsi - Komisja ds. Zwalczania Korupcji). Bezpośrednio z posterunku Mako Brimob Kotaraja został przetransportowany drogą lotniczą do Dżakarty, gdzie stanie przed sądem Zjednoczonej Republiki Indonezji. Sprawował on swój urząd jako Gubernator Prowincji Papua w latach 2013-2018, oraz w okresie 2018-2023. Z pewnością jego losy odbiją się szerokim echem w całej Papui Zachodniej , wpływając silnie na rozwój wydarzeń społecznych i politycznych. Z informacji dobiegających z Dżakarty wynika, że stan zdrowia Lukasa Enembe, i tak borykającego się z licznymi chorobami, pogorszył się. Zmuszony w celi do spania na cienkim materacu, skarży się na ból pleców.

SPRAWA VICTORA YEIMO. ROZWÓJ SYTUACJI W PIERWSZEJ POŁOWIE 2023 ROKU

STYCZEŃ

W dniu 17 stycznia 2023 roku w gmachu Sądu Państwowego w Jayapurze (Pengadilan Negeri Jayapura) odbyło się posiedzenie w sprawie Victora Yeimo, rzecznika Międzynarodowego Komitetu Narodowego Papui Zachodniej. Indonezyjskie prawodawstwo traktuje wszelkie akty separatystyczne, jako formy napaści i pogwałcenia Indonezyjskiego Państwa i jego Konstytucji (UUD 1945) i obejmuje je zbiorczym terminem "Makar".

Przed gmachem Sądu (Gedung Pengadilan Negeri Jayapura) zgromadzili się protestujący demonstranci, zmobilizowani przez Komitet Narodowy Papui Zachodniej. Na trzymany przez nich transparentach i plakatach widniały napisy: "Bezwarunkowo uwolnić Victora Yeimo"!

Ones Suhuniap, rzecznik Komitetu Narodowego Papui Zachodniej (KNPB) na poziomie narodowym mówi o Victorze Yeimo, jako o ofierze indonezyjskiego rasizmu, bowiem od lat 1960. Indonezyjczycy uznają Papuasów za ludzi drugiej kategorii. "Przypadki stosowania rasistowskich obelg w stosunku do Papuasów nie wydarzają się wyłącznie w Surabaya, ale wszędzie, gdzie pojawia się studencka młodzież papuaska (Mahasiswa Papua). Antyrasistowskie protesty w Surabaya w 2019 roku wybuchły jako akumulacja tego rodzaju zjawisk, doświadczanych we wszelkich zakątkach Indonezji" - powiedział Ones Suhuniap w wywiadzie udzielonym redakcji Tabloid Jubi (wtorek 17.01.2023). Toczące się przeciwko Victorowi Yeimo postępowanie karne opatrzone jest numerem 367/Pid.Sus /2021/PN Jap 12.08.2021. Kolegium Sędziowskiemu przewodniczy Sędzia Martinus SH MH, razem z Andim Asmurfem SH oraz Linn Carol Hamadi SH. Skład Kolegium Sędziowskiego w tej sprawie był zmieniany).

W dniu 21 lutego 2021 roku prokurator (Jaksa Penuntut Umum) oskarżył Victora Yeimo o zainicjowanie sierpniowych demonstracji studentów papuaskich w Surabaya i Jayapurze (29 sierpień 2019 r.). Oskarżonemu postawiono zarzuty z kilku artykułów Indonezyjskiego Kodeksu Karnego (Kitab Undanguan Hukum Penjara - KUHP). Był to Artykuł 106 - Pasal 106 KUHP jo. (odnoszący się do wersetu 1 Artykułu 55) Pasal 55 ayat ke 1 KUHP. Artykuły te dotyczą poddania kraju (lub jego części wrogowi). Kolejny Artykuł Kodeksu Karnego, przedstawiony Yeimo to Pasal 110 ayat (1) KUHP, który mówi niejako o organizowaniu spisku, którego celem jest zamach na Indonezyjskie Państwo i Konstytucję, oraz Pasal 110 ayat 2 ke 1 KUHP (z kolei te wersety artykułu 110 mówią o próbie organizowania masowego ruchu motywowanego separatyzmem). Ponadto Prokurator przedstawił Victorowi Yeimo kolejny artykuł - Pasal 160 KUHP jo. Pasal 55 ayat (1) ke 1 KUHP, dotyczący ekspresji słownej, lub pisemnej podlegającej do obchodzenia prawa, wypaczenia jego litery, przemocy wobec władzy, tudzież nieposłuszeństwa wobec zarządzeń władz.

Rzecznik Narodowy KNPB, Ones Suhuniap stwierdza, że kryminalizacja Victora Yeimo czyni z niego kolejną ofiarę rasistowskich prześladowań. Jako przedstawiciel pogardzanego i uciśnionego narodu, który ma jednak swoją godność i w imię tej godności wydobywa z siebie głos, jest on częścią tego wszystkiego, co związane z studenckimi wystąpieniami w Surabaya z 2019 roku,. Według Suhuniapa, Victor Yeimo nie jest odpowiedzialny za te wydarzenia, ponieważ one zainicjowane zostały spontanicznie przez społeczeństwo zachodniopapuaskie. Dlatego też kryminalizacja Victora Yeimo jest kolejną próbą upodlenia narodu Papui Zachodniej, walczącego o niepodległość. Dowodem tego może być fakt, że wszyscy funkcjonariusze indonezyjskiej armii i policji (TNI/Polri) zaangażowani w brutalne tłumienie antyrasistowskich wystąpień studenckich, do tej pory nie zostali osądzeni. "Victor Yeimo to aktywista proniepodległościowy, w związku z tym postępowanie karne, jakie jest przeciwko niemu prowadzone, jest motywowane politycznie. To bezpośrednia konsekwencja tego faktu."- puentuje Ones Suhuniap.

Do tej pory również apele Emanuela Gobaya (świadczącego oskarżonemu pomoc prawną) do Prokuratora o rozpatrzenie wyjątkowych aspektów tej sprawy nie doczekały się odpowiedzi. Posiedzenie Sądu Krajowego w Jayapurze rozpoczęło się o godzinie 13.00 czasu lokalnego

KWIECIEŃ

W dniu 1 kwietnia 2023 roku działacze KNPB zorganizowali protest, w celu zwrócenia uwagi na sytuację Victora Yeimo.

Jak donosi Rzecznik KNPB na poziomie krajowym, Ones Nesta Suhuniap, przynajmniej 20 osób aresztowano w regionie Kamkey w Abepurze. Byli to Hiyong Suhuniap, Ropi Esema, Nonce Sabu, Hason Bay, Lius Bay, Arki Enggalim, Amon Heluka, Wolex Heselo, Yali Sabu, Narius Yahuli, Boyam Heselo, Esano Giban, Asak Giban, Elly Hiluka, Gule Kalolik, Budi Hiluka, Amos Musi, Armes Heluka, oraz Erem Pagawak. Protestujący Papuasi posiadali transparenty wzywające do ogłoszenia publicznej dyskusji na temat kryminalizacji Victora Yeimo. Transparenty te zostały zabrane przez policję.

Demonstrantów namawiano, do rozejścia się, a jako że tego nie uczynili, dokonano zatrzymań. Seopermanto, dowódca policji w Abepurze, poinformował o szybkim wypuszczeniu tych osób. Ones Nesta Suhuniap informuje również o zatrzymaniu 17 osób w Doyo Baru w Sentani. Byli to: Huber Bagau, Nando Passe, Benny Esema, Ovi Ecko, Milex Itlay, Miakel Siep, Omes Esma, James, Agus Passe, Dertius Tangket, Elison Pahabol, Kurus Tua Fella, Yosua Keroman, Bartol Itlay oraz Sadrecks Logowan. Fredericus Maclarimboem, dowódca policji z Doyo Baru w Sentani stwierdził, że po przesłuchaniu i zebraniu zeznań wszystkie osoby zostaną uwolnione.

MAJ

5 maja 2023 roku Kolegium Sędziowskie Sądu Państwowego w Jayapurze (Pengadilan Negeri Jayapura) wydało wyrok w sprawie Victora Yeimo, oskarżanego o podżeganie młodzieży papuaskiej do antyrasistowskich wystąpień w sierpniu 2019 w Surabaya i Jayapurze. Sędziowie skazali Victora Yeimo na 8 miesięcy pozbawienia wolności. Jest to wyrok o wiele niższy niż ten jakiego domagał się prokurator (Jaksa Penuntut Umum), bowiem ten chciał dla oskarżonego 3 lat pozbawienia wolności. Wyrok wzbudził duże kontrowersje. Latifah Anum Siregar, która była w zespole prawnym świadczącym pomoc Yeimo twierdzi, że międzynarodowy rzecznik KNPB został najwyraźniej skazany na podstawie przepisu prawnego uchylonego przez Trybunał Konstytucyjny Indonezji. „Panel sędziów Sądu Rejonowego w Jayapurze uznał Viktora Yeimo winnego naruszenia artykułu 155 paragrafu (1) Kodeksu karnego. [Zrobili to] pomimo tego, że artykuł 155 Kodeksu Karnego został uznany przez Trybunał Konstytucyjny za nie mający już mocy wiążącej” – zauważyła adwokat związana z Sojuszem na rzecz Demokracji w Papui (ALDP).

Usman Hamid, dyrektor wykonawczy Amnesty International Indonesia komentując wyrok skazujący Victora Yeimo powiedział: „Chociaż szanujemy fakt, że zespół sędziów Sądu Rejonowego w Jayapurze, wydał łagodniejszy wyrok niż żądał prokurator, to uważamy, iż wyrok skazujący świadczy o zaniedbaniu ze strony państwa indonezyjskiego w kwestii poszanowania praw człowieka. Musimy zrezygnować z używania artykułów o zdradzie i zniewadze w kodeksie karnym, tylko po to aby karać pokojowych działaczy protestujących w Papui, Molukach oraz w innych miejscach”.

CZERWIEC

Członkowie Papuaskiego Frontu Ludowego przeciwko Rasizmowi (RPMR - Rakyat Papua Melawan Rasisme) zorganizowali akcję na rzecz wolności słowa na dziedzińcu hostelu w mieście Jayapura (5/6/2023). W akcji wzięli udział członkowie różnych organizacji ludowych, studenckich i mieszkańcy Jayapury. W trakcie wystąpień mówcy apelowali o natychmiastowe uwolnienie Victora Yeimo. Wene Kilungga, jeden z organizatorów wydarzenia, powiedział, że Victor Yeimo jest ofiarą rasizmu, uznany za przestępcę przez państwo w celu uciszenia i ograniczenia wypowiedzi politycznych, które rzekomo gwarantowane są przez prawo w Indonezji.

DYSKUSJA O BEZPRZEDMIOTOWOŚCI TZW. ZARZUTU „MAKAR”

Toczące się postępowanie sądowe wobec Victora Yeimo wywołuje nieustające kontrowersje, których tłem jest dyskryminacja, skierowana wobec Papuasów, domagających się niepodległości. Z tego powodu redakcja Tabloid Jubi zorganizowała debatę na ten temat. Moderatorką dyskusji była Yokbet Felle, a udział w niej wzięli Benny Giay, zwierzchnik Kościoła KINGMI, prawniczka Anum Latifah Siregar, niezwykle zasłużona dla walki o prawa człowieka i sprawiedliwość społeczną w Papui Zachodniej, która świadczyła pomoc prawną obywatelowi Polski, Jakóbowi Skrzypskiemu, skazanemu na 7 lat więzienia, a także Emanuel Gobay. Emanuel Gobay to prawnik, reprezentujący interesy Victora Yeimo, oskarżonego o zainicjowanie antyrasistowskich wystąpień młodzieży w Surabaja w sierpniu 2019 roku.

E. Gobay podkreśla niezwykle paradoksy i zamęt pojęciowy, w wyniku którego oskarżenie o walkę z indonezyjskim rasizmem, staje się tożsame z tzw. "Pasal Makar", artykułem, zgodnie z którym każdy akt dążenia do niepodległości jest traktowany, jako napaść na Indonezyjską Konstytucję (Undang-Undang 1945), państwo (negara) i porządek prawny (tata hukum). Reasumując: tłumienie prawa do samostanowienia Zachodnich Papuasów, jest ściśle powiązane, czy wręcz stanowi podstawę systemowego rasizmu Republiki Indonezji, skierowanego przeciwko rdzennym mieszkańcom Nowej Gwinei.

WOLNOŚĆ SŁOWA I ZGROMADZEŃ W PAPII ZACHODNIEJ

Ian Moore, członek organizacji TAPOL poinformował, że w 2022 roku odnotowano w Papui Zachodniej 21 przypadków przymusowego rozwiązania demonstracji. Ten instrument nacisku, stosowany przez indonezyjskie siły bezpieczeństwa wobec papuaskich aktywistów, jest formą naruszenia wolności słowa i wolności zgromadzeń. Większość incydentów zgłoszonych przez Moore'a miało miejsce w Jayapurze (prowincja Papua); w Sorong (prowincja Południowo-Zachodnia), a także w prowincji Papua Środkowa". Dane zostały zaprezentowane podczas internetowej dyskusji „Kondisi dan Tren Kebebasan Berekspresi, Berkumpul, dan Hak Digital di West Papua”, zorganizowanej przez SAFEnet i TAPOL.

W rozpraszaniu demonstracji brali udział funkcjonariusze z różnych grup zadaniowych, począwszy od jednostek standardowych policji, przez oddziały specjalne takie jak Nemangkawi, po mobilne brygady policji (Brimob), jak również policyjne agencje wywiadowcze. Wśród organizacji i grup politycznych, które były represjonowane w ten sposób Ian Moore wymienił m.in. Petycję Ludu Papui (PRP); Komitet Narodowy Papui Zachodniej (KNPB), Sojusz Studentów Papuaskich (AMP), Zjednoczony Ruch Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP) i innych.

Made Supriatma, badacz z Yusof Ishak Institute (ISEAS) komentując stosowaną strategię stwierdził, że państwo zawsze wysyła wojsko, aby zajmowało się pokojowymi protestami lub demonstracjami organizowanymi przez Papuasów. Resorty siłowe reagują na te protesty bardzo ostro, co jest jego zdaniem, formą celowej represji wobec Papuasów ze strony państwa. Zdaniem Supriatmy stosowane podejście jest przeciw skuteczne, gdyż protesty są dowodem wzrostu nacjonalizmu, zwłaszcza wśród młodych Papuasów. „Papua ma bardzo silny ruch. Młodzi Papuasi, pragną wyrazić swój głos, chcą protestować, mimo, że nadal znajdują się pod represjami wojskowymi” – ocenił badacz, rekomendując rządowi Indonezji porzucenie stosowanego modelu reakcji i przystąpienie do dyskusji lub dialogu, w ramach którego wysłucha on życzeń narodu papuaskiego.

Podobne stanowisko zajęła uczestnicząca w dyskusji Esther Haluk, papuaska działaczka na rzecz praw człowieka, twierdząc, że sytuacja w zakresie wolności słowa w Papui pogorszyła się od 2019 roku. Tendencja spadkowa w tym zakresie rozpoczęła się według Esther, po tym jak Papuasi zorganizowali masowe demonstracje przeciwko rasizmowi, po brutalnym potraktowaniu przez indonezyjskie służby studentów papuaskich w Surabaja. W odpowiedzi na papuaskie protesty służby odpowiedziały aresztowaniem i więzieniami. W opinii prelegentki wyciszenie przestrzeni wypowiedzi wobec

Papuasów, którzy chcą publicznie wyrażać własne opinie, świadczy o strachu indonezyjskiego państwa wobec, tego co naprawdę dzieje się w Papui.

W maju 2022 roku Esther Haluk została aresztowana za udział w pokojowej demonstracji. Po przewiezieniu na posterunek policji, pytano ją o wpisy w mediach społecznościowych niezwiązane z protestem. Kobieta pozycjonuje się jako przeciwniczka podziału Papui Zachodniej na mniejsze prowincje i regencje w ramach państwa indonezyjskiego. „Nie akceptujemy polityki realizowanej w Papui, gdyż nie służy ona życiu narodu papuaskiego. Widzimy szkody ekologiczne, które mogą zagrozić naszemu życiu. Istnieje kwestia zawłaszczania ziemi. Nie ma przestrzeni na wyrażanie sprzeciwu wobec rządu, dochodzi do militaryzacji terytorium poprzez masowe rozmieszczanie nowych jednostek wojska, które ma nas ograniczać i aresztować”. Esther Haluk jest przekonana, że sposób w jaki Indonezja traktuje Papuasów, pokazuje, że rdzenni mieszkańcy Nowej Gwinei nie są uważani za część Unitarnego Państwa Republiki Indonezji.

LP3BH KWESTIONUJE ZAANGAŻOWANIE INDONEZYJSKIEGO PAŃSTWA W SPRAWĘ KRWAWEGO WASIOR

Yan Christian Warinussy, dyrektor wykonawczy Instytutu Badań, Oceny i Rozwoju Pomocy Prawnej w Manokwari (LP3BH) w Manokwari, zakwestionował realność zaangażowania Republiki Indonezji pod przywództwem Joko Widodo w zbadanie poważnych zarzutów dotyczących naruszeń praw człowieka (HAM), formułowanych pod adresem indonezyjskich sił bezpieczeństwa, a także ich zaangażowania w wydarzenia znane jako Wasior' 2001 lub Krwawe Wasior.

LP3BH Manokwari jako organizacja społeczeństwa obywatelskiego towarzyszy ofiarom sprawy w Wasior od 2001 roku. Joko Widodo do tej pory zdobył się na wyznanie, że w tym wieku doszło w Indonezji do około 12 przypadków naruszeń praw człowieka, wymieniając wśród nich Wasior. „Z czystym umysłem i szczerym sercem, jako głowa państwa Republiki Indonezji przyznaję, że w różnych incydentach doszło do rażących naruszeń praw człowieka i głęboko ubolewam z powodu wystąpienia poważnych naruszeń praw człowieka” – to słowa prezydenta Indonezji wygłoszone 11 stycznia 2023 roku w Pałacu Państwowym w Dżakarcie.

„Z czystym umysłem i szczerym sercem jako głowa państwa Republiki Indonezji przyznaję, że w różnych incydentach dochodziło do rażących naruszeń praw człowieka i głęboko ubolewam z powodu wystąpienia poważnych naruszeń praw człowieka” – powiedział Jokowi po otrzymaniu raport zespołu PPHAM w Pałacu Stanowym w Dżakarcie w środę (11.1.2023).

Krajowa Komisja Praw Człowieka (Komnas Ham), organ działający w ramach państwa indonezyjskiego (dekret prezydencki nr. 50 z 1993 roku), według Warinussy'ego, podjęła wszystkie kroki prawne zgodne z mandatem ustawy nr. 39 z 1999 roku, dotyczącej praw człowieka oraz ustawy nr. 26 z 2000 roku w sprawie Trybunału Praw Człowieka. „Wszystkie wyniki śledztwa w sprawie incydentu w Wasior z 2001 roku zostały przekazane Prokuratorowi Generalnemu Republiki Indonezji jako instytucji państwowej posiadającej uprawnienia dochodzeniowe na podstawie ustawy nr. 26 z 2000 roku” – stwierdził Warinussy, zauważając, że Joko Widodo posiada wszelkie kompetencje, by w 22 rocznicę wydarzeń w Wasior (13.06.2023), nakazać Prokuratorowi Generalnemu Indonezji wszczęcie sprawy i zbadanie „Krwawego Wasior” w Trybunale Praw Człowieka. Mimo, że od tamtego czasu minęło blisko ćwierć wieku, nic takiego jednak się do tej pory nie wydarzyło.

Masakra w Wasior stanowi jeden z najbardziej dramatycznych wydarzeń, jakie dotknęły Zachodnich Papuasów u schyłku Papuaskiej Wiosny. Miała ona miejsce od marca do października 2001 roku w obszarze położonym w pobliżu Zatoki Wondama. Masakra w Wasior została opisana między innymi przez Sabine Kuegler w książce "Zew dżungli". Eskalacja indonezyjskiej przemocy, tortur i zabójstw rdzennej ludności nastąpiła po 12 czerwca 2001 roku, kiedy trzech papuaskich bojowników zabiło 6 policjantów oraz 1 pracownika cywilnego oraz dokonało dużego rabunku broni i amunicji. Inne źródła poszukują przyczyn masakry w Wasior w konflikcie terytorialnym. Jego tłem było rabunkowa wycinka miejscowych lasów, na której bogacili się indonezyjscy żołnierze. Kiedy rdzenni mieszkańcy

postanowili stawić opór, indonezyjskie Brygady Mobilnej Policji (BRIMOB) w odwecie dopuściły się aktów brutalnej przemocy na cywilnej ludności. W 22. rocznicę tych tragicznych wydarzeń w Papui Zachodniej miało miejsce wiele wydarzeń publicznych, w trakcie których spotkały się rodziny i przyjaciele ofiar tych masakr.

ARESztOWANIA ZA DYSTRYBUCJĘ ULOTEK DOTYCZĄCYCH WOLNOŚCI SŁOWA

Wielu działaczy Komitetu Narodowego Papui Zachodniej (KNPB) z regionu Sentani i Numbay, zostało aresztowanych przez indonezyjską policję kolonialną podczas dystrybucji ulotek dotyczących wolności słowa (10 IV 2923). Indonezyjskie służby tłumią aktywność rdzennych Papuasów, próbując wyciszyć nadużycia za jakie odpowiedzialne jest indonezyjskie państwo w Papui Zachodniej.

W Sentani dwukrotnie doszło do aresztowania. Za pierwszym razem aresztowano 17 osób, a za drugim 8 osób. W regionie Kamkey aresztowano łącznie 20 osób. Zatrzymania przed sygnalizacją świetlną w Waena objęły 4 osoby. Tymczasem w regionie Expo Waena aresztowano 31 osób. W sumie podczas akcji ulotkowych zatrzymano 80 osób.

AMNESTY INTERNATIONAL INDONESIA WYSTĄPIŁO W OBRONIE TRZECH WIĘZIŃIÓW SKAZANYCH NA KARY POZBAWIENIA WOLNOŚCI PO ROZPRAWIE SĄDOWEJ NA SULAWESI

Usman Hamid, dyrektor wykonawczy Amnesty International Indonesia, w komunikacie prasowym ogłoszonym w Dżakarcie w dniu 15 czerwca 2023 roku, zaapelował o natychmiastowe uwolnienie Eliasa Wetipo, Marthena Samonsabra Oiwari oraz Yorana Pahabola. Trzech mężczyzn oskarżonych o zdradę mierzyło się z procesem prowadzonym w odległym Sądzie Rejonowym Makassar w Południowym Sulawesie.

W ocenie Usmana Hamida, proces wytoczony tym trzem mężczyznom dowodzi, że „represje wobec wolności słowa, opinii i pokojowych demonstracji w Papui i Papui Zachodniej nadal trwają; państwo natomiast nie traktuje poważnie ochrony praw człowieka w tym regionie”. Trójka postępowanych przez indonezyjskie służby została zatrzymana po przeprowadzeniu czynności, nie zawierających z ich strony elementów przemocy i wrogości. „Żaden z dowodów przedstawionych przez prokuratora nie był związany z użyciem ostrej broni, ani narzędzi które zagrażałyby bezpieczeństwu” – zauważa Usman Hamid, opisując manewry indonezyjskich organów ścigania jako kryminalizację obywateli pod pretekstem zdrady.

Według Amnesty International Indonesia indonezyjskie „państwo zawsze używa artykułu o zdradzie, aby stłumić pokojowe wyrażanie poglądów politycznych przez naród papuaski. Dzieje się tak nawet jeżeli [Papuasi] po prostu wykorzystują swoje prawa do gromadzenia się i wyrażania opinii, które są chronione przez prawo międzynarodowe”. Dlatego organizacja konsekwentnie domaga się uwolnienia trójki kryminalizowanych mężczyzn „wraz z innymi obywatelami oskarżanymi o zdradę tylko dlatego, że skorzystali z prawa do pokojowego gromadzenia się i wyrażania opinii”.

Elias Wetipo, Yoram Pahabol i Marthen Samonsabara Oiwari zostali skazani w środę 14 czerwca 2023 roku przez zespół sędziowski Sądu Rejonowego Makassar. Trzech mężczyzn obchodzących rocznicę proklamacji Federalnego Państwa Republiki Papui Zachodniej (NFRPB), ogłoszonej podczas III Kongresu Papuaskiego w 2011 rok, zostało uznanych „za winnych popełnienia przestępstwa oraz uczestnictwa w zdradzie”. Wetipo i Oiwari zostali skazani na trzy lata więzienia, a Pahabol na dwa i pół roku pozbawienia wolności.

Wcześniej, 22 maja 2023 roku indonezyjska prokuratura stwierdziła, że „całej trójce prawnie i przekonująco udowodniono winę popełnienia przestępstwa wspólnej zdrady, o którym mowa w art. 106 Kodeksu Karnego – KUHP”. Bazując na tym przekonaniu prokuratura zażądała dla każdego z oskarżonych z osobna po 5 lat pozbawienia wolności.

Domniemana zdrada państwa indonezyjskiego rozpoczęła się 13 września 2022 roku, kiedy trójka oskarżonych opuściła Jayapurę i udała się do Sorong na spotkanie ludzi wiernych idei NFRPB. Przed drzwiami przylotów lotniska „Domine Eduard Osok Sorong” rozwinęli transparent z napisem „Wizyta

robocza NFRPB 2022. Gabinet odbudowy Państwa Federalnego Republiki Papui Zachodniej. Program Strukturyzacji rządu i konsolidacja danych dotyczących ludności...”. Następnie mężczyźni wygłosili pokojowe przemówienia przed zwolennikami NFRPB. Udali się również do biura sekretarza NFRPB Doberai, w mieście Sorong (prowincja Papua Daya Barat). Po tych wydarzeniach 18 września 2022 roku wrócili do Jayapury. Dzień później zostali zatrzymani przez policję. Następnie przetransportowano ich samolotem z powrotem do Sorong. Ostatnim aktem dramatu E. Wetipo, Y. Pahabola i M.S Oiwariego, było pokazowe wywiezienie ich poza Nową Gwineę i postawienie ich przed sądem w odległym Makassarze.

ZATRZYMANIE YUSAKA PAKAGE

Major Piechoty Zulfikar Rakita, Dowódca jednostki Yonif 132/BS poinformował, że 8 czerwca 2023 był więźniem polityczny, Yusak Pakage, został zatrzymany w pasie pogranicznym pomiędzy Republiką Indonezji a Papui Nowej Gwinei (PNG), podczas próby nielegalnego przekroczenia granicy. Według Zulfikara zmierzał on do Vanimo (w tym północno-zachodnim mieście PNG według szacunków z przed kilkunastu lat przebywało ponad 10 000 zachodniopapuaskich uchodźców, chroniących się tam przed indonezyjską przemocą). Yusak Pakage po zatrzymaniu został doprowadzony do posterunku Muara Tami, niemniej podjął próbę ucieczki i kierował się ku Jayapurze.

Major Zulfikar Rakita Dewa nazywa Yusaka Pakage byłym Sekretarzem Papuaskich Więźniów Politycznych (Mantan Seken Tapol), aktywnym członkiem OPM (Organisasi Papua Merdeka), który zasłynął podniesieniem zachodniopapuaskiej flagi niepodległościowej (Bintang Fajar/Bintang Kejora), a także materiałem wideo zaprezentowanym 18.04.2023, w którym namawiał Prezydenta Republiki Indonezji, Joko Widodo, do podjęcia negocjacji ze zwolennikami niepodległości Papui Zachodniej. Yusak Pakage wraz z Filepem Karmą wziął udział w podniesieniu flagi niepodległościowej Papui Zachodniej w grudniu 2004 roku. Indonezyjskie państwo dokonało zemsty sądowej skazując ich na długoletnie kary więzienia. Filep Karma usłyszał wyrok 15 lat pozbawienia wolności, a Yusak Pakage 10 lat. Ostatecznie Filep Karma spędził za kratkami 11 lat, a Yusak Pakage 10 lat.

KATOLICKI BISKUP POTĘPIA BRUTALNOŚĆ INDONEZYJSKIEJ POLICJI W MERAUKE

Regencja Merauke, leżąca w granicach prowincji Papua Południowa, charakteryzuje się istotnym udziałem katolików w strukturze występujących tu wyznań chrześcijańskich. Wielu duchownych katolickich angażuje się w walkę o prawa człowieka w okupowanej przez Indonezję Papui Zachodniej. Przykładem tego jest Biskup Merauke, Mgr. Petrus Canisius Mandagi, który głośno potępił brutalne postępowanie funkcjonariuszy sił zbrojnych Republiki Indonezji wobec rdzennych mieszkańców. Mus Mario, żołnierz Marynarki Wojennej (Tentara Nasional Indonesia Angkatan Laut - TNI AL) jest podejrzewany o brutalne postępowanie wobec Albertusa Kaize i Daniela Kaize na posterunku Pos Lantamal XI w Dystrykcie Ilwayab (wydarzenia z 21.02.2023).

Brutalna przemoc doprowadziła do śmierci 32-letniego Albertusa Kaize. Daniel, starszy brat zmarłego, doniósł o licznych ranach zadanych na całym ciele. Z kolei w sobotę 4 lutego 2023 roku informowano o brutalnym pobiciu 45-letniego Lameka Nauseni Wayokena we wsi Maam w dystrykcie Nguti. Pobicia dokonało dwóch funkcjonariuszy.

Brutalne interwencje aparatu bezpieczeństwa TNI/Polri są prawdziwą zgorzą w regencji Merauke. Biskup Petrus Canisius Mandagi domaga się od władz policji Merauke natychmiastowych dymisji i osądzenia winowajców. Tego typu przemoc nie może być stosowana ani wobec malajskich transmigrantów, ani autochtonów. Ta brutalna przemoc policji i wojska skłania Papuasów do zacieklej walki o niepodległość - przekonuje Biskup Canisius Mandagi.

PRAWA DO ZIEMI, TRADYCYJNE PRAWA, OCHRONA ŚRODOWISKA, PODZIAŁ PROWINCJI

PODZIAŁ PROWINCJI GENERUJE KONFLIKTY

Pomimo konsekwentnego sprzeciwu rdzennych mieszkańców Papui Zachodniej, w listopadzie 2022 roku indonezyjski rząd, po dwudziestu latach, dokonał kolejnego podziału Papui Zachodniej. W miejsce dwóch dotychczasowych indonezyjskich prowincji (Papua, Papua Zachodnia) leżących w zachodniej części Nowej Gwinei powstało pięć: Papua Zachodnia, Papua, Papua Południowa, Papua Południowo-Zachodnia i Papua Środkowa. Pierwszy podział prowincji w Papui Zachodniej został wdrożony w 2003 roku w ramach programu „dziel i rządź”, mającego spacyfikować narastające żądania niepodległościowe. Podobnie było tym razem. Po masowych protestach z lata 2018 roku, prezydent Joko Widodo przyjął pokazową, wyselekcjonowaną „delegację wybranych działaczy z Papui”, i przy współpracy ministra Wiranto, rozpoczął bieżącą reformę.

Wydzielenie nowych prowincji nie zamyka procedury dalszego wydzielenia pomniejszych jednostek administracyjnych: powstają również nowe regencje (kabupaten) i dystrykty (distrik). Tworzenie nowych stanowisk biurokratycznych, w ramach systemu kooptacji, ma poszerzyć klasę indonezyjskich urzędników rekrutujących się pośród ludności papuaskiej oraz ich zależność od środków udostępnianych im drogą administracyjną. Z jednej strony zwiększa to margines ryzyka korupcji i protekcji, a sama ekspansja nowych jednostek administracyjnych legitymuje powstawanie nowych posterunków zintegrowanych sił wojska i policji (TNI/Polri).

Jeden z głośniejszych protestów, jaki odbywa się na tym tle ma miejsce na ziemiach ludu Moi, który obawia się, że utraci tradycyjne terytoria i lasy, będzie zmagać się z procesem migracji ludności napływowej i urbanizacją. W ramach podziału nowych regionów autonomicznych (DOB) mogłyby tu powstać regencja MalaMoi. Stolica regencji znalazłaby się w obrębie dzisiejszego dystryktu Klasow, pokrywającego się z rdzennym terytorium Klaben. To bezpośrednie zagrożenie dla rdzennej ludności Moi Kelim. Obszar ten stanowi przestrzeń życiową rdzennych mieszkańców: jest miejscem polowań, zbierania owoców lasu, jak i ogrodnictwa. W Obszarze Doliny Klaben znajdują się święte miejsce ludu Moi. Realizacja DOB na ziemiach Moi, jak spodziewa się miejscowa ludność, przyciągnie gigantyczne inwestycje biznesowe, które pochłoną tradycyjną ziemię ludu Moi, zniszczą lasy i styl życia miejscowej ludności. Los ludu Moi znajdzie się jeszcze bardziej w rękach ludzi nie będących członkami ich społeczności, ani nawet Papuasami.

Ambrosius Klagilit, aktywista wywodzący się z tej społeczności twierdzi, że nie może być sytuacji, w której tradycyjna społeczność jest do czegoś zmuszana. Polityka DOB i podziału Papui na kolejne prowincje (Pemekaran) wywołuje rozliczne skutki w wielu aspektach, „a skutki te mają tendencję do nieustannego rozszerzania swego zakresu. "W czym więc interesie jest wdrażana ta polityka?" - pyta Ambrosius.

Według aktywisty, członkowie plemienia Moi stracili już masę ziemi z powodu posunięć rządu, szermującego hasłem rozwoju, dokonującego się w obecności korporacji, zajmujących się pozyskiwaniem drewna, wprowadzeniem palm olejowca gwinejskiego, czy działalnością górniczą w ramach Specjalnego Regionu Ekonomicznego (KEK- Kawasan Ekonomi Khusus). Kwestią o niebagatelny wpływ na środowisko jest tutaj też plan budowy tamy Warsamson. "Propozycje zagospodarowania przestrzennego w ramach tworzenia nowych regionów administracyjnych (DOB) w Regencji Malamoï nie są prawdziwymi aspiracjami tradycyjnych mieszkańców tego regionu (masyarakt pribumi/masyarakat adat), lecz wyrażają dążenia grup dzierżących władzę polityczną. Nie mają mandatu społecznego, ponieważ nie reprezentują wsi z tego

regionu, więc oni jak i ich rodziny nie odczują bezpośrednio skutków wdrożenia tych działań" - powiedział Ambrosius Klagilit w wypowiedzi udzielonej dla Suara Papua (2/4/2023).

Absolwent Uniwersytetu Muhammadiyah stwierdził, że działania władz w ramach tworzenia nowych okręgów autonomicznych nie prowadzą lokalnych mieszkańców do dobrobytu, a jedynie obdarzają nim kastę oligarchów, która znakomicie prosperuje w obecnych realiach. Ambrosius wita kolegów, przestrzegając i napominając, aby lud Moi za wszelką cenę strzegł odwiecznego prawa do ziemi oraz decydowania o swoim losie. To prawo dotyczy również kształtu zmian, związanych z rozwojem gospodarczym, jaki się w tym regionie dokonuje.

"Władze czynią zintensyfikowane wysiłki, aby przyspieszyć wdrażanie polityki DOB, pod pretekstem prowadzenia ludności do dobrobytu. Tylko ciekawe w jaki sposób wyobrażają sobie kształt tego rozwoju i związanych z nim zmian? W jaki sposób zostanie urzeczywistniony ów dobrobyt w regencji Malamoi? To wszystko są zwodnicze, słodkie, okrągłe zdania ekipy rządzącej! Skoro lud Moi nie cieszy się obecnie dobrobytem, to jedynie potwierdza złodziejskie praktyki, tych którzy reprezentują system sprawujący władzę. Ludzie ci pragną jedynie zadowolić chciwe korporacje, podczas gdy lokalna ludność trwa w zacofaniu i biedzie. Powstanie regencji Malamoi z pewnością doprowadzi do grabieży naszych lasów, aby zadowolić czyjeś osobiste priorytety i zakusy ekonomiczne. Na pewno przybędą migranci i staną się nowymi mieszkańcami" – przestrzegł Ambrosius Klagilit..

TWORZENIE NOWYCH PROWINCJI I REGENCJI NASILA PROCESY MIGRACJE I RYZYKA KONFLIKTOWE

Istotnym filarem polityki władz centralnych w Dżakarcie w stosunku do okupowanego obszaru Papui Zachodniej jest realizacja nieprzerwanego strumienia transmigracji (program transmigrasi). Ta forma inżynierii społecznej prowadzi do politycznego i ekonomicznego rdzennych Papuasów przez przybyszów np. z Jawy czy Sulawesi (Torajowie, Bugisi). W sytuacji takiej nieuchronne są konflikty o zajmowane ziemie i zasoby naturalne. Po wdrożeniu Polityki Tworzenia Nowych Okręgów Autonomicznych (DOB - Daerah Otonomi Baru) proces ten się nasila, ponieważ tworzenie nowych prowincji, regencji i dystryktów, wiąże się z przybywaniem nowych urzędników z Archipelagu Indonezyjskiego, funkcjonariuszy wojska i policji, jak również kupców i przedsiębiorców. Po wdrożeniu drugiej Edycji Programu Specjalnej Autonomii (Otsus Jilid II) i DOB konflikty ludności rdzennej z transmigrantami znacznie się nasiliły. Przypadki podpaleń straganów indonezyjskich kupców i dramatyczne zamieszki miały w ostatnich latach miejsce w Regencjach Jayapura, Tolikara, Yahukimo, Dogiyai, Deiyai i Jayawijaya. Chcąc zrozumieć to zjawisko warto przyjrzeć się archiwalnemu artykułowi z Tabloid Jubi z 18 listopada 2020 roku.

W Dystrykcie Namblong, we wsi Karya Bumi (Regencja Jayapura) doszło do blokady skrzyżowania drogowego. Rdzenni mieszkańcy protestowali przeciwko funkcjonowaniu osiedla transmigranckiego w tej wsi, ponadto domagali się rekompensaty za poniesione szkody od Władz Prowincji Papua (Pemerintah Provinsi Papua -Pemprov).

We wsi Karya Bumi przeznaczono ponad 500 hektarów pod zabudowania przybyszy z Archipelagu Indonezyjskiego. Mieszkają w tym miejscu już od 50 lat. Napięcia związane z rywalizacją o zajmowane ziemie doprowadziły do wrzenia w obrębie rdzennej społeczności i protestu w postaci blokowania skrzyżowania w środę 18 listopada 2020 roku.

Blokada drogi została zrealizowana po tym jak delegacja rdzennych mieszkańców, posiadających przyrodzone prawo do ziemi (Tim Kerja Masyarakat Adat) spotkała się z reprezentacją społeczności transmigranckiej, oraz Regentem Mathiusem Awaitouw'em. Na podstawie zawartego porozumienia ustalono, że dojdzie do spotkania z gubernatorem Prowincji Papua (Gubernur Provinsi Papua), w celu omówienia z nim najbardziej palących kwestii.

"Rdzenni mieszkańcy, jak i transmigranci stają się ofiarami polityki władz centralnych. Minister Spraw Wewnętrznych wydał specjalne rozporządzenie (Surat Perintah kepada Pemprov Papua), ażeby zakończył ten spór" – tłumaczył M. Awaitouw. Mathius Awaitouw prezentuje stałe zaangażowanie w

walkę i wypełnianie praw tradycyjnej społeczności w tym regionie. Apeluje on do władz prowincji, aby wypłaciły one odszkodowanie za utracone ziemie: "Władze centralne od dawna obiecują rzeczy imponujące, lecz realia są dalekie od marzeń. Prawa tradycyjnej społeczności nie tracą na aktualności i muszą być wypełniane".

Przewodniczący organu reprezentującego lokalną społeczność oraz społeczność transmigrancką zarzekali się, że do tej pory dwóm sąsiadującym społecznościom udawało się jakoś dogadać. Wzajemna interakcja trwała 50 lat. "Transmigranci stali się naszą wielką rodziną. Dobre relacje pomiędzy społecznościami trwały już od 50 lat, od czasu zbudowania tego osiedla" – mówił Bernardus Sanggrawai.

Według Sanggrawai władze Prowincji Papua wypłaciły już 7 miliardów rupii indonezyjskiej (IDR) za użytkowanie ziemi przez indonezyjskich przybyszy we wsi Karya Bumi. Ponadto rekompensata została wypłacona za 4 budynki biurowe władz Prowincji (Pemprov) Na mocy rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych władze Prowincji Papua muszą wypłacić odszkodowania, za wszystkie obszary zajmowane przez transmigrantów.

WALKA Z EKSPANSJĄ PALMY OLEJOWEJ W PAPUI ZACHODNIEJ

W różnych regionach Papui Zachodniej trwają zmagania z ekspansją plantacji palmy oleistej, naruszających granice tradycyjnych terytoriów klanowych i plemiennych, a także zagrażających miejscowym ekosystemom oraz uzależnionych od nich ludziom. Inwestycje firmy PT Indo Asiana Lestari prowadzone na terenie dystryktów Mandobo i Fofi, w regencji Boven Digoel uderzają bezpośrednio w tradycyjne terytoria ludu Awyu. Działalność spółki ma, bądź będzie miała wpływ, na obszar o powierzchni 36094,4 hektarów i szczególnie dotknie klan Woro z dystryktu Fofi, który głośno protestuje i poszukuje sprawiedliwości przed sądami w Jayapurze.

Instytut Pomocy Prawnej w Papui (LBH Papua) towarzyszy klanowi Woro w tej walce. W efekcie tego klan Woro i LBH Papua złożyli pozew w Sądzie Administracyjnym w Jayapurze przeciwko Szefowi Biura ds. Inwestycji i Kompleksowych Usług Prowincji Papua. Doszło do tego 13 marca 2023 roku. Plemię Awyu reprezentowali Hendrikus Woro i Kasimilus Awe. Pozew wniesiono w sprawie wydania pozwolenia na plantację palmy oleistej obejmującej powierzchnię 36,094,4 hektara. Beneficjentem jest firma PT Indo Asian Lestari. Kooperując z prawnikami z Zespołu Rzecznictwa ds. Ratowania Rdzennych Lasów Papui, Hendrikus Woro i Kasimilius Awe, mają nadzieję, że ten pozew może uratować tradycyjne lasy Papui, zagrożone zniknięciem. Walka Hendrikusa i Kasimilusa nie jest prowadzona wyłącznie dla plemienia Awyu, ale dla wszystkich rdzennych mieszkańców Papui Zachodniej. 25 marca 2023 roku pismo uzasadniające pozew opublikował Emmanuel Gobay, przewodniczący LBH Papua.

Podążając tą ścieżką 5 maja 2023 roku przedstawiciele rdzennej ludności plemienia Awyu złożyli wniosek do Państwowego Sądu Administracyjnego w Dżakarcie (PTUN), występując jako interwent w pozwie korporacyjnym firm PT Megakarya Jaya Raya (MJR) i PT Kartika Cipta Pratama (KCP) przeciwko Indonezyjskiemu ministrowi środowiska i leśnictwa. Hendrikus Franky Woro w piśmie wysłanym do redakcji Suara Papua tłumaczył ten krok następująco: „Naszym celem związanym z uczestnictwem w tym procesie jest podkreślenie, że Papua nie jest pustym krajem. Mimo, że nie otrzymaliśmy uznania ze strony państwa przybyliśmy do Dżakarty z całego świata i wspieramy państwo w ochronie naszych lasów przed firmami, które chcą je zniszczyć. Sprawy obu firm będą miały wpływ na życie plemienia Awyu. Musimy zatem zaangażować się w obronę naszych praw”. Klan Woro zdobył sobie poparcie innych grup reprezentujących lud Awyu. Członkowie klanu Meanggi, zamieszkujący wioskę Anggai w dystrykcie Jair, 12 kwietnia 2023 roku wydali oświadczenie, w którym wyrazili 10 podstawowych postulatów i wsparli walkę ludu Woro. Autorzy odezwy podkreślili, że członkowie ludu Awyu zdają sobie sprawę z tego, że obietnice socjalne, związane z posłaniem plemiennych dzieci do szkół, formułowane przez inwestorów to „kłamstwa”, których jednocześnie niewspółmiernym kosztem jest utrata lasów i ziemi, stanowiących bezpośrednie źródło utrzymania lokalnych mieszkańców.

Członkowie klanu Meanggi podkreślili, że Awyu nie sprzedają tradycyjnej ziemi plemienia, która „należy do matki”, tak więc zarówno ziemia jak i porastający ją las nie są na sprzedaż. Jednocześnie „duża rodzina plemienia Awyu z regencji Boven” nie je owoców palmowych. Ponadto „pije czystą wodę, a nie ścieki pochodne z oleju palmowego”. Tradycyjny las Awyu, nie jest pustą ziemią, wciąż w jego głębi „znajdują się skarby i pamiątki po przodkach”. Całe te naturalne dziedzictwo, jest podstawą trwania rdzennej ludności, jej dzieci, wnuków oraz tych, którzy dopiero nadejdą.

GREENPEACE INDONESIA PRZESTRZEGA PRZED INWAZYJNYMI PLANAMI W PAPUI ZACHODNIEJ, ZWIĄZANYMI ZE SEKTOREM PALMY OLEISTEJ

Według danych Greenpeace Indonesia 1,88 miliona hektarów dziewiczego lasu ma spełniać w przyszłości funkcję plantacji palmy olejowej (perkebunan kelapa sawit). W prowincjach Papua i Papua Papua Południowa (Papua Selatan oraz Papua Środkowa (Papua Tengah) wydano koncesje na zagospodarowanie 1.365,431 hektarów ziemi (regencje Merauke, Maapi, Boven Digoel).

W prowincjach Papua Zachodnia (Papua Barat) i Papua Barat Daya (Papua Południowo-Zachodnia) wydano koncesje na zagospodarowanie 516,682 ha. W prowincji Papua plantacje mają powstać w regencjach Jayapura, Waropen, Keerom i Mamberamo Raya.

W prowincjach Papua Barat oraz Papua Barat Daya będą to regencje: Teluk Bintuni (Zatoka Bintuni), Sorong, Sorong Selatan, Maybrat, Teluk Wondama (Zatoka Wondama), Manokwari Selatan, Manokwari, Fak-Fak, Tambrau oraz tereny miasta Sorong. Koncesje zostały wydane spółkom: Korindo, Noble oraz Austindo Nusantara Jaya.

Według Greenpeace Indonesia zakładanie plantacji palmy olejowej jest główną przyczyną wylesiania. Obietnica rozwoju gospodarczego niesie za sobą jednocześnie zapowiedź zagłady wielu unikalnych gatunków flory i fauny, oraz tradycyjnego stylu życia, zamieszkującego te obszary społeczności.

DOB I EKSPANSJA: LASY LUDU MOI ZAGROŻONE

Przyjęcie przez indonezyjskie władze, wbrew woli ludu Papui Zachodniej, drugiej wersji Specjalnej Autonomii (Otsus Jilid II) oraz programu podziału Papui Zachodniej na nowe prowincje (Pemekaran/DOB), pociąga za sobą wydzielanie mniejszych jednostek administracyjnych na poziomie regencji i dystryktów. Polityka ta, zgodnie z przewidywaniem, pod płaszczykiem racjonalizacji administracyjnej i rozwoju, niesie za sobą walkę o dostęp do tortu biurokratycznego oferowanego przez Dżakartę, jak i zasobów rdzennych społeczności. Ten ostatni problem w 2023 roku budzi szczególne spory na ziemiach ludu Moi, mieszkającego w regencji Sorong, który zмага się z koncepcją wydzielenia na ich tradycyjnych ziemiach dystryktu Malamoi.

Sem Vani Ulimpa, reprezentujący Narodowy Sojusz Ludów Tubylczych Archipelagu (DAMANNAS) w regionie Papui, uważa, że politycy wykorzystują kwestię podziału dystryktu Malamoi, w ramach nowych regionów autonomicznych (DOB) w regencji Sorong, w celu zdobycia sympatii społecznej w wyborach powszechnych w 2024 roku. Działacz występuje jako zdecydowany przeciwnik prowadzonej gry, zauważając, że przegrany w każdym rozdaniu będzie lud Moi.

„Mowa o podziale prowincji dotyczy rozwoju. Mowa o rozwoju to mówienie o ziemi i lasach. Dzisiejszy fakt jest taki, że rdzenni mieszkańcy z plemienia Moi walczą z różnymi kompaniami, niszczącymi wszystko, co znajduje się na tradycyjnych ziemiach ludu Moi. Lokalizacja stolicy [nowej] prowincji Papui Południowo-Zachodniej wciąż stanowi problem dla rdzennej ludności Moi. Po co więc wymuszać powstanie dystryktu Malamoi w ramach DOB? To wszystko jest mistyfikacją” – to słowa Ulimpy zarejestrowane przez serwis „Suara Papua” w niedzielę 16 kwietnia 2023 roku.

Działacz DAMANNAS zaznaczył jednocześnie, że dziesięć dystryktów (Moraid, Klaso, Sainkeduk, Makbon, Kalaili, Sayosa, Sayosa Timur, Maudus, Sunok i Klasafet) obejmuje ziemię na których rosną ostatnie lasy ludu Moi. Te dziesięć dystryktów „to ostatnia twierdza rdzennej ludności Moi”. Samuel Moifilit, działacz ruchu na rzecz ratowania ziemi i lasów Malamoi, zwraca uwagę na to, że oprócz zagrożenia DOB, koncepcji tworzenia miast w dystrykcie Klaso, rdzenni mieszkańcy Moi w Dolinie Klaso są zagrożeni wizją budowy tamy Warsamson. Jeżeli ten plan będzie realizowany, to lasy oraz tradycyjne ziemie w Klaso mogą zostać utracone. Wobec sumy zagrożeń rysujących się na horyzoncie Moifilit wyraża nadzieję, że członkowie plemienia Moi „będą konsekwentnie chronili istniejące nadal, tradycyjne lasy i ziemie, dla przyszłych pokoleń”.

ZAGROŻENIA ZWIĄZANE Z PLANAMI BUDOWY TAMY WARSAMSON W DOLINIE KLASO

Tradycyjna społeczność ludu Moi (szczególnie linia rodowa Osok Mamsa w Regencji Sorong, prowincja Papua Barat Daya) zdecydowanie sprzeciwia się budowie tamy Warsamson w Dolinie Klaso. Lokalni mieszkańcy spodziewają się negatywnych następstw tego projektu na obszarach takich jak Makbon, Malaumkarta, Batu Lobang, Mini, Klagulus, Malagasih Kalagili, Kabanmolo i kilku pomniejszych miejscowościach. Budowa owej tamy jest elementem realizacji Strefy Ekonomicznej (Kawasan Ekonomi Khusus) w ramach Specjalnej Autonomii dla Papui Zachodniej. Członkowie ludu Moi od początku 2022 roku rozpoczęli kampanię protestacyjną, przeciwko wdrożeniu tego projektu. W jej ramach złożyli kierunkową petycję na ręce władarzy z regencji Sorong. Ożywione działania w tym zakresie były zauważalne zwłaszcza wśród mieszkańców wsi Klatomok w dystrykcie Klayili (regencja Sorong).

"Będziemy strzec naszej ziemi w każdy możliwy sposób z myślą o naszych dzieciach, mając na względzie, że tradycyjne obszary plemienne powierzyli nam przodkowie. Jako ród Osok Mamsa stanowczo sprzeciwiamy się budowie tej tamy!" – przekazał Willem Osok, reprezentujący głos społeczności, w informacji pisemnej (02.03.2023) dla Suara Papua”.

W oświadczeniu, przedstawionym władzom regionalnym przez ród Osok Mamsa pobrzmiewa stanowczy ton i zapowiedź nadchodzącego konfliktu. "Wiemy, iż pewne rody w obrębie naszego ludu zgodziły się na budowę tamy, lecz my stanowczo się nie zgadzamy" - kontynuuje Willem Osok. Przedstawiciel społeczności argumentuje, że jego ludzie nigdy nie chcieli rozlewu krwi na ojczyściej ziemi, dlatego też z dobrej woli informuje, co stanie się w wypadku nieuszanowania jej głosu. "Najlepiej by było, aby natychmiast zatrzymać przygotowania do prac. Jeśli zostaniemy do tego zmuszeni, nieuchronnie nastąpi rozlew krwi. Taka będzie odpowiedź mojego rodu. Ta odpowiedź będzie skierowana również do tych linii rodowych, które zgodziły się na rozpoczęcie wdrażania projektu budowy tamy" - ostrzega Willem Osok.

W podobnym tonie wypowiada się Iskandar Osok, przywódca rodu Osok Mamsa, martwiący się o los mieszkańców Dystryktu Klaso, o zanik tradycyjnych źródeł żywności, kiedy rząd zdecyduje o przypiecztowaniu tych planów. „Rzeka Warsamson jest podstawową siłą, stanowiącą o naszych zasobach utrzymania. Jej wpływ na nasze życie jest olbrzymi i wielowarstwowy. Wyjątkowo chętnie i z sukcesami łowimy ryby w tej rzece, a ponadto znajduje się w niej wiele tajemnych, naturalnych sanktuariów, związanych z naszymi wierzeniami" - wyjaśnia Iskander Osok.

"Uznanie rzeki Warsamson jedynie jako obiekt działania dla inwestorów, jedynie jako element Specjalnej Strefy Ekonomicznej (KEK), stanowi olbrzymie zagrożenie dla naszych źródeł utrzymania, stylu życia, naturalnych zbiorowisk roślinnych, oraz miejsc kultu" - kończy swój wywód lokalny lider.

PAPUASI NIE POWINNI POLEGAĆ JEDYNNIE NA POMOCY RZĄDOWEJ. RDZENNA LUDNOŚĆ MUSI ZAJMOWAĆ SIĘ OGRODNICTWEM

Lince Kogoya, będąca głową dystryktu Wamena w regencji Jayawijaya zaprasza każdego rdzennego mieszkańca Papui Zachodniej do obudzenia ducha ogrodnictwa, samodzielnej uprawy i produkcji żywności, zgodnie z kulturą każdego plemienia na Ziemi Papui (Tanah Papua).

W swojej wypowiedzi w Minimo, w Dolinie Baliem zarejestrowanej 2 marca 2023 roku powiedziała: „My Papuasi nie możemy w naszym życiu polegać na pomocy rządowej, musimy pracować na ziemi. Pola nie mogą być puste. Musimy pracować w ogrodzie. Musimy sadzić słodkie ziemniaki i warzywa”. Przestrzegła lokalną społeczność, aby nie pokładała wielkich nadziei w pomocy rządowej. Każda rodzina musi być odpowiedzialna za przetrwanie, dzięki produkcji lokalnej żywności. Oprócz manioku, warto oczyścić ziemię i posadzić również warzywa. To w przyszłości zaprocentuje, bo jak stwierdziła „w związku z powstaniem nowej prowincji Górską Papua (Papua Pegunungan), popyt na warzywa będzie rósł”. Lince Kogoya przypomniała również o tym jak ważna jest dla rdzennej ludności tradycyjna ziemia i przestrzegła słuchaczy przed jej sprzedawaniem: „ Nie można sprzedawać ziemi. Dokąd się udamy po tym jak sprzedamy ziemię? Pomyślcie o tym dokładnie”.

Wypowiedź ta koresponduje ze wcześniejszym oświadczeniem Dominikusa Surabuta, przewodniczącego Tradycyjnej Rady Papui (Dewan Adat Papua – DAP), który na Nadzwyczajnym Kongresie zakazał sprzedaży i kupna ziemi w czymkolwiek i jakimkolwiek interesie, ze względu na to, iż „ziemia jest matką i źródłem życia rdzennej ludności Papui”. Sprzedawanie i kupowanie ziemi, będącej źródłem tożsamości, identyfikacji, gospodarki i utrzymania lokalnych wspólnot przypomina sprzedaż własnej matki.

Jeżeli więc rdzenny Papuas stoi przed kwestią udostępnienia własnej ziemi stronom nie reprezentującym kręgu lokalnego adat, to najlepiej aby zamiast sprzedaży ziemi właściciel ją wydzierżawił lub pożyczył na jakiś czas. Jeśli więc Papuas ma w tym interes, to może zawrzeć jasną i przejrzystą umowę. Nie powinien jednak tego nigdy robić, bez rozważenia jej wpływu na społeczność i towarzyszącej tej decyzji dobrowolnej zgody ze strony społeczności. Ponadto w ujęciu wspólnotowym należy rozważyć, czy transakcja zawiera element rekompensaty lub podziału zysków.

PRZEGLĄD RÓŻNYCH INFORMACJI

1 MAJ 1963 ROK - UPAMIĘTNIENIE 60. ROCZNICY ANEKSJI PAPUI ZACHODNIEJ

1 maja 1963 roku nastąpiła oficjalna ceremonia przekazania administracyjnej kontroli nad Papuą Zachodnią na rzecz Indonezji. Po kilku miesiącach obecności, Tymczasowej Władzy ONZ (UNTEA) w Zachodniej Nowej Gwinei, organ ten dokonał oficjalnej cesji terytorium papuaskiego z rąk holenderskich do rąk indonezyjskich. Indonezyjski establishment był od początku zdeterminowany by zostać na terytorium melanezyjskim już na zawsze. Procedura zademonstrowana światu sześć lat później była czystą inscenizacją, pozbawioną legitymacji demokratycznej i zgodności z procedurami międzynarodowymi, toteż 1 maj 1963 roku wspominany jest w Papui Zachodniej często jako „Dzień Aneksji”, a nie „Dzień Integracji”, jak sugeruje to indonezyjska ideologia państwowa. Tak jak co roku, w różnych regionach Papui Zachodniej, a także w akademikach studenckich w Indonezji i na łonie papuaskich diaspor na całym świecie, upamiętniano ten tragiczny dla historii Papui Zachodniej dzień na różne sposoby.

Centralny Zarząd (BPP) Komitetu Narodowego Papui Zachodniej (KNPB) upamiętnił 60. rocznicę „Aneksji Papui Zachodniej” podczas spotkania, jakie odbyło się w akademiku w mieście Jayapura. Przed odczytaniem okolicznościowego oświadczenia Warpo Wetipo, pierwszy przewodniczący KNPB powiedział: „Mamy dzisiaj duży temat, a mianowicie 60 lat nielegalnej okupacji Unitarnego Państwa Republiki Indonezji w Papui Zachodniej, która trwa od 1 maja 1963 roku do dzisiaj. Indonezja jako mandatariusz, lub Organizacja Narodów Zjednoczonych jako powiernik, powinny natychmiast przeprowadzić pokojowe i demokratyczne referendum pod nadzorem ONZ”. Wetipo podkreślił, że naród papuaski został zmuszony do wejścia w granice Indonezji, nie była to jego decyzja powzięta na mocy wolnej woli: „Twierdzenie Indonezji, że 1 maja jest dniem integracji, nie jest prawdą. Papuasi nigdy nie przyłączyli się do Indonezji. To był przymus. Aneksja. Aneksja. Dlatego też dzisiaj My, administratorzy KNPB w 23 regionach oraz dwa zagraniczne konsulaty, a zwłaszcza w Indonezji i Timorze Wschodnim, podkreślamy, że istnienie Indonezji na ziemi papuaskiej jest nielegalne. Apelujemy o pokojowe rozwiązanie”.

Zabrawszy głos, Weiko Kogoya, administrator KNPB w regionie Numbay, zauważył, że tragiczne fakty z przeszłości, począwszy od 1962 roku, kiedy Indonezja zaanektowała całą Papuę Zachodnią, sprawiły, że nigdy nie była ona bezpieczna, krew na tej ziemi leje się do dziś. Ponadto, na niektórych obszarach nadal toczą się konflikty zbrojne, pociągające za sobą ofiary wśród ludności cywilnej. Ones Suhuniap, Krajowy Rzecznik Komitetu Narodowego Papui Zachodniej, analizując kolejne etapy zakulisowych gier mocarstw, błędów prawnych i łamania prawa międzynarodowego, dochodzi do konkluzji, zgodnie z którą Indonezja ma moralny obowiązek zezwolić na prawdziwe referendum niepodległościowe w Papui Zachodniej.

Przez pewien czas kontrolę nad Papuą Zachodnią sprawowała Tymczasowa Władza Wykonawcza UNTEA lub Otoritas Eksekutif Sementara PBB). Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło Rezolucję Nr.1514, dotyczącą uzyskiwania niepodległości przez ludy do tej pory skolonizowane (Resolusi Majelis Umum PBB Nomor 1514 tentang Deklarasi Pemberian Kemerdekaan kepada Negara dan Rakyat Jajahan). Zostało to ogłoszone podczas tzw. New York Agreement (15.08.1962). Artykuł XVIII Ugody z Nowego Jorku przyznawał prawo do głosowania wszystkim zachodniopapuaskim dorosłym kobietom i mężczyznom. Dodatkowo uchwalono Rezolucję Nr. 2504, będącą inwalidztwem prawnym (co podkreśla Rzecznik KNPB Ones Suchuniap), jak również podpisano tzw. Porozumienia Rzymskie (30.08. 1962 - Perjanjian Roma).

Indonezja nie wywiązała się z zadań nałożonych na nią przez ONZ poprzez artykuł XVIII Porozumień Nowojorskich (przede wszystkim było to widoczne podczas wysoce niedemokratycznego referendum z 1969, znanego jako PEPERA), w rezultacie czego zadecydowano o losie Papuasów, nie dopuszczając ich do swobodnego wyrażenia woli politycznej. Do dnia dzisiejszego jest to źródłem konfliktu politycznego, zbrojnego oraz kryzysu humanitarnego w Papui Zachodniej.

Okolicznościowe oświadczenie z okazji „Dnia Aneksji” wydał również Benny Wenda, Tymczasowy Prezydent Papui Zachodniej z ramienia Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP):

„Dla Zachodnich Papuasów, 1 maj 1963 r. zawsze będzie pamiętany jako pierwszy dzień nielegalnej okupacji naszej ziemi przez Indonezję. Sześćdziesiąt lat po tej dacie, co się zmieniło? Zachodnia Papua wciąż jest okupowanym terytorium, nadal często ignorowanym przez świat, wciąż walczącym o naszą wolność przeciwko wielkiej obcej potęgze. Indonezja wciąż bombarduje naszą ziemię helikopterami, tak samo jak robiła to, gdy byłem dzieckiem mieszkającym w Dolinie Baliem. Ostatnimi ofiarami kolonializmu Indonezji są kościelni pastorzy, kobiety i dzieci.

Papua Zachodnia oficjalnie znajduje się pod prawem wojskowym. To właśnie oznacza w praktyce nowy "alarm bojowy" ogłoszony przez indonezyjskie wojska w zeszłym miesiącu. Całe życie Zachodnich Papuasów jest kontrolowane przez wojskowe punkty kontrolne, arbitralne aresztowania, codzienne upokarzanie i strach. Żyjemy na celowniku snajperskiego karabinu.

Potrzebujemy międzynarodowego rozpoznania zbrodni popełnianych przez Indonezję w trakcie operacji uwolnienia schwytanego pilota Philipa Mehrtensa. Nasze zobowiązanie do pokojowego uwolnienia pana Mehrtensa pozostaje takie samo, a my wciąż pracujemy poprzez nasze prywatne kanały, aby osiągnąć ten cel. Jednak ten nowy poziom militarnej eskalacji sprawia, że wszystko jest bardziej skomplikowane. Jak jasno stwierdziła Rada Kościołów Papui Zachodniej w swoim ostatnim oświadczeniu, aby pan Mehrtens mógł bezpiecznie zostać uwolniony, Indonezja musi wycofać swoje wojska z Nduga, Intan Jaya, Puncak i innych dotkniętych regencji. Zamiast tego wysyłają tam więcej wojska.

Od 2018 do 2022 roku, między 60 000 a 100 000 Papuasów zostało wewnątrz przesiedlonych z powodu zwiększonej militarnej obecności, gdy do terytorium napłynęło ponad 25 000 żołnierzy. Te liczby na pewno są obecnie wyższe, ponieważ do kraju wysłano więcej żołnierzy, a coraz więcej Zachodnich Papuasów zmuszonych jest opuszczać własne domy. Indonezja jest członkiem ONZ, ale unika krytyki i potępienia, skierowanych w kierunku Rosji za jej inwazję i okupację Ukrainy. USA i inne wielkie mocarstwa mówią o demokracji, ale ignorują fakt, że Papui Zachodniej demokracji brutalnie odmawiano przez sześć dekad. Hipokryzja ta dotyczy również środowiska: wielkie mocarstwa mówią o walce ze zmianami klimatu, ale udzielają wsparcia Indonezji, która nadal niszczy nasze lasy, góry i rzeki.

Państwa, które popierają indonezyjskie rządy w Papui Zachodniej, pośrednio popierają ludobójstwo i ekodestrukcję, które spowodowały ponad 500 000 ofiar śmiertelnych od 1963 roku. Trwająca brutalność Indonezji w Papui Zachodniej przywołuje wspomnienie ludobójstwa w Timorze Wschodnim. Świat musi pamiętać, że dopiero po masakrze w Santa Cruz społeczność międzynarodowa obudziła się i podjęła interwencję. Ile więcej Zachodnich Papuasów musi umrzeć, zanim świat obudzi się i ujrzy okupację naszej ziemi przez Indonezję”?

52. ROCZNICA HISTORYCZNEJ DEKLARACJI Z MARKAS VICTORIA

1 lipca 2023 roku przypada 52. rocznica Proklamacji Niepodległości Papui Zachodniej. W 1969 roku indonezyjskie władze zorganizowały w Papui Zachodniej tzw. Akt Wolnego Wyboru, który dla Zachodnich Papuasów, był aktem bez wyboru, poprzedzonym tysiącami ofiar z rąk indonezyjskiej armii i policji.

W proteście przeciwko temu naruszeniu prawa międzynarodowego jak i samego prawa do samostanowienia, dążąc do podtrzymania ducha wolności Papui Zachodniej, Seth Yafeth Rumkorem, generał brygady Organizacji Wolnej Papui (OPM) oraz Jacob Prai (przewodniczący Senatu) ogłosili 1 lipca 1971 roku Niepodległość Republiki Papui Zachodniej. Wśród tych, którzy poparli tę deklarację znaleźli się: B.M Tanggahma, F.T.J. Jufuway, D. Maury, H. Womsiwor, D. Kereway oraz S.T. Tan.

Proklamacja została ogłoszona w Port Numbay w centrali Markas Victoria. Zgodnie z ustaleniami Rady Nowej Gwinei z 1961 roku, Flaga Gwiazdy Zarannej (Porannej) została uznana za symbol narodowy, hymnem narodowym ogłoszono „Hai Tanahku Papua”. Ponadto w duchu zjednoczenia różnych frakcji ruchu niepodległościowego przyjęto wspólną pieczęć narodową „Jeden Naród, Jeden Duch”...

Proklamacja z 1 lipca 1971 roku była ważną deklaracją podtrzymującą ducha papuaskiego oporu wobec okupacji indonezyjskiej, w momencie kiedy Świat zdradził Papuę Zachodnią.

MRP PRZECIWNIE SZAFOWANIU PAPUASKIMI NAZWISKAMI I TYTUŁAMI

Freddy Numberi to emerytowany admirał indonezyjskiej armii. Jako Papuas blisko związany z indonezyjską władzą, na przełomie XX i XXI wieku, stał się jednym z najbardziej znanych lojalistów indonezyjskich na ziemi papuaskiej. Oddany aparatowi władzy w Dżakarcie, doczekał się również wysokich funkcji cywilnych, choćby jako gubernator starej prowincji Irian Jaya. W ostatnich latach zabierał głos w debacie publicznej, próbując uzasadnić legalność włączenia Papui Zachodniej w skład Indonezji.

Teraz Freddy Numberi zaśląnął przeprowadzeniem publicznej ceremonii, podczas której przyjął do klanu „Numberi”, z którego sam pochodzi, indonezyjskiego ministra spraw społecznych Tri Rismaharinimiego. Do aktu tego postanowiło odnieść się Zgromadzenie Ludu Papui (MRP – Majelis Rakyat Papua), ciało o charakterze kulturalno-społecznym, ustanowione na mocy indonezyjskiej Specjalnej Autonomii dla Papui Zachodniej (OTSUS)

MRP odwołało się do swojej instytucjonalnej decyzji kulturalnej, zgodnie z którą odmawia się nadawania imion, nazwisk lub tradycyjnych tytułów papuaskich osobom spoza Papui (decyzja nr. 2/MRP/2022). Nastąpiło to po tym jak Markus Kajoi, sekretarz grupy roboczej ds. religii przy MRP potwierdził fakt posługiwania się przez Tri Rishamariniego nazwiskiem Numberi.

Markus Kajoi zwrócił uwagę na to, że w niektórych społecznościach papuaskich istnieją mechanizmy familiaryzowania ludzi spoza własnego kręgu kulturowego i etnicznego. Przyjęcie jednak papuaskiego nazwiska w takich okolicznościach wiąże się z wypełnianiem określonych obowiązków, związanych ze zwyczajowym systemem wspólnotowym w Papui. Budowa więzów pokrewieństwa wymaga bardzo określonych warunków, które w tym przypadku nie zostały spełnione. Dlatego odrzucając nadanie indonezyjskiemu ministrowi nazwiska pochodzącego z Papui, MRP podparło się kierunkową decyzją nr 2/MRP/2022.

HOLENDER DEPORTOWANY Z INDONEZJI ZA PODNIESIENIE FLAGI REPUBLIKI MOLUK POŁUDNIOWYCH

O pełne oderwanie się od Zjednoczonej Republiki Indonezji (NKRI) walczy nie tylko Papua Zachodnia, ale również Aceh oraz Moluki Południowe (Republik Maluku Selatan).

W dniu 25 kwietnia 2023 roku, Abdurabad Ely, szef Biura Imigracyjnego w regionie Ambon, otrzymał od tamtejszego dowódcy policji wiadomość o zatrzymaniu obywatela Holandii o inicjałach GA na lotnisku Pattimura Ambon. Holender jest oskarżany o "prowokację", dokonaną poprzez podniesienie flagi Republiki Moluków Południowych we wsi Aboru w Regencji Moluki Środkowe (Maluku Tengah). Holender najpierw został przewieziony samolotami Garda do Dżakarty, a potem 4 maja 2023 roku został deportowany do Holandii. Pierwotnie miał być deportowany nieco wcześniej, ale kłopot stanowiła opłata biletu lotniczego. Incydent ten potwierdza skalę niebezpieczeństwa, jakie czeka na zachodnich turystów, wyrażających sympatię dla tzw. "separatystów", walczących o niepodległość na terenie Zjednoczonej Republiki Indonezji.

ODESZLI

GERADUS THOMMEY

17 marca 2023 roku w Hadze zmarł Gerardus Thommey (75 lata). Gerardus Thommey był znanym dowódcą, który kooperował w walce o niepodległość Papui Zachodniej wraz z Jakobem Praiem i Sethem Rumkoremem. Gerardus Thommey przez trzynaście lat służył jako regionalny dowódca Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej i Ruchu Wolnej Papui (OPM). Oddziały OPM były w tamtym czasie podzielone na dziewięć różnych dowództw regionalnych, a G. Thommey stanął na czele regionu piątego w Merauke, operującego w południowo-wschodniej części Papui Zachodniej przy granicy z Papuą Nową Gwineą.

W 1985 roku został aresztowany przez wywiad Papui Nowej Gwinei i był więziony przez kolejne osiem miesięcy, włącznie z zagrożeniem deportacji do Indonezji. Przebywając w więzieniu Gerardus Thommey przekazał dowództwo Bernhardowi Mawene.

Z pomocą ONZ następnie Gerardus Thommey trafił do Ghany jako uchodźca, gdzie spędził kolejne cztery lata, by ostatecznie osiąść w Holandii, która jest domem największej diaspory zachodniopapuaskiej w Europie. Gerardus Thommey zawsze twierdził, że nie może wrócić do Papui Zachodniej z pustymi rękami. Powracając do ojczyzny, uważał, iż musi przynieść swoim rodakom „wolność”.. Pozostawał członkiem Free West Papua Campaign od 2004 roku. Był świadkiem inauguracji Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP), Międzynarodowych Parlamentarzystów dla Papui Zachodniej (IPWP) oraz Międzynarodowych Prawników dla Papui Zachodniej (ILWP).

Markus Haluk, dyrektor wykonawczy Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP) wyraził głęboki smutek z powodu śmierci Gerardusa Thommeya: „Pragnę złożyć kondolencje rodzinie w Holandii oraz w Papui Zachodniej z powodu Twojej śmierci. Nasze modlitwy towarzyszą ci w drodze do domu Twego ojca w niebie”. Haluk w rozmowie z „Tabloid Jubi” powiedział, że wraz z odejściem Thommeya Papuasi „odczuli utratę jednego z filarów wspierających walkę Papuasów o niepodległość Papui Zachodniej”.



GERARDUS THOMMEY

★ November 13, 1947
Anggutbin - West Papua

† March 17, 2023
The Hague - Netherlands

TOM BEANAL

Zmarł Tom Beanal - człowiek niezwykle zasłużony dla walki o prawa oraz przetrwanie i kontynuację tradycyjnej kultury papuaskich społeczności. Był założycielem LEMASA (Lembaga Musyawarah Adat Suku Amungme) - instytucji mającej za cel ocalenie kultury ludu Amungme, z którego się wywodził. Lud Amungme żyje na terenie Regencji Mimika, gdzie operuje największa na świecie kopalnia złota i trzecia co do wielkości kopalnia miedzi, zarządzana przez amerykańskiego giganta przemysłu wydobywczego Freeport MC MoRan. Lud Amungme padł ofiarą przymusowych przesiedleń, wynikających z eksploatacji tych złóż, jak również niewolniczej pracy. Przymusowe przemieszczenia ludu Amungme implikowały również zniszczenia miejsc sakralnych, a także konflikty międzyplemienne wywołane rywalizacją o kurcząca się zasoby naturalne. W obliczu tego tragicznego tła aktywność społeczna Toma Beanala zasługuje na szczególne uznanie.

Thom Beanal, można rzec, że kroczył drogą środka i przez długi czas jego podejście, koncyliacyjne, było przeciwieństwem wojowniczej drogi Kelly'ego Kawlika. W latach 1990. Tom Beanal stał się jednak bardzo niewygodny dla państwa indonezyjskiego i Freeport McMoran, obok takich osób jak Yosepha Alomang, demaskując na forach międzynarodowych dewastujące świadectwo prac FreeportMcMoran w Papui Zachodniej.

W okresie Papuaskiej Wiosny, Tom Beanal stał się czołowym przedstawicielem papuaskiego ruchu niepodległościowego, rywalizującym o laur przywódca z Theysem Eluayem. Ostatecznie Theys Eluay został przewodniczącym Prezydium Rady Papui (PDP), a Tom Beanal wiceprzewodniczącym PDP. W 1999 roku Tom Beanal był członkiem "Zespołu Stu", który w Dżakarcie zaszokował ówczesnego prezydenta Jusufa Habibiego żądaniem niepodległości.

Wraz ze stłamszeniem ruchu niepodległościowego i zabójstwem przez indonezyjskie siły bezpieczeństwa Theysa Eluaya, osłabła również pozycja Toma Beanala na papuaskiej scenie politycznej. Tom Beanal skupił się na uzyskaniu rekompensat ze strony Freeport McMoran.



DZIAŁ POŚWIĘCONY JAKÓBOWI SKRZYPSKIEMU, POLSKIEMU WIĘŹNIOWI POLITYCZNEMU W INDONEZJI, PRZEDEDNIU PIĄTEJ ROCZNICY JEGO KRYMINALIZACJI I UWIĘZIENIA

JAKÓB SKRZYPSKI OD KOŃCA 2022 ROKU PRZEBYWA W WIĘZIENIU ABEPURA

W sposób równie niezauważalny dla polskiej i zagranicznej prasy, Jakób Skrzypski opuścił ciemne mury aresztu w Wamenie i został przeniesiony do znanego więzienia Abepura w strefie przyległej do miasta Jayapura, stolicy prowincji Papua. Pozostanie w Papui w miejscu, w którym bezprawnie indonezyjskie organy odebrały mu wolność, było dla Skrzypskiego kwestią priorytetową i honorową. Chciał pozostać tam, aż odzyska wolność, a jego imię i nazwisko zostaną oczyszczone. Dlatego odrzucał sugestie przenosin, choćby na Jawę, których z kolei ewentualna finalizacja wydawała się „miarą sukcesu” dla polskiej służby konsularnej i dyplomatycznej. Jak wiele przeniesienie Skrzypskiego do dużego więzienia blisko wybrzeża, gdzie znajduje się rozbudowana infrastruktura w Papui Zachodniej, zmieniło w położeniu Jakóba odpowiedzieć może tylko on sam. Dla polskich służb przy Ambasadzie Polski to spore ułatwienie, zważywszy na to, że droga dotarcia na salę sądową, na proces w górskiej Wamenie, okazała się dla nich swego czasu zadaniem niewykonalnym.

Przestrzec jednak należy wszystkich, którzy myślą, że los obywatela Polski na terenie placówki penitencjarnej położonej w cieniu stolicy prowincji jest pewniejszy. Więzienie Abepura i miejscowe posterunki policji na przestrzeni ostatnich dekad wielokrotnie stały się sceną pobić, tortur, naruszeń godności, a nawet mordowania Papuasów. Problemy z utrzymywaniem standardów prawnych w więzieniu Abepura powracają również po upadku dyktatury Suharto. W 2013 roku Azjatycka Komisja Praw Człowieka otrzymała informacje dotyczące torturowania dwudziestu więźniów w zakładzie karnym Abepura. W kwietniu 2019 roku indonezyjskie wojsko pochwyciło grupę osadzonych mężczyzn, którzy zbiegli z więzienia Abepura. Po ich ponownym zatrzymaniu odwieziono ich do miejsca osadzenia. Tam by zemścić się na zbiegach zaczęli ich bić i torturować. W rezultacie prowadzonej karni zmarło dwóch zatrzymanych Papuasów: Maikel Ilinmaton i Selyus Logo. Lipiec 2022 roku przyniósł kolejną wiadomość o dotkliwym pobiciu papuaskiego więźnia (Maksimusa You) na terenie placówki penitencjarnej w Abepura. Dlatego jeśli dobiegnie nasz dementi, lub huczna wiadomość, że los i perspektywy Jakóba Skrzypskiego diametralnie się zmieniły, a spory w tym sukces polskich wysiłków dyplomatycznych, należy zachować zdroworozsądkową wstrzeźliwość, do czasu aż obywatel Polski naprawdę nie będzie wolny i bezpieczny.

ANDRZEJ POCZOBUT I JAKÓB SKRZYPSKI – POLSCY WIĘŹNIOWIE POLITYCZNI ZA GRANICĄ

Losy polsko-białoruskiego dziennikarza Andrzeja Poczobuta, skazanego 8 lutego 2023 roku na osiem lat więzienia przez białoruski reżim z powodów politycznych, a także Jakóba Skrzypskiego, obywatela Polski, poddanego kryminalizacji na terenie Indonezji i skazanego przez tamtejsze władze decyzyjne na siedem lat więzienia (2019 rok) są do siebie bardzo podobne.

Zarówno Poczobut jak i Skrzypski zostali wytypowani przez służby (odpowiednio białoruskie i indonezyjskie) na "kozy ofiarne". Postawiono im nieprawdziwe, przesadzone i sfigowane zarzuty i następnie wytoczono im procesy pokazowe, będące tak naprawdę spektaklami pokazowymi, dedykowanymi społeczności krajowej i międzynarodowej. Reżim białoruski, obok ukarania krajowej opozycji, poprzez skazanie człowieka reprezentującego mniejszość, wysłał społeczności międzynarodowej sygnał "by nie wtrącała się w jego sprawy wewnętrzne". Podobnie reżim indonezyjski, oprócz procesu służącemu zastraszeniu Papuasów, postanowił zatrzymać i skazać polskiego obywatela, Skrzypskiego, by zagrozić zagranicznym dziennikarzom, podróżnikom, turystom

i rządowi, by nie wtrącały się w jego "porządki wewnętrzne", za które uważa swoje kontrowersyjne władztwo w zachodniej części Nowej Gwinei.

Różnica w obu przypadkach polega na tym, że nawiązując do lokalnego kontekstu polski rząd, MSZ Polski i Prezydent Polski otwarcie potępiają zatrzymanie i uwięzienie Andrzeja Poczobuta, podczas gdy proces pokazowy i wieloletnie uwięzienia Jakóba Skrzypskiego w Indonezji objęte "jest klauzulą milczenia" w imię "podtrzymania dobrych stosunków z Indonezją"

ARSUL SANI, ZASTĘPCA MPRI-RI UZYSKAŁ TYTUŁ DOKTORA NAUK PRAWNYCH NA POLSKIEJ UCZELNI COLLEGIUM HUMANUM

W Polsce sprawa jest praktycznie nie znana, ale jak czytamy w indonezyjskiej prasie, w ostatnich dniach na polskiej uczelni Collegium Humanum tytuł doktora nauk prawnych uzyskał, Arsul Sani, wiceprzewodniczący Ludowego Zgromadzenia Konsultacyjnego Indonezji (MPR-RI). Wraz z marszałek MPR-RI, Bambang Soesatyo, Arsul Sani wyróżnił się w 2021 roku jako zwolennik zaostrenia narracji wobec zachodniopapuaskich grup niepodległościowych w Papui Zachodniej.

Wiele wskazuje na to, że doktorat jaki w Polsce zaliczono Arsulowi Saniemu z oceną zadowalającą (cum laude), krążył wokół tematu. Tytuł pracy: "Re-examining the considerations of national security and human rights protection in counterterrorism legal policy: a case study on Indonesia post-Bali bombings". W pracy autor wyraźnie nawiązuje do kwestii niepodległościowych w Aceh i Papui sugerując, że dochodzi i dochodziło tam do "aktów terrorizmu".

Arsul Sani, który nazywa partyzantów papuaskich mianem "kryminalnych grup zbrojnych" ubolewa w tej pracy, że "sprawcy terroru w Papui podlegają ogólnym przestępstwom z litery indonezyjskiego kodeksu karnego (KUHP)". W pełnej hipokryzji sugestii - jak przytacza serwis Hukum Online - Arsul Sani broniąc w Polsce doktoratu zasugerował, że zagraniczni turyści i indonezyjskie siły bezpieczeństwa padają ofiarą "aktów terroru na ziemi Cenderawasih".

Mieszkańcy Polski powinni być szczególnie zdegustowani tym, że Arsul Sani doktoryzuje się akurat w Polsce na "podstawie tez o terroryzmie w Papui Zachodniej". Pamiętajmy, że jego kolega z MPR-RI, Bambang Soesatyo mówiąc o terrorze w Papui Zachodniej, powiązał z aktem terroryzmu, prawdziwe w jego narracji, oskarżenia i uwięzienie w Indonezji obywatela Polski Jakóba Skrzypskiego, który de facto pozostaje polskim więźniem politycznym w Indonezji.

OGÓLNY WZÓR LISTU W SPRAWIE JAKÓBA SKRZYPSKIEGO PRZED 5. ROCZNICĄ KRYMINALIZACJI I UWIĘZIENIA POLSKIEGO WIĘŹNIA POLITYCZNEGO W INDONEZJI

Szanowni Państwo,

Od sierpnia 2018 roku od momentu jego zatrzymania, na bieżąco monitorujemy sytuację Jakóba Skrzypskiego, obywatela Polski kryminalizowanego i pozbawionego wolności na terytorium Indonezji.

Wielokrotnie apelowaliśmy do członków służby konsularnej i dyplomatycznej w Indonezji, a także do polskich czynników decyzyjnych w Warszawie o większe zaangażowanie się w sprawę uwolnienia Jakóba Skrzypskiego, w tym do wyrażenia apelu o bezwarunkowe uwolnienie Pana Skrzypskiego w pierwszych tygodniach po jego zatrzymaniu.

Niestety, na przełomie sierpnia i września 2023 roku, przypadnie niechlubna, piąta rocznica uwięzienia Jakóba Skrzypskiego, człowieka uznanego przez Parlament Europejski za więźnia politycznego, obywatela Polski, o którego uwolnienie apelował Noah Kuback z misji dyplomatycznej Vanuatu, organizacje ETAN, TAPOL oraz Amnesty International Indonesia, a nawet córki A. Wahida, czwartego prezydenta Indonezji.

17 sierpnia, a więc w wigilię piątej rocznicy uwięzienia Skrzypskiego, w Indonezji obchodzony jest Dzień Niepodległości. W przeszłości zdarzało się, że w tym dniu były ogłaszane publicznie amnestie i wcześniejsze uwolnienia więźniów. W 2015 roku obecny prezydent Indonezji, Joko Widodo, niebawem po inauguracji swojej prezydentur, przyjechał nawet do więzienia Abepura, w którym aktualnie przebywa Pan Skrzypski i w świetle fleszy dokonał pokazowego uwolnienia pięciu więźniów.

Przeniesienie Skrzypskiego w ostatnich miesiącach do Abepury, będącej niejako werandą Jayapury, czyli kluczowego miasta w regionie Papui Zachodniej, jak sądzę, otwiera szansę skutecznego wszczęcia procedury, mogącej doprowadzić do uwolnienia polskiego więźnia politycznego. Jest to tym bardziej konieczne, bo na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat, grupy prawne niejednokrotnie raportowały o stosowaniu tortur w więzieniu Abepura.

W związku z tym mam pytanie: czy wdrożyli już Państwo, lub wkrótce zamierzają Państwo podjąć wzmożone działania, lobbujące na rzecz przedterminowego zwolnienia Pana Skrzypskiego? Jeżeli bowiem istnieje w tym roku pewne prawdopodobieństwo, to wiele wskazuje na to, że największa szansa na pomyślne rozpatrzenie wniosku, które wpisze się jednocześnie w pewien propagandowy przekaz państwa indonezyjskiego, przypada właśnie na koniec trzeciej kwarty 2023 roku.

Propagandowy przekaz państwa indonezyjskiego w tym kontekście ma dwa podteksty: z jednej strony nawiązujące do „wspaniałomyślnej łaski w czasie świątecznym”, a z drugiej odnosi się do walki z wszelkimi formami politycznej tożsamości rdzennych mieszkańców Papui Zachodniej – co też było rzeczywistym tłem uwięzienia polskiego turysty, który rozmawiał z różnymi przedstawicielami zachodniopapuaskiego społeczeństwa. Zauważamy, że fizyczne zaangażowanie nowozelandzkiej dyplomacji w kwestię uprowadzenia i zatrzymania Philipa Merthensa przez TPN-PB, (przed trzema miesiącami, także w Papui Zachodniej), przyczynia się do tego, że aktualnie dramat pilota Susi Air nie schodzi z pierwszych stron gazet. Indonezyjskie struktury władzy również pozostają tutaj nad wyraz aktywne.

W tym celu jak sądzę, nie wystarczy jedynie kurtuazyjny przekaz na najniższym szczeblu dyplomatycznym, ale oficjalne wystąpienie, które zarazem uoficjalni, a także zaznaczy medialnie, wolę polskich służb dyplomatycznych, Pani Ambasador Beaty Stoczyńskiej, a najlepiej samego rządu RP, łącznie z premierem RP, Mateusza Morawieckiego, a także wolę samego Prezydenta RP, Andrzeja Dudy. Nie pozwólmy na to, aby polski więzień polityczny przebywał kolejne lata w indonezyjskich placówkach penitencjarnych. Pozostawiając Państwa z tym apelem, wyrażam nadzieje, że sięgną Państwo po wszystkie dostępne formalne i ekstraordynaryjne środki prowadzące do uwolnienia i nagłośnienia, niestety coraz bardziej zapomnianego dramatu naszego obywatela.

Z Uszanowaniem

Do wiadomości:

1. Prezydent RP, Andrzej Duda
listy@prezydent.pl
2. Premier RP, Mateusz Morawiecki
kontakt@kprm.gov.pl
3. Zbigniew Rau, minister spraw zagranicznych Polski
rzecznik@msz.gov.pl,
kancelaria@msz.gov.pl,
4. Piotr Wawrzyk, sekretarz stanu przy MSZ Polski
rzecznik@msz.gov.pl,
kancelaria@msz.gov.pl,
5. Beata Stoczyńska, Ambasador Polski w Indonezji
dzakarta.amb.sekretariat@msz.gov.pl
6. Konsul RP: Jakub Żaczek, I sekretarz
dzakarta.konsul@msz.gov.pl
7. Monika Firlus, Wydział Polityczno-Ekonomiczny ds. dyplomacji publicznej i obsługi medialnej

dzakarta.amb.sekretariat@msz.gov.pl

8. Piotr Firlus, I sekretarz, Wydział Polityczno-Ekonomiczny, kierownik wydziału

dzakarta.amb.sekretariat@msz.gov.pl

9. Konsul Honorowy Maria Jolanta Pawłowska-Budiman

consulpolbdg@gmail.com

10. Marcin Wiącek, Rzecznik Praw Obywatelskich

biurorzecznika@brpo.gov.pl

11. Helsińska Fundacja Praw Człowieka

hfhr@hfhr.pl

12. Amnesty International Polska

rzecznik@amnesty.org.pl



VICTOR YEIMO



**Elias Wetipo
Marthen Samonsabra Oiwari
Yoran Pahabol**



**JAKÓB SKRZYPSKI
WN POLANDIA**

“Negara selalu menggunakan pasal makar untuk merepresi pandangan politik damai orang Papua. Padahal mereka semata-mata menggunakan hak mereka untuk berkumpul dan berekspresi yang dilindungi oleh hukum internasional.”

“Kami menuntut mereka untuk dibebaskan tanpa terkecuali, dengan warga negara lainnya yang dijerat pasal makar hanya karena menggunakan hak mereka untuk berkumpul, berekspresi dan berpendapat secara damai.”

AMNESTY INTERNATIONAL INDONESIA

WYBRANE ŹRÓDŁA

„Security force crackdown in Wamena responded with an outbreak of ethnic horizontal violence – At least 9 persons killed, 58 injured, 13 arrested”, <https://humanrightsmonitor.org/news/security-force-crackdown-in-wamena-responded-by-outbreak-of-ethnic-horizontal-violence-at-least-9-persons-killed-17-injured-13-arrested/>

„Gustaf Kaver kritik kesepakatan kompensasi bagi korban penembakan Wamena”, <https://jubi.id/tanah-papua/2023/gustaf-kaver-kritik-kesepakatan-kompensasi-bagi-korban-penembakan-wamena/>

Jack Brook, „Killing Us as if We Were Animals’: 12 Dead After Police Open Fire on Civilians”, <https://www.vice.com/en/article/88qwe3/mass-killing-civilians-indonesia-papua>

„Tak ada Kesepakatan Rp 4,5 Milyar untuk Bayar Kepala”, <https://www.radarmerauke.co/tak-ada-kesepakatan-rp-45-milyar-untuk-bayar-kepala/>

„Penyelesaian kasus penembakan di Wamena, selain secara budaya proses hukum tetap jalan”, <https://jubi.id/polhukam/2023/penyelesaian-kasus-penembakan-di-wamena-selain-secara-budaya-proses-hukum-tetap-jalan/>

Onoy Lokobal, „Pasca Insiden Berdarah di Wamena, Benny Wenda Desak Perhatian PBB”, <https://suarapapua.com/2023/03/01/pasca-insiden-berdarah-di-wamena-benny-wenda-desak-perhatian-pbb/>

Jenny Munro, „Tricked by a hoax”, <https://www.insideindonesia.org/tricked-by-a-hoax>

Onoy Lokobal, „Pembantaian OAP di Wamena, Iche Murib: Murni Kejahatan Kemanusiaan!”, <https://suarapapua.com/2023/03/01/pembantaian-oap-di-wamena-iche-murib-murni-kejahatan-kemanusiaan/>

Benny Wenda, „President: A new massacre in West Papua”, <https://www.ulmwp.org/interim-president-a-new-massacre-in-west-papua>

„Papua group wants NZ to challenge Jakarta over ‘shoot first’ policy”, <https://www.rnz.co.nz/international/pacific-news/486075/papua-group-wants-nz-to-challenge-jakarta-over-shoot-first-policy>

Nur Habibie, „Begini Kondisi Terbaru Pilot Susi Air Setelah Sebulan Disandera KKB Papua”, <https://www.merdeka.com/peristiwa/begini-kondisi-terbaru-pilot-susi-air-setelah-sebulan-disandera-kkb-papua.html>

Elisa Sekenyap, „Insiden Wamena Diduga Pengalihan Perhatian Terkait Sandera Pilot, JDP: Harus Diinvestigasi!”, <https://suarapapua.com/2023/02/25/insiden-wamena-diduga-pengalihan-perhatian-terkait-sandera-pilot-jdp-harus-diinvestigasi/>

Maulandy Rizki Bayu Kencana, „Penyanderaan Pilot Susi Air oleh KBB Papua, Ketua MPR Minta Pemerintah Siapkan Kemungkinan Terburuk”, https://www.liputan6.com/bisnis/read/5207953/penyanderaan-pilot-susi-air-oleh-kbb-papua-ketua-mpr-minta-pemerintah-siapkan-kemungkinan-terburuk#google_vignette

Benyamin Lagowan, „Sistem Bayar Kepala Oleh Negara di Wamena: Jalan Tol Pembersihan Etnis”, <https://suarapapua.com/2023/03/05/sistem-bayar-kepala-oleh-negara-di-wamena-jalan-tol-pembersihan-etnis/>

„JDP: Kedepankan jalan dialog untuk bebaskan pilot Susi Air”, <https://jubi.id/polhukam/2023/jdp-kedepankan-jalan-dialog-untuk-bebaskan-pilot-susi-air/>

„Simpang Siur Nasib Pilot Susi Air: Disandera OPM Atau Selamatkan Diri”, <https://www.cnnindonesia.com/nasional/20230210074017-20-911298/simpang-siur-nasib-pilot-susi-air-disandera-opm-atau-selamatkan-diri>

Agus Pabika, „Tolak Negosiasi Bebaskan Pilot Susi Air, Indonesia Mau Konflik Berlanjut”, <https://suarapapua.com/2023/03/02/tolak-negosiasi-bebaskan-pilot-susi-air-indonesia-mau-konflik-berlanjut/>

„ULMWP: Perjuangan TPNPB murni untuk kemerdekaan Papua”, <https://jubi.id/tanah-papua/2023/ulmwp-perjuangan-tpnpb-murni-untuk-kemerdekaan-papua/>

Elisa Sekenyap, „Egianus Kogeya Ancam Tembak Mati Tim Negosiator yang Menemui Mereka”, <https://suarapapua.com/2023/03/03/egianus-kogeya-ancam-tembak-mati-tim-negosiator-yang-memui-mereka/>

„Kasus Penyanderaan Pilot: Selain Paro, Warga 4 Distrik Terdekat Ikut Mengungsi”, <https://jubi.id/tanah-papua/2023/kasus-penyanderaan-pilot-selain-paro-warga-4-distrik-terdekat-ikut-mengungsi/>

Manfred Kudiai, „Menkopolkam Menolak Negosiasi Politik, KNPB: Ada Niat Jahat di Papua”, <https://www.thepapujournal.com/tahan-papua/pr-6987588217/menkopolhukam-menolak-negosiasi-politik-knpb-ada-niat-jahat-di-papua>

„Upaya Bebaskan Pilot Susi Air Hingga ke Lanny Jaya”, <https://suarapapua.com/2023/03/06/upaya-bebaskan-pilot-susi-air-hingga-ke-lanny-jaya/>

1, „Hostage NZ pilot appears in new Papuan rebel video amid »don't work here« warning”, <https://asiapacificreport.nz/2023/03/10/hostage-nz-pilot-appears-in-new-papuan-rebel-video-amid-dont-work-here-warning/>

„Philip Mehrstens: Papua separatist rebels release images of New Zealand pilot hostage”, <https://www.itv.com/news/2023-02-15/papua-separatist-rebels-release-images-of-nz-pilot-hostage-philip-mehrtens>

Monika Mikołajewicz, „Papuasi otoczeni. Szykuje się bitwa o pilota”, <https://wiadomosci.wp.pl/papuasi-otoczeni-szykuje-sie-bitwa-o-pilota-6871707377461984a>

„Jenderal Kopassus Ditunjuk Pimpin Misi Pembebasan Pilot Susi Air dari KKB Egianus Kogoya”, <https://papua.inews.id/berita/jenderal-kopassus-ditunjuk-pimpin-misi-pembebasan-pilot-susi-air-dari-kkb-egianus-kogoya>

„Tiga minggu disandera, nasib pilot Philip Mehrstens belum jelas”, <https://jubi.id/nasional-internasional/2023/tiga-minggu-disandera-nasib-pilot-philip-mehrtens-belum-jelas/>

Elisa Sekenyap, „Tidak Elok Insiden Wamena Diselesaikan Dengan Proses »Restorative Justice«”, <https://suarapapua.com/2023/03/02/tidak-elok-insiden-wamena-diselesaikan-dengan-proses-restorative-justice/>

Stephen Wright, „Indonesia protests Fiji PM's meeting with Papua independence figure”, <https://www.rfa.org/english/news/pacific/indonesia-fiji-protest-03012023003826.html>

Kevin Anthony i Lydia Lewis, „Rabuka backs call for Papua group to fully join MSG”, <https://www.rnz.co.nz/international/pacific-news/484779/rabuka-backs-call-for-papua-group-to-fully-join-msg>

„Kenapa PM Fiji Dukung Gerakan Papua Merdeka Benny Wenda?”, <https://www.cnnindonesia.com/internasional/20230303081243-113-920185/kenapa-pm-fiji-dukung-gerakan-papua-merdeka-benny-wenda>

Meri Radinibaravi, „West Papua group to meet Rabuka”, <https://www.fijitimes.com/west-papua-group-to-meet-rabuka/>

Benny Wenda, „President Wenda: What’s the difference between Jokowi’s support for Palestine and Rabuka’s support for West Papua?”, <https://www.ulmwp.org/president-wenda-whats-the-difference-between-jokowis-support-for-palestine-and-rabukas-support-for-west-papua>

„Soal dukungan untuk Papua Barat, Vani: kami bangga sebagai warga Fiji hari ini”, <https://jubi.id/pasifik/2023/soal-dukkungan-untuk-papua-barat-vani-kami-bangga-sebagai-warga-fiji-hari-ini/>

Mirza Bagaskara, „Pengamat: Pertemuan Benny Wenda-PM Fiji Bisa Merusak Hubungan Bilateral dengan RI”, <https://nasional.tempo.co/read/1698601/pengamat-pertemuan-benny-wenda-pm-fiji-bisa-merusak-hubungan-bilateral-dengan-ri>

„PM Fiji Dukung Gerakan Papua Benny Wenda”, <https://www.baperanews.com/pm-fiji-dukung-gerakan-papua-benny-wenda>

9Agus Kosek, „Pemerintah Indonesia Layangkan Protes Terkait Pertemuan Benny Wenda dan PM Fiji”, <https://portalnawacita.com/pemerintah-indonesia-layangkan-protet-terkait-pertemuan-benny-wenda-dan-pm-fiji/>

Elisa Sekenyap, „Fiji dan PNG Menghormati Kedaulatan Indonesia Atas Papua”, <https://suarapapua.com/2023/02/22/fiji-dan-png-menghormati-kedaulatan-indonesia-atas-papua/>

„Kenapa Perdana Menteri Fiji Terang-terangan Dukung Gerakan Benny Wenda?”, <https://www.pojoknegeri.com/index.php/kenapa-perdana-menteri-fiji-terang-terangan-dukung-gerakan-benny-wenda>

„Indonesia protes pertemuan PM Fiji dengan tokoh kemerdekaan Papua”, <https://jubi.id/nasional-internasional/2023/indonesia-protet-pertemuan-pm-fiji-dengan-tokoh-kemerdekaan-papua/>

"Penangkapan Lukas Enembe Itu Biasa, Jubir TPNPB OPM: Perjuangan dan Perlawanan Terus Berlanjut", https://wartaplus.com/read/16156/Penangkapan-Lukas-Enembe-Itu-Biasa-Jubir-TPNPB-OPM-Perjuangan-dan-Perlawanan-Terus-Berlanjut?fbclid=IwAR2gIX7hfzj3--HzrdklRpgEOyJbj5EX5ocP_Rb72lOzsQF0QlVPqTMB0Wc

"Aksi diam, KNPB tuntutan Viktor Yeimo dibebaskan", https://jubi.id/polhukam/2023/aksi-diam-knpb-tuntut-viktor-yeimo-dibebaskan/amp/?fbclid=IwAR0kqLucmwmnr3agk_bNRQVgAeMg3CtEkslvX5qMD-8_wcE9Vhq6fX-X4l8

"Lagi, 37 aktivis KNPB ditangkap gara-gara bagi selebaran ajakan aksi", <https://jubi.id/polhukam/2023/lagi-37-aktivis-knpb-ditangkap-gara-gara-bagi-selebaran-ajakan-aksi/amp/?fbclid=IwAR1CrcfxHTSV4e0Dpph85pEuJdz1lWA4xIkySn8jjSoHHseEjzURlyqQ984>

Engelbert Wally, "Warga adat buka pemalangan permukiman transmigrasi",
<https://arsip.jubi.id/warga-adat-buka-pemalangan-permukiman-transmigrasi-papua/?fbclid=IwAR1v5FD37UuWkvEDDK-h1Z68-iQvX0Q4b-Jr8fbkvYvDADoN7ZHmk3PRdrl>

Rainer Brabar, "Eskalasi Penolakan Bendungan Warsamson Terus Meluas",
https://suarapapua.com/2023/03/02/eskalasi-penolakan-bendungan-warsamson-terus-meluas/?fbclid=IwAR3tKcxCdA_y1l6DBxjvaMB3dscP1dob1hjr_PwR0wmOxBPpRXRYM82-1-g

"Imigrasi Ambon Deportasi WN Belanda yang Provokasi Pengibaran Bendera RMS",
<https://www.suara.com/news/2023/05/02/030500/imigrasi-ambon-deportasi-wn-belanda-yang-provokasi-pengibaran-bendera-rms?fbclid=IwAR0eMufaTRwUM8tbtaoBwms2AALLQOKJ0q-DHE0y6onhbrce-LjOCsxbbJ4>

"Baku Tembak antara Satgas Tengkorak dan KKB di Intan Jaya, Satu Prajurit TNI Gugur",
https://seputarpapua.com/view/baku-tembak-antara-satgas-tengkorak-dan-kkb-di-intan-jaya-satu-prajurit-tni-gugur.html?fbclid=IwAR3-BOT8MAX3BDvR1TuL2owGxTDNi2BhTR051Rpkm6juThYiwwhyx3m_GgNw

Free West Papua Campaign Poland – Kampania na rzecz Niepodległości Papui Zachodniej w Polsce
fwpcpoland.wordpress.com
<https://www.facebook.com/fwpcpoland>
fwpcpoland@gmail.com
Telefon: 697082206

Jeżeli chcesz zapytać o cokolwiek, jesteś dziennikarzem, studentem lub pracownikiem naukowym poszukującym źródeł informacji, osobą zainteresowaną tematem lub aktywistą: człowiekiem pragnącą dołączyć lub wspomóc w jakiś sposób Kampanię na rzecz Niepodległości Papui Zachodniej w Polsce to napisz:

fwpcpoland@gmail.com

„Krew Papuasów” - powstały w 2009 roku pierwszy serwis publicystyczno-informacyjny poświęcony kwestii łamania praw człowieka i okupacji Papui Zachodniej przez administrację Indonezji
www.krewpapasow.wordpress.com

Free West Papua Campaign - Centrala

<https://www.freewestpapua.org/>
<https://www.facebook.com/freewestpapuaoffice@freewestpapua.org>
Telephone: +44 (0) 1865 403 202
office@freewestpapua.org

Free West Papua Campaign Nederland

freewestpapua.eu
<https://www.facebook.com/FreeWestPapuaNL>
info@freewestpapua.eu

United Liberation Movement for West Papua

ULMWP International Secretariat
Winston Churchill Street,
1571 Port Vila, Republic of Vanuatu
<https://www.ulmwp.org/>
<https://www.facebook.com/UnitedLiberationMovementforWestPapua>
email: secretariat@ulmwp.org

Latarnik Papuaski - Czerwiec 2022